STAN POGODY

Dziś — zachmurzenie częściowe, rano możliwość deszczu, potem rozpogodzenie się. Temperatura—około 74 stopni, w nocy—około 60 stopni. Wiatry półn.-zach. 10 mil na godzinę.

W środę—dość pogodnie i nieco cieplej. Wschód słońca—6:36 rano, zachód—6:52 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś—wtorek, 20-go września. — Eustachego, Filipiny.

Jutro—środa, 21-go września.—SUCHE DNI. — Mateusza.

Pojutrze—czwartek, 22-go września. — Tomasza, Maurycego.

No. 222 · Rok (Vol.) LIII 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 20-GO WRZEŚNIA (SEPTEMBER), 1960 Telephone BRunswick 8-8700 10c

PORAŻKA ROSJI W NARODACH ZJEDNOCZONYCH

Nixon Zapowiada Wolność Ludom Ujarzmionym

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—ZMIENIŁY
—SIĘ
—CZASY DLA
—CHRUSZCZOWA

* * *

Głupota ludzka jest nieśmiertelną — może powiedzieć sam o sobie Nikita Chruszczow — gdy popatrzy się w lustro w kwaterze U.N. w New Yorku.

* * *

Bowiem niemal przed rokiem bawił Chruszczow w Stanach Zjednoczonych. Witany był grzecznie i uprzejmie. Tysiące ludzi wychodziło z głupoty na ulice zobaczyć z bliska rzeźnika z Ukrainy, a on plótł naiwniakom koszałki — opałki.

* * *

Swobodnie jeździł po całej Ameryce, przyjmowany śniadaniami i bankietami. Odwiedzał wszystkie większe miasta amerykańskie, ważniejsze ośrodki przemysłowe. Był nad Atlantykiem i był nad Pacyfikiem, był gościem Eisenhowera. odwiedził go w zaciszným zakątku Camp David, — jednym słowem był uważany za człowieka, którymu Ameryka dała szanse aby zobaczył nasz kraj i nawrócił się z błędnej drogi, a który podaną przyjazną dłoń odrzucił.

* * *

Bowiem Chruszczow grzeczność amerykańską przyjął jako objaw słabości i naiwności. — Odpłacił się za gościnność amerykańską grubiaństwem, mordowaniem niewinnych pilotów amerykańskich, obelgami pod adresem Prezydenta Stanów Zjednoczonych i pod adresem Ameryki.

* * *

Objeżdżał on przed rokiem Stany Zjednoczone w atmosferze nadziei, że poznanie wzajemne doprowadzi do zakończenia zimnej wojny i do zakończenia wyścigu zbrojeń. — Łudzić się często można i również można często żywić błogą nadzieję, ale nie zawsze!

* * *

Złudzenia prysły. Krwawy satrapa z Kremla wyszedł z ukrycia azjatyckiej postaci

(Dokończenie na str. 2)

Prasa Zagraniczna Krytykuje "Chłodne" Powitanie Nikity

Londyn. — (UPI) — Zachodnio-europejska prasa naogół komentując powitanie sowieckiego premiera Nikity Chruszczowa w New Yorku odnosi się krytycznie do Stanów Zjednoczonych, ale znaczna liczba gazet przyznaje, że "zasłużył sobie na to".

Nowy niezależny London Daily Herald, były organ opozycji Laborytów wyraził się, że lądowanie Chruszczowa odbyło się w "nędznym" i "ubliżającym" zakątku zatoki "w pobliżu śmietniska".

Konserwatywny Daily Mail opisał powitanie Chruszczowa jako "przemyślaną obelgę . . . i wyraźny akt obrazy". Niemniej ten sam dziennik dodał, że Chruszczow i jego anty-amerykańscy towarzysze "o najgorszej reputacji" nie mogli spodziewać się lepszego powitania.

Holenderskie pisma ogólnie przyznały, że "gwizdy i wyzwiska" zupełnie słusznie przypadły w udziale Chruszczowowi.

Włoski dziennik Momento Sera podał, że Amerykanie wyraźnie okazali Chruszczowowi, że jest niepożądany i wejść może tylko bocznymi schodami.

Londyński tabloid Daily Sketch podał, że mieszkańcy Nowego Yorku 'okazali swą nienawiść w wielkim stopniu", dodając jednak, że może to wreszcie doprowadzi do opamiętania się obu stron i przyczyni się do zjednoczenia Narodów Zjednoczonych.

Musimy Podążać Do Rozszerzania Wolności, Mówi

Polska Zadaje Kłam Tezom Rosji — Mówił

Washington (UPI). — Nominat Republikanów na Prezydenta, wiceprezydent Richard M. Nixon oświadczył wczoraj, że wolność musi być przywrócona narodom przez komunizm ujarzmionym i że osiągnięcie tego celu da się dokonać bez wojny.

Nixon przemawiał do przeszło stu przedstawicieli Komitetów Narodowościowych (etnicznych) działających na terenie kraju za wyborem balotu Nixon-Lodge w listopadzie.

Wymagania

Nixon oświadczył, że sowiecki blok będzie się starał przeprowadzić w Narodach Zjednoczonych pustą propagandę rzekomo za pokojem i bezpieczeństwem świata, ale będzie to propaganda złud.

"Nie wystarczy, abyśmy działali tylko w obronie tego, co posiadamy", mówił Nixon. "Nie wystarczy powiedzieć, że mamy dobrobyt i wolność i nie chcemy żadnych zakłóceń, lub że za cenę własnego spokoju i dobrobytu gotowiśmy są czynić jakieś przetargi.

"Bo, po pierwsze nie zachowalibyśmy ich (pokoju i dobrobytu), a po drugie zdradzilibyśmy wszystko to na czym Ameryka stoi. Nie możemy obstawać przy zachowaniu status quo (obecnego stanu rzeczy), lecz musimy zdążać do rozszerzenia kręgów wolności w całym świecie."

Nadzieja Serc

W grupie do której przemawiał Nixon, znajdowali się członkowie komitetu polonijnego w polskich strojach ludowych.

Nixon wyjaśnił, że wielu dziś zapytuje, jak wolny świat może mówić o wyzwoleniu narodów ujarzmionych wobec brutalnego stłumienia przez Rosję powstania węgierskiego?

"Moją odpowiedzią na to jest, że tyrani nigdy nie doceniali siły moralnej. Jak długo żyje nadzieja wolności w sercach ludzkich tak długo tyrani nie mogą się czuć bezpieczni.

Potrzeba Pracy

"Musimy, dla podtrzymania tej nądziei, pracować przy stołach dyplomatycznych, musimy nalegać na to, aby współzawodnictwo ideologiczne (pomiędzy światem wolnym — a obozem komunistycznym) toczyło się zarówno za żelazną kurtyną jak i w wolnym świecie. Musimy osiągnąć nasze cele (wyzwolenia) bez wojny i możemy je bez wojny osięgnąć", mówił Nixon.

Polska Przykładem

Nixon podkreślił w mocnych słowach, że 250,000 Polaków, którzy go witali w Warszawie najwyraźniej udowodniło, iż "Stany Zjednoczone postępują słusznie, gdy nie zgadzają się na linię rozdzielającą Europę i na twierdzenie, jakoby wszystko na wschód od tej linii (od Łaby) należało do Chruszczowa.

"Nie możemy pozwolić na to, aby Chruszczow utworzył sobie w krajach ujarzmionych sanktuarium, z którego mógłby przygotować atak na wolność".

Na Drodze Do Białego Domu

KRAJOWA KAMPANIA WCZORAJ, DZIŚ I JUTRO

* * *

Kennedy o Polityce Zagranicznej U. S.

Washington (UPI). — Nominat Demokratów, sen. John F. Kennedy wygłasza dziś wieczorem o 7:30 (czas chicagoski) pierwszą ogólno krajową mowę kampanijną, która nadana będzie przez sieci telewizyjne. Kennedy przemawia na bankiecie Demokratów ($100 od osoby) mającym zasilić fundusz kampanijny partii o jakieś $100,000.

Kwatera Kennedy'ego podaje do wiadomości, że tematem jego mowy będzie:—"Odpowiedź Ameryki Chruszczowowi". Nie będzie wchodził w szczegóły jak mamy postępować z Chruszczowem podczas jego pobytu w Narodach Zjednoczonych, ale przedłoży swój program wzmocnienia stanowiska amerykańskiego "w domu i zagranicą" dla skuteczniejszego przeciwdziałania Sowietom.

Cicha Mowa i Gruby Kij

Przemawiając wczoraj wieczorem w Charleston, W. Va. Kennedy oświadczył, że Stany Zjednoczone muszą wzmocnić pogotowie obronne lotnictwa, rozbudować zapas rakiet i zwiększyć zwykłe siły zbrojne.

Zapytany, czy programem kraju powinny być słowa Teodora Roosevelta, że "Ameryka powinna mówić cicho, a nosić gruby kij", Kennedy odpowiedział, że "taki powinien być nasz program — na lata sześćdziesiąte".

Jutro Kennedy wyruszy na nową kampanię, podczas której zwiedzi wszystkie stany południowe.

* * *

Nie Tracić Głowy!

Scranton, Pa. (UPI). — Nominat Republikanów, wiceprezydent Richard M. Nixon rozwija swą kampanię na terenie Środkowego Zachodu. We wczorajszych mowach wygłoszonych w Pennsylvanii ostrzegał, że Amerykanie "nie powinni tracić głowy ni dać się wyprowadzić z równowagi" przez wybryki sowieckiego premiera Chruszczowa.

Nixon ostrzegał "popędliwych i niedojrzałych ludzi",— aby nie reagowali na słowa Chruszczowa biadaniem, — iż Stany Zjedn. są słabe. Podkreślając, że Stany Zjednoczone są silniejsze od Rosji pod względem wojskowym, gospodarczym i moralnym stwierdził, że "nie powinno nami wstrząsać" to co mówi lub czyni Chruszczow.

Mimo deszczu i chłodu, ponad 20,000 osób okrzykiwało Nixona, gdy przejeżdżał ulicami Wilkes Barre.

* * *

Ostatnia Notka

Washington (UPI). — Ostatnie zestawienia wykazują, że oprócz Demokratów i Republikanów, jest jeszcze jedenaście stronnictw politycznych "w polu" i wszystkie wysunęły kandydatów na Prezydenta i Wiceprezydenta.

Oprócz dwóch partyj socjalistycznych, partii prohibicyjnej, partii praw stanowych, znajdują się również: — partia jarska (przeciwna zjadaniu mięsa), partia obcinania podatków, partia bie d n e g o człowieka, partia afro-amerykańska, partia Kościoła Bożego i dwie partie konstytucyjnych reform.

W ostatnich wyborach prezydencjalnych takie "drzazgowe" partie zdobyły ogółem niecały milion głosów.

Atlas Zdobył Nowy Rekord Przestrzeni

Z Łatwością Odbył Lot 9,000 Mil

Cape Canaveral. (UPI) — Międzykontynentalny pocisk, Atlas, pobił wczoraj wieczorem swój własny rekord i bezbłędnie przeleciał przestrzeń 9,000 mil do wyznaczonego mu celu. Ale to jeszcze nie wszystko: — Atlas mógł z łatwością pokonać dystans dalszych 2,000 mil. Innymi słowy: — zasięg Atlasa wynosi obecnie 12,000 mil, czyli mniej więcej połowę obwodu kuli ziemskiej.

Sowieckie rakiety dalekosięgłe, okrzyczane jako "silniejsze" od amerykańskich, nigdy nie dorównały Atlasowi. Największa odległość, jaką sowieckie rakiety przebyły wynosi 8,000 mil.

Wczorajsza próba z Atlasem nie miała wykazać jego zasięgu. Pocisk, mierzący 88 stóp długości i rozwijający siłę odrzutową 360,000 funtów, unosił w czubie ciężar wagi półtorej tony. Jest to ciężar ładunku atomowego w razie wojny.

Jeszcze w Atlasie było dość paliwa po 9,000 mil drogi, ale elektronicznym impulsem zwolniono jego motory i pocisk opadł na Ocean Indyjski w pobliżu Wyspy Księcia Edwarda.

Coś Się Psuje w Partii

Wiedeń. (A).— Doniesienia z Tirany wskazują, że coś się psuje w albańskiej komunistycznej partii. Dwóch członków usunięto z tego Komitetu Centralnego, na czele którego stoi Enver Hoxha, który jednak nie był na tym posiedzeniu, na którym tych dwóch usunięto.



CHRUSZCZOW I JEGO GROMADA. — Policja w Nowym Yorku zmobilizowała całą swą siłę równą liczebności dwom dywizjom wojska dla największego w jej historii zadania — utrzymania bezpieczeństwa i ochrony sow. premiera Chruszczowa oraz 15 jego pomocników i przywódców krajów sowieckiego porządku, którzy przybyli do USA, aby wziąć udział w gen. Zgromadzeniu Narodów Zjedn. W krzywiźnie sierpa, symbolu Sowietów mieszczą się od góry—Antoni Nowotny prezydent Czechosłowacji,—Endre Sink, min. spraw zagr. Węgier,—Janos Kadar, pierwszy sekretarz Komunist. Partii na Węgrzech,—Josef Broz Tito, prezydent Jugosławii,—Nikolai Podgorny. Ukraina,—Georgiu Dej, Rumunia,—Władysław Gomółka, Polska,—Kiril Mazurov Białoruś—(wszyscy pierwsi sekretarze partii Komunistycznej w swych krajach) oraz Fidel Castro, premier Kuby i u dołu Andrei Gromyko, min. spraw zagr. Sowietów. Pośrodku premier Chruszczow.

Lumumba Dąży Do Porozumienia Się z Prezydentem Kasa Vubu

Kompromis Ma Załagodzić Spór o Władzę, Zapobiedz Dalszemu Chaosowi i Anarchii w Kongo

Leopoldville. (UPI).— Polityczny rozejm zdaje się objawiać między rywalizującymi czołowymi przywódcami Konga, których walka o polityczne wpływy groziła anarchią i wojną cywilną, zanim pułk. Józef Mobutu objął władzę.

Wobec decyzji Narodów Zjednoczonych, Rada Bezpieczeństwa dała pełne wotum zaufania sekretarzowi generalnemu Dag Hammarksjoldowi w kwestii Konga — istnieje ogólne przypuszczenie, że jedynie dojście do zgody między premierem Lamumbą a prezydentem Kasa Vubu zakończy spór.

Kasa Vubu zaprzecza

Mimo częstych zaprzeczeń prezydenta Kasa Vubu o jakimkolwiek porozumieniu z premierem Lumumbą polityczni obserwatorzy twierdzą, że obaj rywale o władzę gotowi są do przyjęcia kompromisu.

Coprawda istnieje wątpliwość, aby Mobutu zrzekł się narazie władzy dyktatorskiej. Jak się okazuje Mobutu opanował sytuację, mimo ponownego nieudałego zamachu na jego życie. Komunikat podaje, że nierozpoznany zamachowiec strzelił dwukrotnie do kwatery głównej pułk. Mobutu, ale nie zdołał go zranić.

Mobutu ogłosił "neutralizację" asa Vubu, Lumumby i parlamentu aż do końca 1960 roku. Mobutu rozpoczął starania stworzenia "Komitetu Publicznego Bezpieczeństwa", który ma tymczasem rządzić Kongiem.

Lumumba chce udać się do New Yorku

Podobno Lumumba ogłosił, że jest gotów udać się samolotem do New Yorku, aby przewodniczyć delegacji kongolańskiej w Narodach Zjednoczonych. Delegacja prezydenta Kasa Vubu także jest już w New Yorku. Narody Zjednoczone nie uznają ani jednej ani drugiej delegacji. Lumumba ma pewne trudności, bo Narody Zjednoczone odmówiły mu samolotu a samolot sowiecki, którym poprzednio Lumumba posługiwał się — sowieci zabrali ze sobą po nakazie wydalenia dyplomatów sowieckich z rozkazu Mobutu.

Lumumba dwukrotnie ogłosił już, że między nim a Kasa Vubu doszkło do zgody. Kasa Vubu jednak zaprzecza temu.

Toczą się układy

Jean Bolikango, minister informacji rządu mianowanego przez Kasa Babu podał do wiadomości, że "prowadzone są rozmowy z Lumumbą, aby zakończyć krwawą łaźnie w Kongo". Bolikango dodał, że "zaofiarowano Lumumbie kompromis w sprawie przydzienia mu odpowiedniego stanowiska w rządzie premiera Józefa Ilec, mianowanego przez prezydenta Kasa Vubu". Nie wiadomo jednak czy Lumumba zgodzi się na przyjęcie podrzędnego stanowiska.

Istnieje możliwość także, że Kasa Vubu włączy do gabinetu rządu prezydenta-premiera Katangi Czombe i przyjęcie podrzędnego kOI premiera Kasai, Kalondżi.

Bankiet 80-Lecia Związku Narodowego Polskiego w Chicago

W Niedzielę, Dnia 2-go Października, 1960; Godz. 5:00 Po Poł. w Hotelu Sherman — w Śródmieściu

Wielki bankiet 80-lecia istnienia Z.N.P. odbędzie się już w niedzielę, dnia 2-go października, b.r. Bankiet urządzany jest przez Wydział Oświaty Z.N.P., i bilety oraz rezerwacje można nabywać w biurze Wydziału Oświaty, 1520 W. Division St., Chicago, Ill. Bilety należy jaknajrychlej zamawiać — bo czas krótki, dzielący nas od daty bankietu. Cena biletu $10.00 od osoby.

Zarząd Centralny Z. N. P. wraz z Wydziałem Oświaty jaknajserdeczniej zaprasza na tę jubileuszową rocznicę, zamykającą okres 80 lat pracy na niwie związkowej, narodowej, społecznej i oświatowej — całą Brać Związkową, oraz przedstawicieli wszystkich bratnich i polonijnych organizacyj.

FRANCISZKA DYMEK, Wiceprezeska Z. N. P.
Przewodnicząca Wydziału Oświaty Z.N.P.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

Anarchia Drogowa

Katowice. — Z kroniki wypadków Dziennika Zachodniego: "Jan K., jadąc z nadmierną szybkością, nie mógł opanować wozu na zakręcie, zjechał na lewą stronę i najechał na motocyklistę, którym okazał się jego szef, dyr. Jan ."

Katastrofa w Kopalni Węgla

Tokio (UPI). — Skutkiem ulewnych deszczów dostęp do głównego szybu kopalni węgla w Kyuszu zapadł się i zalany został wodą, powodując śmierć 67 górników. Załoga z 127 górników zajęta była zabezpieczeniem kopalni przed zalewem, gdy nagle szyb zapadł się. Conajmniej 60 górników zdołało się ocalić, ale reszta została uwięziona w głębi kopalni.

Na pomoc górników pospieszyły setki górników z pobliskich kopalń, ale nadzieja uratowania ich rychło znikła.

Policja w prefekturze Kuszu podała, że przeszło 2,600 domów zostało zalanych, skutkiem wielkich ulew w okolicy Fukucka, Saga i Nagasaki.

Wygłosił "Płomienne" Przemówienie

Crediton, Anglia. (UPI) — Sir John Shelley przemawiał na otwarciu nowej stacji pożarowej, zbudowanej kosztem $56,000, gdy nagle 16 strażaków otrzymało wezwanie do gaszenia pożaru . . . w piwnicy.

Zgromadzenie Popiera Prace Hammarskjolda

Komediant Castro Wywołał Trochę Zamieszania

United Nations (UPI). — Piętnaste powszechne zgromadzenie Narodów Zjednoczonych zadało na ostatniej swej sesji ciężką porażkę dyplomatyczną Rosji i w ten sposób przygotowało grunt na "powitanie" sowieckiego premiera Nikity Chruszczowa i jego komunistycznych kukieł z reżimów satelickich.

Zgromadzenie, — złożone z przedstawicieli 82 narodów, — głosami 70 do 0 — wyraziło pełne zaufanie sekretarzowi generalnymu Narodów Zjednoczonych, Dagowi Hammarskjoldowi, który znajdował się pod atakiem komunistów za rzekome "błędy" w zabiegach o zaprowadzenie pokoju i porządku w Kongo.

Krańcowa Śmieszność

Rosja, czując co w trawie piszczy, wycofała swą rezolucję, — żądającą "potępienia" Hammarskjolda za obalenie "prawnego rządu" Lumumby w Kongo.

Rezolucję za wotum zaufania Hammarskjoldowi przedłożyli przedstawiciele siedemnastu państw afro - azjatyckich. Blok sowiecki z Rosją i reżimem Polski na czele, — wstrzymał się od głosowania nad tą rezolucją. Nie głosowały też Francja i Południowa Afryka. Jugosławia natomiast głosowała za rezolucją.

W ten sposób przygotowano grunt pod Szesnaste Zgromadzenie, z którego Chruszczow chciał uczynić nową szczytówkę. Sekretarz stanu, Christian A. Herter ten plan Chruszczowa nazwał "krańcową śmiesznością".

Mowa Eisenhowera

Pierwsza sesja — nowego Zgromadzenia rozpoczęła się modlitwą i "rozmyślaniem"— to "rozmyślanie" włączono do programu, aby nie urazić bezbożnika Chruszczowa. Nastąpi później wybór przewodniczącego sesji, oraz zatwierdzenie nowych członków, poleconych do przyjęcia przez Radę Bezpieczeństwa. Jest to 14 państw afrykańskich — i Cypr.

Jutro zgromadzenie wybierze 13 wiceprezesów, — oraz siedmiu przewodniczących poszczególnych komitetów. Ci z kolei utworzą Komitet Sterowniczy, od którego zależało będzie, w którym dniu — Chruszczow może przemówić.

Prezydent Eisenhower — przemawia do Zgromadzenia w czwartek.

Mimo uporczywych pogłosek, jakoby Chruszczow zabiegał "ubocznie" o spotkanie się osobiste z Eisenhowerem, nie zanosi się na takie wydarzenie.

Komediant z Kuby

Trochę urozmaicenia wywołał ubiegłej nocy — dyktator Kuby, — Fidel Castro. Ponieważ hotel, w którym Castro i delegacja kubańska otrzymali pomieszczenie zażądał poręki, iż rachunki będą zapłacone, mocno rozsierdzony Castro zapowiedział, że "woli się wyspać w Central Parku", zabrał całą delegację złożoną z 80 ludzi do kwatery Narodów Zjednoczonych, tam zażądał dla siebie i "swoich ludzi" nowego mieszkania. — Ostatecznie, po wielu krzykach i wybrykach, zgodził się zamieszkać w hotelu murzyńskim w Harlem.

Ciachmistrz

Białystok. — Gazeta Białostocka donosi: "Mieszkaniec wsi Rokiny, w pow. łockim, Fabian G., okazał się dość osobliwym złodziejem. W nocy często inicjował on wyprawy do stajni sąsiadów. Tam obcinał koniom ogony i grzywy."

HENRYK SIENKIEWICZ

KRZYŻACY

POWIEŚĆ

190———— (Ciąg dalszy)

I siedzieli tak przez chwil kilka; wreszcie Arnold podniósł głowę i rzekł:

— Nie tylko na rycerską cześć, lecz na krzyż Chrystusów przysięgam wam, żem tej niewiasty prawie nie widział, żem nie wiedział kto ona i żem do jej męki w niczym i nigdy ręki nie przyłożył.

— To przysięgnij jeszcze, że dobrowolnie pójdziesz za nami i że ucieczki nie będziesz próbował, a każę cię całkiem rozwiązać — rzekł Maćko.

— Niech i tak będzie, jak mówisz — przysięgam! Dokąd mnie powiedziecie?

— Na Mazowsze, do Juranda ze Spychowa.

To mówiąc, Maćko rozciął mu sam powróz na nogach, poczym wskazał mięsiwo i rzepę. Zbyszko po niejakim czasie podniósł się i poszedł spocząć u progu chaty, przy którym nie znalazł już służki zakonnej, albowiem poprzednio zabrali ją pachołkowie między konie. Tam położywszy się na skórze, którą mu przyniósł Hlawa, postanowił czekać bezsennie, czy świt jakiej szczęśliwej zmiany w Danusi nie przyniesie.

Czech zaś wrócił do ogniska, gdyż ciążyło mu na duszy coś takiego, o czym chciał pogadać ze starym rycerzem z Bogdańca. Zastał go pogrążonego też w zadumie i nie zważającego na chrapanie Arnolda, który po spożyciu niezmiernej ilości wędzonej rzepy i mięsiwa zasnął z utrudzenia snem kamiennym.

— A wy nie spoczniecie, panie? — spytał giermek.

— Sen ucieka mi z powiek — odrzekł Maćko. — Da Bóg dobre jutro . . .

I to powiedziawszy, spojrzał ku gwiazdom.

— Wóz widać już na niebie, a ja wciąż rozmyślam, jako to ono wszystko będzie.

— I mnie nie do spania, bo mi panienka ze Zgorzelic w głowie.

— Hej, prawda, nowa bieda! Toć przecież ona w Spychowie.

— A w Spychowie. Wywieźliśmy ją ze Zgorzelic niewiadomo po co.

— Sama chciała do opata, a gdy opata nie stało, cóżem miał czynić — odparł niecierpliwie Maćko, który nie lubił o tym mówić, bo w duszy poczuwał się do winy.

— Tak, ale co teraz?

— Ha! cóż? Odwiozę ją napowrót do domu i dziej się wola Boska! . . .

Po chwili jednak dodał:

— Już ci, dziej się wola Boska, ale żeby chociaż ta, Danuśka, była zdrowa i taka jak inni ludzie, byłoby przynajmniej wiadomo co robić. A tak, licho wie! Nuż nie wyzdrowieje. . . i nie zamrze. Niechby Pan Jezus dał już na tę, albo na tamtę stronę.

Ale Czech myślał w tej chwili o Jagience.

— Widzicie, Wasza miłość — rzekł — panienka, gdym wyjeżdżał ze Spychowa i żegnał się z nią, powiedziała mi tak:

"W razie czego przyjedziecie tu przed Zbyszkiem i przed Maćkiem, bo (powiada) mają przez kogo innego nowinę przysłać, to przyślą przez was i odwieziecie mnie do Zgorzelic".

— Hej! — odpowiedział Maćko. — Pewnie, że jakoś nie składno by jej było zostawać w Spychowie, gdy Danuśka przyjedzie. Pewnie, że trzeba jej teraz do Zgorzelic. Żal mi sieroteńki, szczerze żal, ale skoro nie było woli Boskiej, to i trudno! Tylko jakże to urządzić? Poczekaj . . . Powiadasz, że kazała ci wracać przed nami z nowiną, a potem odwieźć do Zgorzelic?

—Kazała, jakom wam wiernie powtórzył.

—A no! to możebyś i ruszył przed nami. Staremu Jurandowi tężby trza oznajmić, że się córka znalazła, aby go zaś nagła radość nie zabiła. Jak mi Bóg miły, niema nic lepszego do zrobienia. Wracaj! powiedz, żeśmy Danuśkę odbili i że niebawem z nią przyjedziem, a sam zabierz tamtę niebogę i wieź ją doma.

Tu westchnął stary rycerz, bo żal mu istotnie było i Jagienki i tych zamiarów, które w duszy piastował.

Po chwili znów spytał:

—Wiem, żeś chłop i roztropny i mocny, ale potrafisz-że ty ustrzedz jej od jakiej krzywdy, albo przygody? Bo to w drodze łatwo się może to i owo zdarzyć.

—Potrafię, choćby też przyszło i łbem nałożyć! Wezmę kilku dobrych pachołków, których mi pan Spychowski nie pożałuje i doprowadzę ją przepiecznie, choćby na koniec świata.

—No! zbytnio sobie nie dufaj. Pamiętaj też, że na miejscu, w samych Zgorzelicach, trzeba znów mieć oko na Wilków z Brzozowej i na Cztana z Rogowa . . . Ale prawda! Nie do rzeczy gadam, bo ich trzeba było strzedz, póki się nie miało co innego na myśli. A teraz nie żywie już nadzieja i będzie co ma być.

—Wszelako ustrzegę ja panienki i od tamtych rycerzy, bo ta, pana Zbyszkowa nieboga, ledwie chudziątko zipie . . . nużby zmarła!

—Słusznie, jak mi Bóg miły: ledwie chudziątko zipie— nużby zmarła . . .

—Trzeba to na Pana Boga zdać, a teraz myślmy jeno o panience zgorzelickiej.

—Po sprawiedliwości—rzekł Maćko—godziłoby się, abym sam ją do ojcowizny odprowadził. Ale trudna rada. Nie mogę ja teraz Zbyszka odstąpić, a to z różnych wielkich przyczyn. Widziałeś, jako zgrzytał i jako się do tego starego komtura rwał, by go zadźgać, niby warchlaka. Niech-że, jako powiadasz, ta dziewka skapieje w drodze, to nie wiem, czy i ja go pohamuję. Ale jeśli mnie nie będzie, to nic go nie wstrzyma i hańba wiekuista spadnie na niego i na cały ród, czego nie daj Bóg! Amen!

Na to zaś Czech:

—Ba! jest przecie prosty sposób. Dajcie mi jego katowską mać, a już ja go nie uronię i dopiero w Spychowie panu Jurandowi z worka go wytrząsnę.

—A niechże ci Bóg da zdrowie! O, to masz rozum!—zawołał z radością Maćko.—Prosta rzecz! prosta rzecz! Zabieraj go razem i byleś go żywięcym do Spychowa dowiózł, rób z nim co chcesz.

—To dajcie mi i onę sukę szczycieńską!! Jeśli mi nie będzie po drodze wadzić, to dowiozę ją też, a jeśli będzie, to na gałąź!

—Prędzej też może Danuśkę strach opuści i prędzej się opamięta, gdy nie obaczy tych dwojga. Ale jeśli służkę zabierzesz, jakoże bez pomocy niewieściej się obejdzie?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Cd Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Chruszczowa. Pokazał on narodowi amerykańskiemu w całej ohydzie mongolską brutalność.

* * *

Teraz znowu przybył do Ameryki ale do Organizacji Zjednoczonych Narodów, które są eksterytorialne, — nie przybył zaproszony, nie przybył do Stanów Zjednoczonych. To też został przyjęty zimno, obojętnie względnie wrogo. Tłumy na ulicach dały mu do poznania co o nim myślą. Ulice New Yorku były zawalone napisami: "Murderer".

* * *

Masy amerykańskie przekonały się bowiem, że bez względu czy Chruszczow uśmiecha się czy grozi, czy przyrzeka czy prosi — to zawsze jest tylko komunistą, który świadomie, z premedytacją zimną, uparcie i twardo dąży do opanowania całego świata przez komunizm i do zamienienia Amerykanów w niewolników Rosji.

* * *

Przez całą swą podróż po Ameryce przed rokiem Chruszczow nigdy ani jednym słowem nie przyznał, że amerykański system życia i produkcji jest wyższy i lepszy od rosyjskiego i że Ameryka jest potężniejszą ekonomicznie i mliitarnie od zacofanej Rosji.

* * *

Teraz przybył Chruszczow, aby na terenie organizacji Zjednoczonych Narodów, wobec przedstawicieli wszystkich państw świata — z wyjątkiem czerwonych Chin — uprawiać dalej swoją propagandę komunistyczną, — aby rozbijać łączność i wspólnotę demokratycznego świata zachodniego i aby wyławiać ryby w mętnej wodzie.

* * *

Do tego celu sprowadził sobie wszystkich wodzów państw komunistycznych i pozostających w niewoli komunistycznej, aby wykazać tym Zjednoczonym Narodom łączność wszystkich satelitów z Rosją.

* * *

Tym razem jednak sztuka nie powiedzie się Chruszczowowi, gdyż ogół amerykański poznał się na tym farbowanym na biało — czerwonym lisie i nikt w jego duby smalone już nie wierzy . . .

Z Ozdobnym Karczkiem



Wzór 4888

Zgrabna sukienka z ozdobnie wykończonym przodem, z krótkimi rękawkami, ze spódniczką krajaną w kliny. Do zrobienia można użyć bawełnianego materiału lub faille.

Wzór 4888 można nabyć w wielkościach 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48. Na wielkość 36 potrzeba 5⅛ jarda 35 cal. materiału.

Cena wzoru PIĘĆDZIESIĄT CENTÓW (50c).

Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie air mail) Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko.....

.....

Ulica .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....



KATASTROFA PASAŻ. SAMOLOTU W N. YORKU. — Samolot pasażerski Am. Linii Lotniczych Electra uderzony w bok podmuchem silnego wiatru przy lądowaniu na lotnisku w New Yorku, La Guardia, przewrócił się do góry kołami i stanął w płomieniach. Dzięki szybkiej i przytomnej akcji stewardesek i załogi, 70-ciu pasażerów zawiśniętych na swych pasach, uwolnionych zostało i wyprowadzonych na zewnątrz w ciągu 80 sekund zaledwie. Ofiar śmiertelnych nie było; dwie osoby odniosły tylko lekkie oparzenia.

Za Sfałszowanie Rembrandta 3 Lat Więzienia i 30,000 Złotych Grzywny

Specjalistka Od Preparowania Antyków

Gdańsk (P). — Przed sądem wojewódzkim w Gdańsku zakończył się głośny proces o sfałszowanie miniatury Rembrandta. Główna oskarżona Barbara Bielecka, która udawała chorą umysłowo podając się za żonę księcia Ferdynanda Heskiego i żądając powołania go na świadka — została skazana na 3 lata więzienia i 30,000 zł. grzywny.

Jej siostra Teresa została skazana na 8 miesięcy aresztu a dwaj inni oskarżeni na 10 i 6 miesięcy aresztu.

Mieszkanki Gdańska siostry Bieleckie zamierzały w r. 1958 wyjechać do Francji i potrzebowały pieniędzy na podróż. Były student politechniki gdańskiej Benito Grochowski posiadał starą miniaturę nieznanego mistrza przedstawiającą popiersie mężczyzny w stroju holenderskim. Barbara pożyczyła miniaturę dając właścicielowi jako zastaw weksel na 100 tysięcy złotych. Na odwrocie obrazka przykleiła nalepkę z pożółkłego papieru z napisem: "Rembrandt — Carskaja Galeria — Nr. 1" i, aby napis uwiarogodnić dodała pieczęć lakową z wyciśniętą monetą 10-kopiejkową. Wyjeżdżający na Światową Wystawę do Brukseli Jan Kuczyński kupił miniaturę w przekonaniu, że jest autentyczna za 3,500 dolarów. Po przyjeździe do Brukseli specjaliści orzekli, że jest to falsyfikat.

Gdy Kuczyński wrócił do Polski celnicy zakwestionowali obrazek na granicy a on sam został zatrzymany. Zwolniony z aresztu wskutek choroby, Kuczyński uciekł.

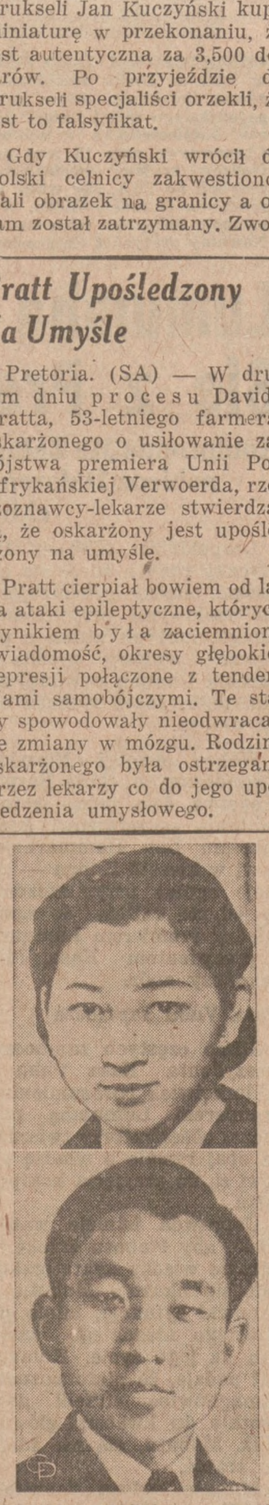
Barbara Bielecka pożyczyła następnie od swego znajomego stary obraz przedstawiający Madonnę z napisem "Mater Amabilis". Dopisała ona na obrazie nazwisko znanego włoskiego malarza z XV wieku Filippo Lippi, zmieniła na obrazie datę z roku 1748 na 1478 i sprzedała obraz za 100,000 zł. Polakowi, który wyjeżdżał do Australii.

Bielecka sama padła ofiarą oszustwa. Chcąc najszybciej wyjechać do Paryża wręczyła jednemu ze znajomych 1,500 dolarów na wyrobienie paszportu drogą nielegalną. Paszportu nie otrzymała, a pieniądze przepadły.

Pratt Upośledzony Na Umyśle

Pretoria. (SA) — W drugim dniu procesu Davida Pratta, 53-letniego farmera, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa premiera Unii Poł. Afrykańskiej Verwoerda, rzeczoznawcy-lekarze stwierdzają, że oskarżony jest upośledzony na umyśle.

Pratt cierpiał bowiem od lat na ataki epileptyczne, których wynikiem była zaciemniona świadomość, okresy głębokiej depresji połączone z tendencjami samobójczymi. Te stany spowodowały nieodwracalne zmiany w mózgu. Rodzina oskarżonego była ostrzegana przez lekarzy co do jego upośledzenia umysłowego.



JAPOŃSKI NASTĘPCA TRONU. — Japoński następca tronu, książę Akito przybywa wraz z małżonką, księżniczką Michiko, do Stanów Zjedn. w dniu 23 września, zamierzając spędzić tu z wizytą dwa tygodnie. W swym planie posiada wizytę w Honolulu, San Francisco, Los Angeles, New York, Washington, Chicago oraz Seattle, Wash.

Plany Francuskie Dla Zach. Europy

Paryż. (F) — Prezydent de Gaulle przeprowadził rozmowy z premierem Belgii i ministrem spraw zagranicznych, którzy przybyli z wizytą do Paryża. W sobotę prezydent de Gaulle przyjmie premiera i ministra spraw zagranicznych Luxemburga.

Te wizyty zamkną konsultacje prezydenta Francji z szefami rządów sześciu państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Oczekuje się, że rząd francuski wkrótce wystąpi z konkretnymi propozycjami w odniesieniu do polityki zachodnio-europejskiej.

Propozycje francuskie zapowiedziane przez de Gaulle'a obejmują: regularne spotkania premierów i ministrów spraw zagranicznych sześciu krajów zach. Europy; powołanie "stałego europejskiego politycznego sekretariatu" ze siedzibą w Paryżu; wybranie "europejskiego parlamentu," złożonego z delegacji parlamentów narodowych; przeprowadzenie referendum w krajach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej dla poparcia politycznych organizacji Europy zachodniej.

Dwa Zajścia Na Granicy

Wiedeń. — Na granicy węgiersko - austriackiej wydarzyły się dwa zajścia, określone jako "poważne" w austriackim ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Pierwsze z nich zaszło w pobliżu miasta Halbthun, gdzie dwóch celników węgierskich otwarło ogień na celnika austriackiego, który zbiegł. Węgrzy — prawdziwi lub "importowani z Rosji" — przeszli wówczas na stronę austriacką, i skradli rower, oraz karabin Austriaka.

Nieco dalej, kilku "Węgrów", przekroczyło granicę, i zagroziło chłopom austriackim karabinami.

Barwne Motyle



Wzór 7009

Uszyjcie sobie taką kołdrę lub kapę na łóżko ozdobioną aplikacjami w kształcie motyli. Motyle mogą wszystkie być jednakowe lub też każdy odmienny, dając wam sposobność zużycia różnych mniejszych skrawków materiałów, które macie w domu.

Wzór 7009 obejmuje dokładne wskazówki skrojenia i naszycia aplikacji i wykończenia kołdry na pojedyńcze lub podwójne łóżko.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

Wytnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka .....

Watykan Ogłasza Nazwiska Polaków w Komisjach Soboru

Nominacje Te Są Stale Ogłaszane

Rzym. (W) — Pomimo letnich wakacyj, nie ustały prace zmierzające do przygotowania nowego Soboru, noszącego już oficjalną nazwę "II Soboru Watykańskiego".

Stale są ogłaszane nominacje do Komisyj mających się zajmować przygotowaniem Soboru. Nominacje te mają formę "biletów Sekretariatu Stanu" i wszystkie przechodzą przez urząd Kurii papieskiej. Zostali w ten sposób mianowani radcy Komisji Centralnej Przygotowawczej, do której weszli przede wszystkim prałaci, kierującymi stale pracami Kongregacyj i Trybunałów.

Komisja Teologiczna

Następnie mianowano członków i radców Komisji Teologicznej.

30 lipca zostali mianowani członkowie Komisji dla Spraw Biskupów i Zarządu Diecezyi, której sekretarzem jest ks. arcybiskup Gawlina. Członkiem tej Komisji został ks. biskup Józef Król, sufragan Cleveland, a w liczbie radców znalazł się O. Karol Szrant, Redemptorysta.

18 sierpnia ogłoszono nominacje na członków i radców Komisji dla Dyscypliny Kleru; wśród mianowanych radców — jest ordynariusz lwowski i administrator apostolski w Krakowie ks. arcybiskup Baziak.

19 sierpnia — mianowano członków i radców Komisji dla Spraw Zakonów; 21 sierpnia wśród członków Komisji dla Dyscypliny kleru ogłoszono nazwisko ks. inf. Filipiaka.

Komisja Spraw Liturgii

Do Komisji dla Spraw Liturgiki zostali powołani jako radcy ks. biskup płocki — T. Zakrzewski i ks. biskup chełmiński K. Kowalski.

27 sierpnia — mianowano członków i radców Komisji dla Spraw Studiów i Seminariów;

1 września — mianowano członków do Komisji dla Spraw Misyjnych oraz radców tejże Komisji, a wśród nich ks. biskupa B. Kominka ordynariusza wrocławskiego.

2 września — mianowano członków i radców Komisji dla Spraw Prasy i Widowisk; jednym z radców został ks. biskup E. Bednorz, sufragan katowicki.

Socjaliści Szwedzcy Zwycięzcami

Sztokholm. (UPI) — Socjalistyczna Demokratyczna Partia premiera Tage Erlandera odniosła walne zwycięstwo w wyborach do obu izb parlamentu szwedzkiego.

Socjaliści-demokraci zwiększyli liczbę miejsc w niższej izbie parlamentu z 111 do 116. Komuniści pozyskali jedno więcej miejsce w ogólnych 6 miejscach a cała opozycja niekomunistyczna zmalała do 110 posłów.

W Izbie Wyższej socjaliści-demokraci zdobyli 79 miejsc z pośród 149. Zwycięstwo stronnictwa premiera Erlandera będzie miało teraz przewagę w parlamencie i nie będzie więcej polegała na poparciu komunistów, którego potrzebowali poprzednio.

Telewizja RWE?

Sztokholm. — Przewodniczący Komitetu Wolnej Europy, Archibald Aleksander w czasie swego pobytu w Sztokholmie oświadczył na konferencji prasowej, że wysyłanie programów telewizyjnych za Żelazną Kurtynę znajduje się obecnie w planie roboczym prac Radia Wolnej Europy. Jest to jednak wciąż jeszcze bardzo trudne zagadnienie.

— Naszym zadaniem jest przede wszystkim dawanie krajom leżącym poza obrębem żelaznej Kurtyny obiektywnych wiadomości o rozwoju wydarzeń na świecie — mówił p. Aleksander. — Jesteśmy obecnie w stadium nawiązywania coraz silniejszej łączności z przedstawicielami krajów Zachodniej Europy, którzy nam mogą pomóc w tej trudnej pracy. W tym celu stworzyliśmy Zachodnio-europejski Komitet Doradczy, który zbiera się kilka razy do roku.

Dzieci Bawiły Się Granatem . . .

Benevento. (W). — Małe dzieci, w wieku od 2 do 6 lat, znalazły w polu granat z okresu drugiej wojny światowej, i — oczywiście — zaczęły się nim bawić, uderzając go kamieniami. Nastąpił wybuch... Troje dzieci zostało zabitych, a troje odniosło okropne okaleczenia.

Dramat Na Cmentarzu

Nicea. (F).— Inspektor policyjny Faure poślubił w Wietnamie tamtejszą mieszkankę, z którą miał dziesięcioro dzieci. Po powrocie do Francji p. Faure zapadł na nieuleczalną chorobę, na którą zmarł. Pani Faure pozostała zatem sama z dziećmi, które utrzymywała z dochodów sklepu z towarami indochińskimi, założonego w Nicei.

Matka trzymała jednak bardzo krótko dzieci, to też najstarszy syn Roger ożenił się i wyjechał do Paryża. Kiedy druga z rzędu córka Gizella chciała uczynić to samo, matka zawezwała ją oraz Rogera na grób ojca, aby "pomodlić się za niego". Kiedy dwaj młodzi ludzie, 22 i 20 lat, skupili się nad grobem zmarłego ojca, pani Faure wyjęła z torebki sztylet i nóż rzeźnicki i uderzyła nimi dzieci.

Policji, która ją aresztowała, pani Faure powiedziała, że uczyniła to poraz drugi, bowiem w jej kraju czyn taki jest uważany za normalny. Jest prawem w jej kraju, aby dzieci nawet pełnoletnie, wchodziły w skład rodziny i przynosiły jej wszelką możliwą pomoc.

Złodziej . . . i . . . Złodziej

Złodziej, kto z głodu
skradnie bułkę małą.
Każdy go palcem wytyka.
Lecz kto narody przehandluje całe —
zowią to:
polityką . . .

Dla Polski trzeby umieć żyć
nie tylko chcieć umierać.
Trzeba żołnierzem na codzień być;
wprząc się w codzienny kierat.

Z książki Kazimierza Wiehlera p.t. DROGA.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu....., Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto....., Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

W. Ł. ZWOLEŃ

P I K N I K

III. NA PRZYSTANKU AUTOBUSOWYM

Jest niedziela przed południem. Stoję na przystanku, czekam na bus. W niedzielę i święta busy chodzą rzadko, jak publiczność do polskich teatrów. Stoję i czekam z cierpliwością jałmużnika.

Temperatura rośnie jak koszty utrzymania. Chodnik nagrzewa się niczym płyta kuchenna, a ja się smarzę jak hamburger. Na jezdni asfalt topi się jak zjełczałe masło na patelni, jego nieprzyjemny odór rozłazi się na wsze strony, miesza z wyziewami gazów spalinowych aut, z kurzem ulicznym i z powietrzem wyjałowionym z tlenu. Wszystko to razem tworzy wyborną śmiercionośną mieszankę dla gruźlików i asmatyków.

Przyglądam się ruchowi ulicznemu. Niedziela, ciężkich troków mało, za to aut osobowych tłumy. Pędzą i pędzą, wyprzedzają się na łeb na szyję, tworzą tasiemce o różnokolorowych segmentach, wyginają się na zakrętach jak cielska pytonów. W oczach patrzącego z boku wygląda to jak karuzela. Gdyby nie światła czerwone na skrzyżowaniach ulic, człowiek pieszy nie przedostałby się z jednej strony ulicy na drugą. Gdyby nie wspaniała regulacja ruchu ulicznego, amerykańskie cmentarze prześcignęłyby rozmiarami pola uprawne w tym kraju.

Biegnę wzrokiem za tym barwnym korowodem i hen po zwężającej się wstędze asfaltowej prostej jak promień słoneczny, wbijający się jak szpilka w daleki nieboskłon. A gdy mi już te ruchome punkciki znikną z pola widzenia, biegnę za nimi oczami wyobraźni. Widzę jak poza miastem wpadają na wspaniałe "High way'e", jak przeskakują nowiusieńkie mosty i wiadukty, jak mijają śliczne jak cacka stacje benzynowe i wreszcie daleko, daleko—jak wpadają do raju upragnionego, do lasu.

I tu głębokie jak tęsknota ludzka westchnienie wyrywa się z mej piersi: "Ach, gdybym i ja tam mógł być! Nie duszą a ciałem rozklejającym się od słońca i potu!" paść w otwarte ramiona matki-natury, przytulić rozpaloną żarem i niemądrymi myślami głowę do jej trawiastego chłodnego łona! dać nurka w rzeźki chłód cienia rozłożystych konarów, otoczyć się obłokiem majestatycznej ciszy, upaść na wznak, położyć ręce pod głowę i utonąć w bezruchu. I patrząc —nie widzieć, i myśląc—nie myśleć. Pozwolić duszy wyjść z ciała na spacer jak więźniowi na regulaminową przechadzkę, śledzić jej eteryczny lot w krainę ułudy, w królestwo marzeń... A ciało, uwolnione od trosk, pogrążyć w niewysłowionym błogostanie.

Marzenie a rzeczywistość to dwie najskrajniejsze przeciwności. To jak Sprawiedliwość i Przestępstwo. Jedna ściga drugie ale rzadko się doganiają. A jednak...

IV. AUTOSTOP.

Właśnie siódme poty spływały po mnie jak po kaczce woda, gdy ni stąd, ni z owąd świsnął mi przed nosem, omal nie po odciskach, jakiś gruchot samochód, zgrzytnął przeraźliwie hamulcami i stanął, nakrywając się kłębami kurzu. Z okienka wychyliła się jakby znajoma twarz kierowcy.

—Hallo, Mister!—krzyknął w moją stronę.

—Podszedłem.

—Co pan tu robi?—pyta jak starego znajomego.

—Czekam na bus—odpowiedziałem trochę zdziwiony.

—Dokąd?

—Nad jezioro, na plażę miejską.

—Jedź pan z nami!

—Dokąd?

—Do lasu, na piknik.

—Nie jestem przygotowany, nie mam nic prócz kąpielówek.

—Nic nie trzeba. My wszystko mamy. Wsiadaj pan!

Drzwi tylne otworzyły się przede mną nie dając mi czasu do namysłu. Wgramoliłem się do środka.

—O.K.?—krzyknął pytająco kierowca.

—O.K.—ktoś za mnie odpowiedział.

Samochód ruszył z kopyta. Ale wszystko było O.K. wejść wszedłem, ale miejsca do siedzenia dla mnie nie było. Stałem pochylony, na jednej nodze, gdyż na podłodze też było ciasno od nadmiaru nóg. Rojezrzałem się po pasażerach. Przy bliskich mi drzwiach siedział piegowaty wyrostek lat około ośmiu, za nim stara ale krzepka jejmość o wadze idącej w centary, dalej zasuszona staruszka, a przy przeciwległych drzwiach dziewczynka młodsza od chłopaka. I chłopiec i dziewczyna oboje przylepili się do swoich okien i mowy nie było aby ustąpili mi swoich miejsc. Żuli buble gum mlaskając miarowo i od czasu do czasu wydmuchując różowe baloniki, wciągane następnie do ust z głośnym pykaniem. Obrzydliwa to zabawa prostacka. Niestety rozpowszechniona wśród dzieci i młodzieży, a nie tylko wśród cowboyów Texasu. Ale czy wyłącznie wśród dzieci i młodzieży?...

W pościgu za dolarem, fabrykanci nie przebierają w środkach. Produkują, co się da. Hałaśliwa, lawinowa propaganda wmówi w leniwie myślących ludzi każde świństwo. Gdyby żucie gumy było jednym z warunków na egzaminach obywatelskich (citizenship)—nigdy bym takiego egzaminu nie zdał.

W mojej niewygodnej pozycji zacząłem się rozglądać za uchwyceniem kawałka siedzenia. Przy dobrej woli i odrobinie uprzejmości można się było ścieśnić i mnie posadzić, tym bardziej, że dzieci to siedziały, to stały, zależnie od oglądanych widoków. Ale ani dobrej woli, ani uprzejmości nikt mi z moich sąsiadów nie okazywał. Widocznym było, że nie byli radzi z nowego pasażera. Na szczęście samochód zrobił ostry zakręt, pasażerowie się zachwiali to w jedną, to w drugą stronę, zrobiła się między nimi szczelina, wykorzystałem ten moment i usiadłem. Miejsca było tak mało, że zaledwie szczątkową kość ogonową zdołałem oprzeć o krawędź siedzenia. Spojrzałem teraz na moją sąsiadkę: uderzyła mnie gniewnym wzrokiem. Spojrzałem na wyrostka: ten, nie przestając ciamkać gumy, wydmuchał mi pod nos różowy balonik po czym, ze spokojem wytrawnego łobuza, patrzał dalej w okno.

Kierowca rzuca pytanie czy mi dobrze siedzieć? Cóż mu miałem odpowiedzieć? Tak. Obok kierowcy siedziała jego żona z dzieckiem na kolanach. Staruszka była ich babcią a otyła jejmość ciotką, o czym się później dowiedziałem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KUPUJCIE i PRENUMERUJCIE DZIENNIK ZWIĄZKOWY





W SPRAWIE LITERATURY ANTY-KENNEDY. — U góry — sen. Henry M. Jackson, Kraj. Przewodniczący Demokratów, który zażądał dochodzeń dla wyjaśnienia kto finansował anty-katolickie i zwrócone przeciw sen. Kennedy ulotki. U dołu — Kraj. Przewodniczący Republikanów, Thruston B. Morton obwinił Demokratów o wzniecanie zaognień na tle religijnym — dla zjednania przychylności dla Kennedy.

Z Gminy 186 ZNP

Zawiadamiamy delegatów i delegatki, że powakacyjne posiedzenie Gminy 186ej ZNP, odbędzie się w piątek, 23-go września, w sali Weteranów A.P., 1239 N. Wood ul.

Początek punktualnie o godzinie 7:45 wieczorem.

Z powodu wielu ważnych spraw do załatwienia, uprasza się delegatów i delegatki o obecność. — Andrzej Madej, prezes; Aleks. Smentek, sekr.

Z Gminy 178 ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 178 ZNP oddzie się w piątek 23-go września w Domu Wydz. Kongresu P. A., pnr. 1838 W. Division ul. Początek zebrania o godz. 8ej wieczorem punktualnie.

Prosimy wszystkich delegatów i delegatki o liczne i punktualne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. — Aleksander Moll, prezes; Stefan Wądołowski, sekr. prot.

Z Gminy 139 ZNP

Ważne posiedzenie Gminy 139 ZNP odbędzie się w czwartek, 22 września br., o godzinie 8 wieczorem, w sali Klubu Tatry przy ulicy 40ej i Sacramento.

W programie posiedzenia znajduje się wiele ważnych spraw a wśród nich sprawa zabawy Gminy 139 która ma się odbyć w dniu 25 września. Z tych więc względów ważnem jest, aby wszyscy delegaci i delegatki na posiedzeniu tym byli obecni. — Zarząd Gminy 139 ZNP.

W Piątek Zebranie Zarządu i Dyrekcji Skarbu Jedności Nar.

W piątek, dnia 23-go września, odbędzie się zebranie zarządu i dyrekcji Skarbu Jedności Narodowej w Chicago.

Zebranie jak zawsze odbędzie się w sali Kongresu Pol. Amerykańskiej, 1838 W. Division.

Na porządku dziennym są: sprawa konferencji krajowej i inne sprawy organizacyjne.

Prosimy o niezawodne i punktualne przybycie.—Adam Olszewski, prezes; Wilhelm Zaleski, p. o. sekr. generalnego.

W Nieszczęściu Poznaje Się Przyjaciół

To stare przysłowie znów jest aktualne. Niektóre województwa w Polsce nawiedzone zostały klęską powodzi w rozmiarach dawno nie spotykanych.

Indywidualna pomoc z Ameryki idzie do krewnych i bliskich, dotkniętych tą klęską. Głównym artykułem pomocy są paczki żywnościowe i materiały budowlane.

Pekao Trading Corporation otrzymuje zapytania od wielu osób, które nie mając krewnych w Polsce, chcą pomóc powodzianom drogą wysyłki darów przez Pekao.

W porozumieniu z dystrybutorami w Polsce Pekao Trading Corporation przyjmuje zlecenia na tzw. paczki do wyboru z ogólnym przeznaczeniem "NA POWODZIAN W POLSCE". Od takich paczek żadnych opłat Pekao nie będzie pobierać i przekazane one zostaną telegraficznie do Polski na rzecz Kom. pomocy powodzianom. Dystrybutorzy w Polsce dostarczą Komitetowi taki towar jaki najbardziej będzie potrzebny.

Zlecenia przyjmują dealerzy Pekao lub Pekao Trading Corporation, 25 Broad Street, New York 4, N. Y. (R.M.).

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Uwaga Delegaci i Delegatki Do Okr. 7-go L.M.

W każdy wtorek miesiąca odbywa się posiedzenie Okręgu 7-go Orlicz-Dreszera Ligi Morskiej w Ameryce. W tym miesiącu przypada posiedzenie 20-go września, t. j. dzisiaj, które odbędzie się w sali Kościuszki, przy 1758 W. 48-ma ulica róg Wood ulicy. Początek posiedzenia o godz. 8-ej wieczorem. Delegaci, reprezentując swoje oddziały na posiedzeniach okręgowych, winni być obecni na takich posiedzeniach. Zarząd Okr. 7-go serdecznie prosi delegacje wszystkich oddziałów o liczne przybycie. — Feliks Kasznia, prezes; Estera Karzmierski, sekr.

Uwaga Oddziały Przy Okręgach 7 i 2 L.M.

Piszący Kącik Ligi Morskiej pragnie mieć odpowiedni materjał o życiu oddziałów i ich pracy w kierunku rozwoju organizacji, którą nazywamy Ligą Morską.

W kąciku tym powinny ukazywać się artykuliki napisane przez oddziały, gdyż każdy oddział w tych okręgach wykonuje jakąś dobrą pracę dla organizacji lub swego oddziału. Oddziały biorą udział w różnych imprezach, odbywają swoje posiedzenia, urządzają różne wycieczki lub zabawy, o których słychać powinno w tym kąciku dlatego też prośba jest skierowana do sekretarzy oddziałów i okręgów, aby więcej opisywali o życiu i rozwoju swego oddziału. Listy należy kierować na adres: Wł. Tomaszewski, 2906 S. Archer ave., Chicago 8, Ill.

Posiedzenie Okręgu 2-go Ligi Morskiej

Posiedzenie delegatów oddziałowych odbędzie się we wtorek, dnia 20-go września, o godz. 8-ej wieczór w domu Wet. pod nr. 1239 N. Wood ul.

Ponieważ szereg ważnych spraw będzie załatwionych na tym zebraniu, — między innymi będzie dane sprawozdanie z pikniku okręgowego, wobec tego wszyscy delegaci proszeni są o punktualne przybycie. — B. Dembski, prezes; A. Wolak, sekr.

Posiedzenie Oddziału Sikorski L. M.

Posiedzenie powakacyjne członków Oddziału Sikorskiego L. M., odbędzie się we czwartek, dnia 24 września, o godz. 8-mej wieczór w domu Wet. Armii Pol., pod nr. 1239 N. Wood.

Wszyscy ligowcy i ligowczynie oddziału proszeni są o punktualne przybycie — T. Nowicki, prezes; A. Wolak, sekr.

Iskierki Oddz. Morskie Oko Nr. 47 L.M.A. — Echo z Bankietu Oddz. Morskie Oko

Wszytsko co jest zaczęte, to musi być też i skończone. Niema nigdy początku, aby nie było końca. Tak też było z pracą Komitetu Pomnika. Przed 18-toma miesiącami rozpoczęto pracę nad zbiórką $5.000 na fundusz na pomnik. I wtenczas zdawało się, że ta zbiórka musi trwać parę lat, aby została zrealizowana. Lecz dzięki P. Bogu, wszystko złożyło się inaczej i potrzebną sumę już otrzymano.

Pomimo, że pomnik nie jest jeszcze zbudowany, z powodów nie od nas zależnych, Oddz. Morskie Oko, urządził bankiet w niedzielę, dnia 11-go września br. w sali pani Hawryszko pnr. 4756 So. Western ave., dla uczczenia wszystkich pracowników Komitetu i ofiarodawców pomnika.

Wiceprezes Oddz. Morskie Oko kol. F. Zuchowski otworzył program mową powitalną, po czym powołał na toastmistrza kol. M. Binkowskiego, a na sekretarkę kol. Janinę Binkowską. Przew. M. Binkowski serdecznie podziękował za ten zaszczyt i w krótkiej mowie serdecznie wszystkich powitał, a następnie powołał O.T.J. Zielińskiego karmelitę do odmówienia modlitwy przed jedzeniem.

Po tej modlitwie wszyscy spożywali smaczny obiad bankietowy, przygotowany przez naszą prezeskę R. Hawryszko.

Gdy obiad już był skończony, przystąpiono do programu, rozpoczynając hymnem "Jeszcze Polska Nie Zginęła", śpiewanem przez wszystkich. Pledge to the Flag w języku angielskim wygłosiła mała A. Wyskiel, a ślubowanie do sztandaru St. Zjed. odmówiła w języku polskim mała Misia Binkowska.

Przemówienia

Następnie mowę wygłosił sekr. gen. Zarządu Gł. L.M.A. kol. Albin Syc podziwiając pracę Komitetu Pomnika. Dalej przemawiał O. T. J. Zieliński, karmelita z Munster, Ind.

Mowa Wiceprezesa Prochota

Pod koniec programu śpiesznie zdążył z Milwaukee wiceprezes Zarz. Gł. Z.N.P. p. Prochot, który był w Milwaukee na zebraniu, gdzie przemawiał. Lecz nie ominął nas i przybył na nasz bankiet i przemówił bardzo ładnie w swojej mowie wspomniał wiceprez. P. F. Prochot, że Związek Narodowy Polski przed paru ładnymi laty, podobnie jak Oddz. Morskie Oko przeprowadził zbiórkę na Seminarium Duchowne w Orchard Lake. Dalej złożył życzenia w imieniu prezesa ZNP K. Rozmarka i całego Zw. Nar. Polskiego.

Pamiętnik

W dalszym programie przew. M. Binkowski nadmienił, że w wydanym pamiętniku jest opisana historia pomnika, oraz podane są nazwiska osób, które złożyły donacje na pomnik.

Dalej przewodniczący przedstawił wielkiego rozmiaru album fotograficzny, w którym już są fotografie osób, które pracowały nad zbieraniem funduszu, oraz zdjęcia osób, które złożyły swoje donacje. Kto jeszcze nie włożył swojego zdjęcia, proszony to jest uczynić zaraz, przesyłając swoje zdjęcia na wyżej podany adres.

Reprezentacje

Podczas naszego bankietu poszczególnych organizacyj reprezentowali: Zarząd Gł. L.M.A. M. Bartosik w-prez., A. Syc sekr. gen., A. Prusak, sekr. fin., A. Janiec dyr.

Klub Okręgu Maków Podhalański: S. Giertuga prez., Cz. Radwan wicepr., M. Danczuka wicepr., R. Tokasz były prez. Klubu Parafii Osielec, P. Kowalski wicepr., A. Szmajda kasjer Oddz. Morze, W. Duda prez., S. Frankowski wicepr., B. Hackiewicz kasj. G. Topor, M. Hamer. Oddz Gdańsk: J. Tabisz prez., S. Wierkus, J. Szalek, Oddz. Mewa: Z. Sobczynska, sekr. fin., S. Kalinowska, Okręg 2-gi L.M.A.: L. Sidor wicepr., Oddz. Wisła: M. Kmieć, V. Sherman, S. Poczworowa, Sherman Post 27 PLAV, A. Haśkiewicz komend. Ladiec Auxiliary Post 27: W. Haśkiewicz prez., L. Olszewska sekr., Klub Bielany: F. Drabek, prez., Tow. Białe Róże: A. Janik prez., L. Piurkowska sekr. prot., Tow. Kopiec Piłsudskiego: W. Paszyna prez., Klub Kujawiaków: E. Łączkowski, prez. Oddz. Ig. Paderewskiego: A. Prusak, Oddz. Szczecin J. Borkowska org., Oddz. Sobieskiego: M. Bartosik prez.

Na zakończenie przemówiła nasza prezeska R. Hawryszko, która wszystkim serdecznie dziękowała za przybycie na bankiet, oraz za donacje na pomnik.

Program zakończono Rotą Marii Konopnickiej i God Bless America, którym to hymnom przewodniczył wiceprez. Z.N.P. pan F. Prochot.

Komitet serdecznie dziękuje za poparcie naszego Bankietu, tak tym, którzy bilety zakupili, jak i tym, którzy ogłoszenia dali do Pamiętnika. — Mieczysław A. Binkowski, kores.

Jutro Posiedzenie Pol. Am. Ligi Politycz.

Nadzwyczajne posiedzenie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się jutro o godzinie 8-mej wieczór, w sali Weteranów, 1239 No. Wood ul., w sprawie przyjęcia urządzanego na rzecz prok. stanowego pow. Cook, Ben Adamowskiego.

Rodacy z Polski Proszą o Pomoc

Józef Kargul, 103 Porąbka Uszewska, poczta Doły, pow. Brzesko, woj. Kraków Polska, prosi o jakąkolwiek pomoc dla rodziny. Całe zbiory i dobytek zabrała mu powódź.

Helena Pazurkiewicz, Kraków 20, ul. Młyńska 300-4, Polska, prosi o 80 tabletek lekarstwa "Prednisone" a 5 mg. dla swego 4-letniego synka, ciężko chorego na astmę.

Agnieszka Rychlik, Malbork, ul. 17-go Marca 27-2, woj. Gdańsk, Polska, wdowa, ur. w Chicago, prosi o używane obuwie i odzież dla swych dzieci. Dziewczynki mają lat 10 i 14, chłopiec lat 15.

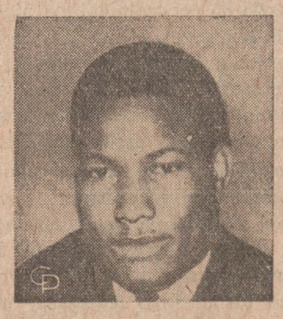
Józefa Kiełbasa, ul. Zgoda 1, Kraśnik, woj. Lublin, Polska, wdowa bez bliższej rodziny, prosi o jakąkolwiek pomoc.

Bożena Pilichowska, Cegielnia, Krzywy Róg, poczta Piecki, pow. Mrągowo, woj. Olsztyn, Polska, pragnie nawiązać korespondencję z młodym Polakiem celem wymiany myśli.

Wilczynski Jan i żona, dwoje staruszków-repatriantów z Sybiru. Jan chory na padaczkę i zupełnie niezdolny do pracy. Oboje bez środków utrzymania. Zwracają się do litościwych ludzi z serdeczną prośbą o pomoc w ich niedoli. Korespondencję proszą kierować na adres: Domaradz-Kozuby, Poczta: Pokój, Nr. 61, Powiat: Opole, Polska.



Justin Bomboko for President Joseph Kasavubu.



Thomas Kanza for Premier Patrice Lumumba.

PROBLEM DLA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH. — Do N. Yorku przybyło dwóch reprezentantów Konga, jeden reprezentuje prezydenta Kasavubu, a drugi premiera Lumumbe. Obaj są na zdjęciach powyżej. Narody Zjed. mają więc obecnie nie tylko kłopot z problemem, co robić w sprawie Konga, lecz również — z kim ten problem omawiać, jeśli chodzi o reprezentację Konga.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 24 Września

Jak w ubiegłe lata tak i obecnie, Chór Pań "Echo" Zw. Śpiew. Pol. urządza piękny Bal Jesienny.

Komitet z przew. Emilią Foszcz oraz prezeską Jeanne Wikar, serdecznie zaprasza chóry śpiewacze, ich sympatyków oraz całą Polonię, zapewniając im wieczór wesoły i pełen miłych wrażeń.

Spotkamy się na "Balu C. Echo' w sobotę, 24-go wrześ..., o godz. 8:30 wieczorem w pięknej sali Związku Polek, 1309 North Ashland Ave. Bufet będzie obficie zaopatrzony. Świetna orkiestra "Key Tones" przygrywać będzie do tańca. — W. Zdebska.

Klub Żołynia Powiat Łańcut urządza wielki jesienny bal w sobotę, 24go września, w sali Weteranów, 1239 N. Wood st. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Muzyka doborowa. Wiele niespodzianek. Komitet i Zarząd zapraszają wszystkich członków z rodzinami, przyjaciół i znajomych.

Klub Wolnych Przyjaciół urządza pierwszą powakacyjną zabawę w sobotę, 24-go września, w sali "Viking", 2741 W. North Ave. Początek o godz. 8:30 wieczorem. Zapraszamy wszystkich naszych członków, przyjaciół i sympatyków Klubu i tych wszystkich, którzy lubią polskie tańce. — Komitet

Z Franciszkowa

Tow. Najświętszego Imienia Jezus — Holy Name Society — przy parafii Św. Franciszka z Assyżu, 932 North Kostner Ave., obchodzi w tym roku 20-lecie swego założenia.

Z tej okazji odbyły się w dniu 5-go września odpowiednie uroczystości na intencję towarzystwa w kościele, jak również i odpowiednie przyjęcie w sali parafialnej.

Prezesem towarzystwa jest Tadeusz Lisowski, a kapelanem — ks. Donald Ulatowski.



DŻETOWCEM DO WARSZAWY
Oszczędzacie $136*

Dużo oszczędzacie lecąc teraz Air France i płacąc według nowej taryfy 17 dniowej "Economy Class Excursion".* Będziecie się rozkoszować wygodami i francuską kuchnią na samolocie Boeing 707 i Caravelle Jets. Sprowadźcie krewnych i przyjaciół do US, zapłacicie tutaj, a Air France załatwi wszelkie sprawy tam. "Lećcie teraz, płaćcie później" przy 10% wpłaty.

Skontaktujcie Się z Waszym Agentem Podróży lub
Z AIR FRANCE
STate 2-6181

AIR FRANCE JET
WORLD'S LARGEST AIRLINE WORLD'S MOST PERSONAL SERVICE
*Od 1 października

Dyr. Helkowska Sławiła Zasługi Założycielek Grupy Żeńskiej 519 ZNP

Jedyna Pozostała Przy Życiu Założycielka Gr. 519 p. Katarzyna Sobota Wzięła Udział w Bankiecie Jubileuszowym 60-cio Lecia Istnienia Pierwszej Grupy Żeńskiej w Z. N. P. — Życzenia Od Cenzora Kozmora i Wiceprezeski Dymek

Tow. Niewiast Korona Polski Gr. 519 ZNP, pierwsza grupa żeńska powstała w Związku Narodowym Polskim a zorganizowana w roku 1900, obchodziła w ubiegłą niedzielę 60-cio lecie swego istnienia. Jedyna pozostała przy życiu założycielka Gr. 519 ZNP p. Katarzyna Sobota, brała udział w uroczystościach jubileuszowych, zbierając zasłużone laury.

Nabożeństwo

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 12-ej w południe nabożeństwem w kościele Św. Trójcy, przy bardzo licznym udziale członkiń i gości. Wprost z kościoła udano się do sali Moskala, pnr. 831 N. Ashland Ave. gdzie odbył się bankiet jubileuszowy.

Po bardzo smacznym obiedzie, program zagaiła przew. Komitetu 60-cio lecia p. Maria Sobota witając licznie zebranych i powołując na toastmistrzynię programu dzielną Związkowczynię p. Zofię Łukasik Nowak. Pani Nowak wywiązała się świetnie ze swego zadania a w przemówieniu swym podniosła doniosłą rolę kobiety polskiej w życiu polonijnym i w życiu organizacji naszej.

Przemawiali składając hołd pionerkom związkowym w pracy dla ZNP i dla Polski — komisarka Okr. 13-go ZNP p. Adela Ćwik i prezes Gm. 178 ZNP Aleksander Moll.

Mowa Założycielki

Rozrzewniającym był moment gdy do przemówienia powołano jedyną pozostałą przy życiu założycielkę Gr. 519 ZNP p. Katarzynę Sobota. Zebrani powstaniem z miejsc oddali hołd tej zasłużonej Związkowczyni i gorliwej Polsce. Pani Sobota, mimo sędziwego wieku, trzyma się świetnie i wygląda jakby liczyła nie więcej jak 60 lat. Pani Sobota w przemówieniu swym wyraziła radość że danym Jej było doczekać 60-cio lecia grupy przez nią zorganizowanej. Apelowała do zebranych pań ażeby nie ustawały w pracy dla Związku, tylko dalej zabiegały o to ażeby grupa wzrastała liczebnie a przez to wzrastałyby i szeregi ukochanej przez nią organizacji.

Po przemówieniu p. Soboty, honorowej prezeski Gr. 519 ZNP przemówiła nader serdecznie prezeska Gr. 519 ZNP p. Salomea Wintczak składając hołd założycielce p. Sobota i wręczając Jej upominek od członkiń. Życzyła p. Sobota ażeby w dobrym zdrowiu żyła jak najdłużej i doczekała się diamentowego jubileuszu Gr. 519 ZNP.

Mowa Dyr. Helkowskiej

Dyr. ZNP p. Bronisława Helkowskiej w pięknym swym przemówieniu mówiła o pierwszych początkach organizacji naszej, później o nadaniu równouprawnienia kobietom w ZNP w roku 1900 i powstaniu pierwszej grupy żeńskiej przed 60-ciu laty, w dn. 2-go sierpnia, 1900 r. Związek Narodowy Polski w pełni uznał zasługi założycielek Gr. 519 ZNP a wśród nich p. Katarzyny Sobota, nadając Jej przed kilku laty najwyższe odznaczenie Legię Honorową ZNP. Pani Sobota, która piastowała najdłużej urząd prezeski swej grupy jak wykazują rekordy ZNP, nadal żywo interesuję się pracą dla organizacji i nadal bierze żywy udział w tej pracy — mówiła dyr. Helkowska. Jest ona najlepszym dla nas przykładem jak należy kochać ZNP i dla niego pracować.

Dyr. Helkowska przebiegła pobieżnię pracę Wydziału Kobiet ZNP w którym p. Sobota także brała czynny udział przed kilku laty, podnosząc zasługi kobiet w pracy dla organizacji naszej.

Życzenia Od Wiceprezeski Dymek i Cenzora Kozmora

Toastmistrzyni następnie odczytała telegramy z życzeniami nadesłane przez wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek i cenzora ZNP Edwarda Kozmora jak i szereg telegramów od przyjaciół i członkiń, a wśród nich list z życzeniami od p. Antoniny Mróz z załączonem datkiem w sumie $20.

Po złożeniu życzeń przez p. Eleonorę Tragarz, wiceprezeskę Wydz. Kobiet Okr. 13-go ZNP — przedstawiono reprezentantów grup i wybitnych gości w osobach: — M. Obidzińska, wiceprezeska i S. Sieja z Gr. 523; Helena Jakubowska, prezeska i W. Wawszkiewicz, sekr. fin. Gr. 633; Jan Krupa, sekr. prot. Gr. 1119; Aleksandra Kicińska, wiceprezeska Gr. 2798; Piotr Toczyłowski, wiceprezes Gr. 2404; W. Niedziałkowska, Fr. Sobota, Józ. Majka i Czesław Sobota z Gr. 759; Maria Rafalska, wiceprezeska i Janina Niewielska z Gminy 178 ZNP i red. Helena Moll.

Krótko ale bardzo serdecznie przemówiła sekr. fin. Gr. 519 ZNP p. Marianna Wintczak mówiąc o młodzieży przynależnej do Gr. 519 i przedstawiając obecnych na sali wyróżniających się młodzieńców i panienki, podkreślając dobitnie że właśnie ta młodzież z czwartego i piątego pokolenia tu zrodzonego, przejmie po nas pracę związkową. Wiceprezeska Gr. 519 p. Elżbieta Machnikowska dziękowała komitetowi za pracę, a wszystkim obecnym za przybycie.

Przemówienie Prezeski Wintczak

Prezeska Gr. 519 ZNP p. Salomea Wintczak mówiła o moralnym zadowoleniu z pracy dla Zw. Nar. Polskiego. Sławiła pracę prezesa Karola Rozmarka którego doskonała gospodarka doprowadziła do tego że Związek jest dzisiaj organizacją o majątku przewyższającym sto milionów dolarów. Wyraziła zadowolenie że młodzież interesuję się pracą dla ZNP i wzywała zebranych do najdalej idącej współpracy z tą młodzieżą dla dobra ZNP i Polonii Amerykańskiej.

Odśpiewaniem "Roty Konopnickiej" zakończono tą miłą biesiadę.

Komitet 60-cio lecia Gr. 519 ZNP stanowiły panie: — Katarzyna Sobota, honorowa prezeska; Salomea Wintczak, prezeska; Maria Sobota, przew.; Marianna Wintczak, K. Cypcar, Zofia Nowak, M. Guzy, R. Pokrzywa, L. Krupa, J. Machnikowska i G. Mozalewska.

Dziś Ważne Zebranie Administracyjne Gminy 39-ej Z. N. P.

Komitetu Rozwoju, Komitetu Zabaw, Organizatorów i Organizatorek

We wtorek dnia 20go września odbędzie się posiedzenie wymienionych Komitetów i Zarządu Gminy w sali Kościuszko o godzinie 8-ej wieczorem.

Komitet Rozwoju stara się usilnie aby Gmina nasza dołożyła swą cząstkę w obecnym drajwie werbunkowym wydanym przez Zarząd Centralny na cześć Wydziału Kobiet za staraniem wiceprezeski ZNP pani Franciszki Dymek z okazji 60-lecia uprawnienia Kobiet ZNP.

Niech apel ten nie przejdzie bez echa w tej tak ważnej rocznicy naszych członkiń. Dlatego też Komitet ma bardzo ważne polecenia do przedłożenia zebranym o tego rocznym konteście, który trwa bez przerwy aż do 31go grudnia z okazji 80-cio lecia egzystencji naszej Organizacji. Budujmy silny i potężny Związek. Aparat Organizatorski przy pracy potrzeba jednak większy zastęp pracowników i właśnie sprawę tą Komitetu Rozwoju przedłoży pod rozwagę.

Tą drogą upraszamy wszystkich członków wymienionych Komitetów o obecność na tym posiedzniu.

Zarząd: — Franciszek M. Prochot: prezes; Helena Marzec, sekr. Gm.

Za Komitet: — Tadeusz Radosz, przewodn; Melania Winiecka, sekr.; Karolina Budz, Org. Gm. 39 ZNP.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

"Blitz"

Pamiętacie dawne wyrażenie hitlerowskie: "blitzkrieg" czyli błyskawiczna wojna, tak szybko rozpoczętą i tak szybko przeprowadzoną, że napadnięty nawet nie miał czasu oczu przetrzeć, a już był pokonany?

Otóż Rosjanie pożyczyli sobie od Hitlera ten sposób prowadzenia wojny i przygotowywują się do tak błyskawicznego uderzenia na Stany Zjednoczone.

Mówił o tem Kongresowi U. S. kapt. marynarki rosyjskiej Mikołaj Fedorowicz Artamnonow, zaś plany Niemców-komunistów wyjawił kpt. Guenther-Malinowsky z Wschod. Niemiec.

Plan uderzenia jest gotowy! Tylko przeciwnik jest za silny!

Próby

Kubańczycy są w swej opinji w sprawie Fidela Castro dalej podzieleni...

Jedni przypuszczają naiwnie, że robi on dobrą robotę dla Kubańczyków i że należy go pochwalić za to, że wyrzucił obcy kapitał z wyspy. (Ale Kuba żyła wyłącznie niemal z obcych).

Drudzy nie są pewni czy Castro dobrze postąpił i wyczekują przebiegu dalszych wypadków, aby się przekonać na własnej skórze jakie zajdą zmiany.

Inni wkońcu są zdecydowanie przeciw Fidelowi Castro i przeciw zerwaniu przyjaznych stosunków z Ameryką, która w ostatnich dziesiątkach lat utrzymywała Kubę.

W rzędzie tych ostatnich budzi się nietylko niezadowolenie z powodu przejścia Fidela Castro do obozu komunistycznego i wprowadzenia zasad komunistycznych na Kubie, ale budzi się także gniew. Z pośród tych szeregów rodzi się organizacja kontrrewolucyjna, która skupia się za granicami Kuby i co pewien czas małymi łodziami wraz z bronią i amunicją ląduje na górzystych terenach wyspy. Tych kontrewolucyjnych ma być 900 i przeciw nim Fidel Castro przed odlotem do Nowego Yorku wysłał swoją armię liczącą 2,000 żołnierzy. Przeciw tej armii kontrrewolucyjnej, Rosja wysłała Fidelowi na pomoc czołgi i armaty, które są wyładowywane w porcie hawanskim.

Jest to więc początek głośnego niezadowolenia z dyktatorskich rządów czerwonego brodatego satrapy wzorującego się na Kremlu. Naturalnie trudno przewidzieć, jaki przebieg będzie miał ten ruch kontrrewolucyjny i jak dalece się rozwinie.

Gomułka w New Yorku

Władysław Gomułka, pierwszy sekretarz komunistycznej partii w Polsce, przybył do New Yorku nieproszony i z wyjątkiem kilku dziennikarzy ledwo zauważony. Wraz z nim przybyli — w pewnych odstępach czasu — inni luminiarze świata komunistycznego, aby na wezwanie, a właściwie rozkaz samego czerwonego cara z Kremla uczestniczyć w Ogólnym Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych.

Fakt, że Gomułka przybył i w dodatku w zupełnym osamotnieniu (Chruszczow nie zaprosił go do udziału w podróży statkiem "Baltika") dowodzi, że nie Gomułka, ale Chruszczow dyktuje Gomułce co i jak ma robić.

Gomułka, który wyrzeka się przejażdżki promem po Wiśle, bo "ogromny strach go przejmuje na widok wody", drżał, ale posłuchał rozkazu Chruszczowa i przyleciał szwajcarskim samolotem. Nikt nie wierzy, że Gomułka wybrał się w daleką i niebezpieczną podróż z własnej inicjatywy.

Widocznie Chruszczowowi zależało na osobistym udziale Gomułki w delegacji do Narodów Zjednoczonych. Przypuszcza się, że Chruszczow zamierza go wykorzystać do wielu spraw np. w zbliżeniu do Jugosławii. Tito, choć ciągle wyklinany przez Moskwę jako heretyk nadal pozostaje komunistą. A ostatnio nawet publicznie poparł machinacje sowieckie w sprawie Konga, a obecnością swą w New Yorku manifestuje poparcie dla inicjatywy Chruszczowa: jakieś kontakty mogą się więc Rosianom wydać pożyteczne w toku sesji. Napewno — Gomułka potrzebny jest dla uświetnienia asysty Chruszczowa, gdyż z pośród przywódców komunistycznych ex-rebeliant październikowy ma jeszcze stosunkowo najznośniejszą reputację.

Nie wiadomo jeszcze w jakim stopniu Gomułka zaszkodzi Polsce.

Opinia amerykańska będzie bacznie śledziła każde jego wystąpienie i każde przemówienie jego. Niefortunne wypowiedzi jeżeliby do nich przyszło mogą Polsce mocno zaszkodzić i zagrozić utratą kredytu i pożyczek.

Prądy w Świecie Arabskim

Mimo usilnych zabiegów dyktatora egipskiego, nie udało się doprowadzić do zjednoczenia świata arabskiego.

Bowiem na zakończonej obecnie sesji Ligi Arabskiej nie doszło do porozumienia w niektórych punktach. Nie przeszedł na przykład wniosek, by państwa arabskie z powodu Algerii zerwały stosunki dyplomatyczne z Francją, przyjaźnie zresztą ustosunkowaną do Izraela, znienawidzonego przez Arabów.

Zamach w Jordanii, którego ofiarą padł premier i 10 urzędników ministerstwa Spraw Zagranicznych był skutkiem przeciwieństw, jakie trwają od dawna między Jordanią i Egiptem, a które wystąpiły także jaskrawo podczas ostatnich obrad Ligi Arabskiej w Libanie. Ministrowie arabscy mieli przed sobą deklarację min. Spraw Zagr. Jordanii, który oświadczył:

Dopóki Zjednoczona Republika Arabska Nassera spiskuje jawnie przeciwko reżimowi jordańskiemu, jaki ma sens konferować z nią "nad wspólnymi zagadnieniami arabskimi?" Jordański minister przedstawił konferencji szczegółową informację o intrygach Kairu przeciwko królowi Husseinowi.

Minister Jordanii przeciwstawił się żądaniu utworzenia "republiki palestyńskiej" w zachodniej części Jordanii i w strefie Gazy, bo uniemożliwiłoby to istnienie Jordanii. Tak samo żądane utworzenie armii palestyńskiej byłoby niczym innym jak stworzeniem siły skierowanej przeciw Jordanii i królowi Husseinowi.

Równocześnie radio Kair prowadziło dalej ataki przeciwko królowi jordańskiemu, nazywając go "królem zdrajców i małym królikiem wysługującym się imperialistom i syjonizmowi."

Po tych wszystkich starciach i atakach nastąpił zamach w stolicy Jordanii, Amanie.

Król Hussein chce przeto sprawę przedłożyć Organizacji Zjednoczonych Narodów.

Jak wiadomo 2 lata temu zamachem sprzątnięto króla Iraku, sąsiadującego z Jordanią i złączonego z nią sojuszem. Dyktatorem został gen. Kassem, który początkowo też nie chciał się poddać Nasserowi, ale zamach na jego życie uczynił Kassema posłuszniejszym wobec Nassera.

Słaba Reakcja

Znaczenie podjętych przez komunistów wschodnio-niemieckich zarządzeń w Berlinie, ograniczających swobodę wstępu do wschod. Berlina dla obywateli NRF — jest podwójne: 1) uderzają one w międzysojusznicze układy ... w sprawie berlińskiego statusu okupacyjnego i prowadzą w drodze faktów dokonanych do traktowania wsch. Berlina jako części terytorium NRD; 2) zaostrzają napięcia w tym newralgicznym punkcie konfliktu Wschód-Zachód, przygotowując teren do poważniejszej rozgrywki—pisze "Dziennik Polski" z Londynu.

Ograniczenia te dotyczą Berlińczyków. Doniosłą jednak jest wymowa polityczna nowych szykan.

Toteż ubolewać trzeba, że reakcje mocarstw zachodnich i NRF wypadły, jak dotychczas, blado i nieskładnie.

Zaczęło się od wielkiego hałasu. Odgrażał się Brandt i Erhard. Prasa zachodnio-niemiecka wołała o odwetowe zarządzenia, zamykające drogę na Zachód dla mieszkańców NRD. Domagano się sankcji ekonomicznych.

Tymczasem skończyło się na razie na dość późnym proteście zachodnich mocarstw w Moskwie i na wprowadzeniu w alianckim urzędzie w Berlinie ograniczeń wydawania dokumentów podróży chcącym jechać na Zachód mieszkańcom NRD i to z licznymi wyjątkami.

O sankcjach gospodarczych—cicho. A mogły one stać się dotkliwym środkiem odwetu, zwłaszcza gdyby nastąpiło ograniczenie dostaw węgla i stali do Niemiec wschodnich.

Ale jest jeszcze jedna przyczyna. Przemysłowcy zachodnio-niemieccy i organizatorzy handlu na linii wschód-zachód, nie chcą się wyrzec korzyści. Wicekanclerz Erhard wzywał firmy w NRF, by ochotniczo przystąpiły do bojkotu.

Odwet, aby był skuteczny, musi być szybki i energiczny. Zdecydowane i dotkliwe uderzenie dodałoby wagi protestom i wskazałoby komunistom w Pankowie i ich mocodawcom w Moskwie, że Zachód nie pozwoli na jednostronne naruszanie praw i interesów w Berlinie. Brak decyzji i półśrodki rozzuchwalą agresorów.

Jak wynika z danych uzyskanych w ostatnim spisie harcerzy Górnego Śląska, organizacja ZHP cieszy się w województwie katowickim nadzwyczajną popularnością. Górny Śląsk jest obecnie najpoważniejszym skupiskiem harcerstwa w Polsce. W tym najmniejszym województwie skupia się około 10 procent wszystkich polskich harcerzy. Na tym terenie istnieje 1,700 drużyn, zrzeszających 60 tysięcy harcerzy i harcerek, t. j. tyle, ile było przed wojną w całej Polsce.

WIÓRA SPOD PIÓRA

OBIECANKI — CACANKI

Bywają takie historie, w które trudno uwierzyć, chociaż są prawdziwe.

Do takich należy np. przygoda wieśniaka z Sardynii (Włochy), Raimondo Liuli, który wydał milion lirów, aby stać się... pastuchem krów w Brazylii!...

Dodajmy zaraz, że zamiary tego poczciwego człowieka były zupełnie inne. Że wydatkując te grube pieniądze, stanowiące jego cały dorobek, liczył na zupełnie co innego. Liczył, ale się przeliczył. Został poprostu oszukany...

"Teren, który wam proponuję — zapewniał go pewien włoski przedsiębiorca — jest niezwykle urodzajny. Nadaje się on zarówno pod zasiew zboża, jak również pod plantację kawy czy tytoniu. Ale to nie wszystko. Pod ziemią znajdują się źródła ropy naftowej, pokłady uranu, manganu, ba!... nawet złoto i diamenty!... Wystarczy tylko zabrać się uczciwie do roboty".

Sam przedsiębiorca jednak "uczciwie do roboty" się nie zabrał. Wręcz zupełnie odwrotnie. Obiecywał on to wszystko w dalekim Matto Grosso, o którym sam nie miał zielonego pojęcia. Opowiadał on jednakże o tych cudach tak przekonywująco i urzekająco, że nabrał na to nie tylko samego wyżej wspomnianego Raimondo Liuli, ale ponadto 12 innych wieśniaków z Sardynii.

Gdzie leży to cudowne Matto Grosso? — Nikt się nad tym wiele nie zastanawiał, nikt nie myślał, aby sprawdzić rozpowiadane wiadomości. Wystarczyło wiedzieć, że to gdzieś za Oceanem, w Brazylii. I amatorzy na tę cudowną ziemię wyprzedali co mogli w rodzinnej Sardynii, wykupili w owym Matto Grosso po kilka hektarów i wyruszyli w podróż...

Matto Grosso rzeczywiście istnieje w Brazylii, tylko kiedy poczciwi wieśniacy sardyńscy tam się znaleźli, dowiedzieli się, iż papiery ich nie mają żadnej wartości, że owa cudowna ziemia, za którą z góry grubo zapłacili, była tylko.. wymysłem nie mającego żadnych skrupułów oszusta? Z braku pieniędzy na powrotną podróż i nie mając w gruncie rzeczy już do czego powracać — naiwni wieśniacy nie mieli innego wyjścia, jak nająć się w Brazylii do pracy, w roli zwykłych robotników.

Oszust wprawdzie został ostatnio aresztowany. Ale tragedia oszukanych pozostanie wciąż smutną tragedią...

Podobne historie nie należą niestety do rzadkości.

W latach przedwojennych głośna była np. w Polsce "sprzedaż" pomnika Sobieskiego w Warszawie. Ba, pewien wieśniak wpłacił nawet pokaźną zaliczkę, jako pierwszą ratę na zakup... Belwederu!...

Lata płyną. Czasy się zmieniają. Pomimo całego postępu, klasyczne oszustwa wciąż jednak cieszą się powodzeniem.

Ano, jak mówi stare przysłowie: "naiwnych nie sieją, sami się rodzą".

Mamy na to wciąż nowe dowody... **Henrad**

* * *

OGŁOSZENIE W GAZECIE

"Młody człowiek pragnący się ożenić, szuka starszego, doświadczonego pana, któryby mu to wyperswadował".

* * *

WIESZCZY SEN

— Śniło mi się, że kupiłem bilet i wygrałem na loterii.

— No?

— Wyobraź sobie, pierwsza część snu sprawdziła się co do joty: rzeczywiście kupiłem bilet!

* * *

PRAKTYCZNY

— Kupił pan sobie nareszcie radio.

— Nie. Urządziłem się inaczej: namówiłem sąsiada, by kupił aparat z dobrym głośnikiem.

* * *

SZYBKA ORIENTACJA

— Zapadłem na zanik pamięci! Zapominam wszystko po paru minutach!

— Hm... Czy nie mógłbyś mi pożyczyć sto dolarów?

* * *

UCZCIWY

Jureczek wraca do domu, pokazując triumfalnie wieczne pióro najlepszej marki.

— Znalazłem na ulicy!

Ojciec się zlekka niepokoi:

— Czy je aby napewno ktoś zgubił?

Chłopak jest oburzony:

— Posądzasz mnie o coś złego? Sam widziałem, jak ten pan, który pióro zgubił, szukał go potem po całym chodniku!

* * *

WSZECHSTRONNY

W cyrku. Dyrektor do kandydata na artystę:

— No dobrze, ale jako co chce pan występować? Nie jest pan ani żonglerem, ani akrobatą, ani klownem!

— Mogę być albo największym z karłów, albo najmniejszym z wielkoludów!



OLIMPIADA INWALIDÓW NA KOŁACH. — Oto zespół amerykańskich inwalidów na wózkach z kołami gotowych do lotu na gruntach zakończonej niedawno Olimpiady. Zawodnicy—inwalidzi mają rozegrać spotkania w koszykówce, pływaniu i lekkiej atletyce. Do udziału zapisało się 27 krajów.

Co Życie Niesie

Niezbyt Ociężałe Uwagi, w Których Jest Mowa o Wzrastającym Zamęcie Pojęć Tu i Ówdzie

W czasie, który upłynie pomiędzy pisaniem słów niniejszych, a Waszym ich pobieżnym czytaniem, komediant sowiecki i car gawiedzi komunistycznej wszystkiego świata, Nikita Chruszczow może niejedną wywołać sensację.

Nie dlatego—broń Boże!— iżby zdziałał coś bardzo mądrego, lub powiedział coś niepocieszająco głupiego, ale samym tylko faktem że tu jest.

S S S

To, w rzeczy samej nic nie znaczy. Nic też nie będą znaczyły jego słowa. Chruszczow, jak wiadomo, nosi w zanadrzu worek wiatru i raz dmucha na gorąco, raz zaś buczy na zimno. I nikomu właściwie nie powinien sprawić niespodzianki.

S S S

Nikomu — poza wyjątkiem naszych nadgorliwców dziennikarskich. Ci latają koło sprawy Chruszczowa jak opętani. Tak czasami lata (nie przymierzając) naiwna psina za swoim ogonem.

I na tym właśnie Chruszczow się tuczy. Po to tu przyjechał, aby młócić propagandowy owies—nie własnymi cepami, ale wysiłkiem i potem reporterów amerykańskich.

S S S

Z jakim zaś głupawym przejęciem się ci reporterzy podchodzą do przyjazdu Chruszczowa, niech posłuży tylko jeden wyppadek:

Wczoraj rano, pomiędzy godziną 8 a 9 rano (czas chicagoski), United Press International nadesłała aż trzy biuletyny:

Chruszczow już jest na wodach terytorialnych Ameryki ... Chruszczow już zbliża się do wyznaczonej jego okrętowi przystani ... i ostatni: — CHRUSZCZOW zadokował akuratnie o takiej a takiej godzinie, z wyliczeniem czasu co do ostatniej minuty.

S S S

Co za wiekopomne wydarzenie: Okręt czerwonego cara łaskawie przybył do przystani.

Te trzy biuletyny, nadesłane jako "nagłe, pilne, usilne" (urgent) grubo kosztowały i w obsłudze redakcyjnej, i w telefonach i w prądzie elektrycznym, a akuratnie tyle miały ważności i pożytku co zeszłoroczny śnieg.

Muszą się czerwoni kacapi w raju śmiać w kułak z tej nadgorliwości reporterskiej, która do sekundy wylicza tę "wielką chwilę," w jakiej czerwony car stąpnął na ziemię amerykańską.

S S S

Że ta nadgorliwość reporterska już zaczyna bokiem wyłazić przeciętnemu czytelnikowi, o tym świadczy następujący przykład:

Wielkie dzienniki anglo-amerykańskie w Chicago, w New Yorku, w Cleveland, a zapewne i w innych miastach, wystąpiły wczoraj i dziś z artykułami "wyjaśniającymi sprawę."

Okazuje się, że pisma zasypywane są listami od czytelników, którzy domagają się, aby Chruszczowa albo zignorować całkowicie, albo reportaże o nim ograniczyć do normalnych wzmianek dziennikarskich.

S S S

Dzienniki się bronią w edytoriałach. Powiadają, że zignorowanie Chruszczowa, lub ograniczenie opisów o nim byłoby (naprawdę tak piszą!) ... OKAZANIEM AMERYKAŃSKIEJ SŁABOŚCI.

Dalibyśmy może do zrozumienia światu, że się Chruszczowa boimy. Wogóle okazalibyśmy się przed światem gburami, gdybyśmy Nikicie za mało miejsca w opisach poświęcili.

Niektóre edytoriały idą dalej i powiadają, że było "błędem" ograniczenie ruchów Chruszczowa do samej tylko wyspy Manhattan. Przez to dajemy światu, zdaniem tych wywodów, powód do podejrzewania, że się obawiamy tego co Chruszczow może powiedzieć.

S S S

I było więcej takich cielęcych wywodów. Jeśli będziemy się rozpisywali Chruszczowem i rozanielali nim do wszystkich najdrobniejszych szczegółów, to ... (znów naprawdę tak piszą!) to lepiej poznamy wroga. Nie powiadają, niestety, co nam jeszcze pozostało do poznania w Chruszczowie?

S S S

Po takiej "obronie stanowiska" i po takim "poskromieniu" czytelników trzeźwiej na sprawę patrzących, rozpoczęła się orgia biuletynowa, która może i każde kichnięcie Chruszczowa — rozniesie na teletypach z dzwonkiem i wezwaniem, że jest to wiadomość "urgent."

A komunistyczne majstry od propagandy wykorzystają to znakomicie dla własnych celów. Postarają się, aby donieść ludom za żelazną kurtyną i ludom neutralnym afro-azjatyckim, a nawet ludom zachodniej i południowej Europy, że komuniści są tak przemożni, iż Ameryka musi o nich grzecznie i z przejęciem się pisać.

S S S

W rzeczy samej, cała czerwona szczytówka w Narodach Zjednoczonych spadłaby do zera, okazałaby się tym, czym właściwie jest, to znaczy zbiegowiskiem komunistycznych prokonsulów na rozkaz czerwonego cara, gdyby ją ograniczono do trzeźwej reporterki, do kronikarskiego zanotowania faktów i nic więcej.

S S S

Nie mniejszy zamęt pojęć wywołuje tak zwany "kryzys" ruso-chiński. Komentatorzy nie znają polskiego przysłowia, które głosi, że kruk krukowi oka nie wykole.

Mogą się Rosja i Chiny kłócić. Zasadniczo—Rosja powiada, że komunizm opanuje świat bez wojny. Chiny zaś twierdzą, że bez wojny nic z czerwonego raju nie będzie. Na tym polega cały spór, przynajmniej na razie. Jest on tylko nieznacznym rozgałęzieniem wspólnych poglądów.

S S S

Rosja poprostu nie czuje się na siłach, aby zaczynać wojnę teraz. Gdyby miała pewność zaskoczenia wolnego świata niespodzianym atakiem, to nikt chyba (poza amerykańskimi sowietologami) nie jest na tyle naiwny, aby wierzyć iż Kreml "z dobrego serca" wojny nie zaczyna. Chinom łatwiej jest o wojnie powszechnej mówić, bo tam jeszcze w sprawach bomb uranowych, pultonowych, wodorowych, jakoteż w sprawie rakiet panuje powszechna ślepota.

S S S

Taki spór nie oznacza rozłamu. Rosji grozi w dalszej przyszłości prawdziwe niebezpieczeństwo ze strony parcia chińskiego na Syberię.

Ale to znowu nikogo nie powinno zbytnio na zachodzie przejmować. Bo Rosja wytworzyła i stale wzmacnia potwornego Frankensteina w Chinach. Od niego się też najekiedyś strachu.

S S S

W zróżniczkowym imperium komunistycznym musi prędzej czy później przyjść do powstania pewnych sporów wewnętrznych. Za wielki to jest, masowo, kolos, aby utrzymać partyjną jednolitość. Będą w nim kiedyś większe od dzisiejszych "herezje"; może nawet przyjść do "schizmy," ale to gruntownie oblicza komunizmu nie zmieni, ani też jego celów zbójeckich względem świata nie osłabi.

Mogą się między sobą gryźć jak wilki. Ale, gdyby się taka nadarzyła sposobność, to stadem rzucą się na wolny świat.

Dowodzenia, jakoby wewnętrzne niesnaski osłabiały obóz komunistyczny, należy dołączyć do dalszych pobożnych życzeń naszych ... sowietologów.

TIMELY TOPICS

Illinois Div. Of Pol. Amer. Congress Demands Free Elections In Poland

Our Demand For Liberation Of Captive Nations Would Demolish Kruschovs False Propaganda In The U.N.

Copy of telegram sent to the President of the United States, Dwight D. Eisenhower and Secretary of State Christian Herter by the Illinois Division of the Polish American Congress:—

* * *

It is now quite apparent to the entire free world that Soviet Russia's Premier Nikita Khruschev has decided to personally appear at the United Nations Security Council meeting only because he wants to further his propaganda aims of trying to persuade the world that the Soviet Union wants peace while the United States continues a policy of keeping the world in turmoil.

* * *

Premier Khruschev's false propaganda must be curtailed. To do this, the Illinois Division of the Polish Amercan Congress appeals to you, Mr. President, to insist that the Security Council's agenda include a strong demand that Poland and other captive nations be freed immediately from Soviet domination and that the war-time agreements for free and unfettered elections in Poland be implemented immediately with such elections being supervised by United Nations observers.

* * *

A firm demand by the United States and other free nations to place on the agenda the entire question of Poland's freedom through free and unfettered elections would constitute our fulfillment of a moral obligation to the gallant people of Poland, who historically have been one of the most effective allies of the United States in Europe. Our demand for liberation of these nations through peaceful free elections supervised by the United Nations would demolish the false propaganda which Khruschev will attempt to spread during his visit to the UN that the Communist block wants peace and freedom for all nations.

* * *

The world must be reminded again and again that Khruschev's false appeals for peace cannot be believed when he was the architect of the Katyn Massacre in which 15,000 Polish officers were killed by communist soldiers near Smolensk, Russia, during World War II. Nor can anyone believe his sincerity when we remind the world that it was Khruschev who brutally ordered the suppression of both the Poznan uprising in Poland in 1956 and the Hungarian uprising; for his continued trecherous activity in Central Europe, Asia, Africa and even South America to impose communism over freedom.

* * *

We strongly urge a firm stand against the communist block at the United Nations meeting. Firmness in demanding freedom for the people of the Captive Nations before there can be any further discussions for world disarmament is the most effective weapon with which to fight the Soviet leaders and their communist puppets.

This telegram has been unanimously approved by the Illinois Division of the Polish American Congress. — Roman C. Pucinski, President, Illinois Division, Polish American Congress.





★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

2nd Federal Savings' Lou King Cops Second PNA Softball Batting Crown

Compiles .644 On Late Batting Surge; Jim Schlieben, Stan Logisz, Ed Thomas, Jerry Sikorski, Ray Murawski, Ken Zech And T. Hoffman Also Rate High In Swat Race

Lou King became only the second southpaw swinger to capture his scond E. John Sierocinski (Executive Vice-President, Second Federal Savings) PNA Senior Softball league batting championship, when he swatted the pellet at a .644 clip during the 1960 campaign at Eckhart Park.

The veteran 2nd Federal Savings outfielder, who won the 1958 crown with a mark of .667, collected 17 hits in 20 times at bat in the last 4 games of the campaign to elevate his average to the No. 1 position. He sported a meager .300 mark at the end of two weeks of 1960 play, and then embarked on a sizzling hit streak (26 hits in 7 tilts) to assure himself of the batting diadem.

Chet (Lefty) Ozimek of the 1000 Braves (Lodge 877 PNA) copped the 1943 batting crown, and Art Bojko, slender outfielder for the Federals, captured the 1942 swat championship with a mark of .667, and then repeated in 1947 with a towering .705, which constituted a league high until Ted Hoffman, also of the Federals, compiled a fantastic .710 in nailing down the .710 title.

The only other southpaw hitter to win the PNA batting crown was George Ruch, outfielder of the Feds, who hit .605 in 1953.

In gaining the swat championship, King became the 16 straight Federal player to turn the trick, and the 23rd to do so in the 26 years of the loop's operation.

King topped all players in times at bat, 45, runs, 23, and total hits, 29.

Player-Manager Jimmy Hoffman of the Federals holds the all-time record for most runs, 34, and hits, 44, scored in one season of play — in 1950.

Jim Schlieben of the Cadets hit at a .636 clip during 1960, rapping out 14 hits in 22 at bats.

Stan Logisz, Ed Thomas and Jerry Sikorski of the Federals were next in step with .610, .605 and .590, respectively.

Ray Murawski of the Cadets fashioned a mark of .585, Ted Hoffman of the Federals and Ken Zech of the Drifters hit at a .529 clip, and Vince Klotz of the Craftsmen was a .522 batsman.

INDIVIDUAL BATTING

	ab.	r.	h.	av.
King, Federals	45	23	29	.644
J. Schlieben, Cadets	22	6	14	.636
Logisz, Federals	41	21	25	.610
Thomas, Federals	38	15	23	.605
J. Sikorski, Feds.	39	15	23	.590
Murawski, Cadets	29	11	17	.585
Ted Hoffman, Feds.	38	12	20	.529
K. Zech, Drifters	34	6	18	.529
Klotz, Craftsmen	23	4	12	.522
Diezel, Federals	28	11	14	.500
Murawski, Cadets	30	9	15	.500
Frank Stopka, Dr.	22	5	11	.500
F. Placek, Craft.	31	8	15	.484
Jarosz, Drifters	29	7	14	.483
J. Hoffman, Feds.	25	9	12	.480
Mozdzierz, Feds.	40	17	19	.475
Trychta, Craftsmen	28	8	13	.464
Flakus, Craftsmen	37	10	16	.432
S. Piasecki, Craft.	24	5	10	.417
Zielinski, Cadets	34	12	14	.412
E. Buczkiewicz, Cr.	32	8	13	.407
Korpan, Cadets	38	11	15	.395
Salkowski, Dr.	30	6	11	.367
C. Wnek, Drifters	31	9	13	.419
D. Ukleja, Cadets	31	8	11	.355
Fred Stopka, Cadets	34	9	12	.353
Pinkawa, Federals	29	7	10	.345
R. Piasecki, Craft.	31	6	10	.323
Nowik, Craftsmen	35	7	11	.310
L. Bobrowski, Dr.	33	3	10	.303

(Less Than 10 Hits)

Pokuta, Craftsmen	5	2	4	.800
Szczurek, Drifters	6	1	4	.667
Strzalka, Drifters	3	0	2	.667
Lar. Hoffman, Feds.	5	2	3	.600
Kielbon, Federals	15	4	8	.533
Rabbit, Drifters	17	5	9	.529
Tkoletz, Federals	16	6	8	.500
Lesiak, Cadets	6	1	3	.500
Cyranek, Cadets	2	1	1	.500
Gondek, Craft.	12	4	6	.500
M. Hoffman, Feds.	15	5	7	.467
Bondmass, Feds.	18	6	8	.444
Brzank, Cadets	9	2	4	.444
Sass, Federals	16	4	7	.438
E. Ukleja, Cadets	20	6	8	.400
Golab, Craftsmen	22	3	8	.364
B. Marchewska, Cad.	22	6	8	.364
Williams, Cadets	26	6	9	.346
E. Wedge, Craft.	9	1	3	.333
Kozlowski, Feds.	14	3	5	.357
D. Sikorski, Feds.	14	5	5	.357
E. Koester, Drifters	27	6	9	.333
Kobus, Drifters	3	0	1	.333
B. Nowak, Drifters	6	1	2	.333
Wasielewski, Dr.	12	1	4	.333
Boron, Cadets	25	4	8	.320
Markes, Craftsmen	21	6	6	.286
J. Marchewka, Dr.	28	3	8	.286
K. Schlieben, Drift.	25	6	7	.280
Kaszubski, Crafts.	15	1	4	.267
Ptasnik, Crafts.	15	1	4	.267
Dallesandro, Crafts.	4	0	1	.250
Errera, Federals	9	2	2	.222
J. Brindisi, Cadets	15	4	3	.200
Sydor, Drifters	20	4	4	.500
J. Placek, Crafts.	5	0	1	.200
Belcher, Crafts.	5	1	1	.200
Lipka, Drifters	7	1	1	.143
Jesuit, Drifters	3	2	0	.000
N. Bobrowski, Drift.	3	0	0	.000
J. Belcher, Drifters	0	0	0	.000
Wasielewski, Cadets	3	0	0	.000
Wedge, Cadets	5	0	0	.000

Burford Seeks Fistic Climb In Stadium Clash

Ernie Burford, who has been fighting out of Chicago in recent months, hopes to use Wednesday night's 10 round main event as a stepping stone to bigger things when he meets the highly touted Ace Armstrong of Elizabeth, N. J.

Armstrong enters the Chicago Stadium ring with a far bigger reputation, but Burford has the bigger bombs in his right hand. Although "Ace" has won 19 of his 20 pro bouts, he has scored only one knockout. Burford, meanwhile has 12 KO's in his 22 victories. Originally, Burford hailed from Memphis but developed in the Midwest Gym club fights and on Stadium preliminaries.

This will be Ernie's first main event bout in the Stadium. If it is anything like the Sept. 14 bout between Hank and Jesse Smith, boxing fans will be forgetting the White Sox World Series chances. Many say the last Stadium bout was the best fight seen anywhere in the past five years.

Ironically, Armstrong and Burford are middleweights and will probably meet up with Smith and Hank if they are to go anywhere at all.

THE CARD

Ace Armstrong, Elizabeth, N. J., vs. Ernest Burford, Memphis, Tenn., 10 rounds, 160 lbs.

Bill Bragg, Milwaukee, vs. Jerry Black, Philadelphia, 8 rounds, 135 lbs.

Nat Oliphant, Chicago, vs. Jimmy Wallace, 6 rounds, 147 lbs.

Johnny Bonner, Chicago, vs. Lou Bailey, Peoria, 6 rounds, 175 lbs.

Rostenkowski Youth Council Dance Nov. 12

The 6th annual Dan Rostenkowski Youth Council Dance, the entire proceeds of which are earmarked for the organization's Youth Benefit Fund, will take place on Saturday night, November 12, at the Congress Ballroom, 2047 N. Milwaukee Ave.

Music at its very best will be furnished by the Apmol-Aires orchestra, starting at 8:30 o'clock.

The Rostenkowski Youth Council, a non-profit and non-political organization, sponsors a year-around program of activities for the boys and girls of our northwest side community — at a cost of thousands of dollars.

Only through the proceeds derived from the presentation of these annual dances is the Youth Council able to continue its laudable work for our youngsters.

Let us all aid this worthy cause by supporting the November 12 dance.

JOIN AND SERVE



THE GIRL NEXT DOOR Lovely Dorothy Collins, the girl next door to millions of TV fans, comes back to the small screen this fall on a regular basis as a permanent panel member of the new "Candid Camera" series. Allen Funt's famed "Candid Camera" will be telecast every Sunday night at 10 beginning October 2, over CBS Television. Series will feature Eddie Albert as emcee.

Ticklers *By George*



"Well, good night Al! How have you been?"

Czerski, Medal And Starczowski Pace Lewis Jr. Handicap Action

STANDINGS	W.	L.
Jean's Tap	5	1
Frank-Julia's Tap	5	1
Hamm's Beer	3	3
Arm-Wol S. S.	3	3
Casey's Corner	3	3
Ryannlu Club	2	4
Shelley Steel Co.	2	4
Jimmie's Tap	1	5

Stan Czerski posted a 586 series and Walter Majkszak 506 in netting Hamm's Beer a pair of Lewis Junior Handicap loop triumphs at the expense of Jimmie's Tavern, last Tuesday night at Lewis Bowl. B. Majewski's 482 topped the losers.

The Ryann u Club bowed twice to Casey's Corner, which showed a 534 by Gene Kunicki and a 521 by John Wnek. Bob Medal fired a 574 and John Starczowski 568 for Ryannlu.

Jean's Tap ran its winning streak to 5 straight before dropping the final tilt to Arm-Wol Service Station. Bruno Dankowski tossed a 557, C. Swiontek 545, Ed Karol 544 and Ed Wasniewski 509 for Jean's, and B. Herbert 517 for Arm-Wol.

Frank-Julia's Tavern shut out Shelley Steel Corp. thanks to a 513 by Ed Nakielny. Nick Brait recorded a 496 for Shelley.

JIMMIE'S TAVERN: B. Majewski 482, L. Bochantin 327, E. Bednarz 403, E. Konczak 465, C. Romanowski 466.

HAMM'S BEER: W. Majkszak 506, E. Watrach 469, J. Moskal 490, H. Skawinski 423, S. Czerski 586.

RYANNLU CLUB: J. Starczowski 568, J. Siers 466, B. Muir 488, B. Meda 574, B. Hayes 424.

CASEY'S CORNER: G. Adamkiewicz 466, J. Wnek 521, S. Dymek 364, F. Raith 467, E. Kunicki 534.

JEAN'S TAP: E. Wasniewski 509, B. Demming 433, C. Swiontek 545, B. Dankowski 557, E. Karol 544.

ARM-WOL S. S.: B. Herbert 517, L. Jastper 476, C. Siwek 397, J. Micek 455, W. Kozielec 414.

FRANK-JULIA'S: J. Wojcik 463, W. Wojcik 477, E. Nakielny 513, L. Nakielny 454, E. Dusk 416.

SHELLY: L. Layman 426, B. Dalke 491, F. Katz 403, F. Spears 431, N. Brait 496.

Yankees, Pirates Win Twin Bills

The magic numbers which will produce the first New York-Pittsburgh World Series in 33 years were reduced today to seven for the Yankees and six for the Pirates.

In other words, it will be all over in the American League if the Yankees win seven of their remaining 11 games and the race will end in the National League if the Pirates win six of their last 11.

The countdown which will wipe out the last mathematical hopes of the Baltimore Orioles, Chicago White Sox, St. Louis Cardinals and Milwaukee Braves began in earnest Sunday when the Yankees and Pirates swept doubleheaders. The Yankees whipped the Orioles, 7-3 and 2-0, to complete a crushing four-game sweep of the vital head-to-head series while the Pirates beat the Cincinnati Reds, 5-3 and 1-0, with Vern Law winning his 20th game.

As a result, the Yankees opened up a four game A.L. lead over both the Orioles and White Sox and the Pirates zoomed six games ahead of the Cardinals and 6½ ahead of the Braves.

The White Sox won their opener 8-4, but then suffered a jolting 7-6 loss that left them five games behind the Yankees in the lost column. The Cleveland Indians beat the Kansas City Athletics, 9-2, after a 3-2 loss, and the Boston Red Sox defeated the Washington Senators, 3-1, in other A.L. games.

The Cardinals edged the San Francisco Giants, 4-3, the Braves whipped the Philadelphia Phillies, 7-1, and the Chicago Cubs beat the Los Angeles Dodgers, 5-2, in other N.L. action.

MUSIAL SPARKS RALLY

Ernie Broglio pitched a four-hitter to win his 20th game for the Cardinals, who took the lead with a three-run sixth-inning rally featured by Ken Boyer's double and a two-run single by Stan Musial. Broglio, who has won 15 of his last 18 decisions, struck out eight in raising his record to 20-7.

Joey Jay pitched a four-hitter and Bill Bruton and Joe Adcock homered for the Braves as Art Mahaffey lost his third straight game. Jay struck out 10 and walked only two to win his ninth victory. Adcock had a triple and a single in addition to his 24th homer.

$10,000 Brevity Handicap Tomorrow At Hawthorne Park

The 31st running of the $25,000 added Illinois Owners Handicap, restricted to horses owned by bona fide residents of Illinois, features the third week of racing at historic Hawthorne. The Illinois Owners will headline Saturday's program.

No stakes have been carded for Wednesday, but the mid-week program will be sparked by the $10,000 Brevity Handicap, a 1 1-16 miles overnight attraction for three-year-olds.

William S. Miller's multiple stakes star, Better Bee, will be the defending champion in the Illinois Owners. The hard-running son of Triplicate captured last year's edition in a thrilling three-horse finish over Courtier and Resolved. Oddy, the Owners stands out as the last stakes score for Better Bee, who earlier in the 1959 campaign had defeated Round Table in the Equipoise Mile and had galloped off with the Armour Memorial — both at Arlington Park.

Better Bee was narrowly beaten by Top Charger in this summer's $50,000 Citation at Washington Park, later was outpaced by Golden Notes in the Myrtlewood at Arlington.

Sunnyside Stable's Resolved, equally proficient on dirt and grass, was unlucky to lose out in the Chicago here recently, jockey Doug Dodson having to snatch up to avoid impeding some horses after sailing into the lead turning for home. Resolved has won three grass stakes at Arlington and Washington Park this year, also was second to Dotted Swiss in the Armour Memorial on the dirt.

Other Owners Handicap probables include John Bogdan's Active Crater, Mrs. Mary Keim's Heroshogala and William Hal Bishop's Santiago.



Erickson Boosters Regal Supply And Team 2 Share Council 41 PNA Lead

PNA Director Blanche Helkowska And PNA Secretary General Joseph Foszcz At Opening Ceremonies

STANDINGS	W.	L.
Team 2	5	1
Erickson Boosters	5	1
Regal Supply	5	1
Division Chevrolet	4	2
Belmont Liquors	3	3
Atkins	3	3
Team 1	3	3
Beauty Crest Tile	2	4
Ashland Bindery	2	4
Play Boys	2	4
Mazewski Boosters	1	5
O'Malley & McKay	1	5

The William N. Erickson Boosters shut out Beauty Crest Wall Tile, Team 2 blanked the Al Mazewski Boosters, and Regal Supply Co. took 3 from O'Malley and McKay last Tuesday night at the Saranecki Brothers' Cragin Bowl driveways to remain deadlocked for first place in the Council 41 PNA Bowling league race at the conclusion of the second week of play.

Len Kiolbasa rolled 557 and Ed Lukwinski 500 for Beauty Crest, Lou Johnson 555, Wally Pociask 540 and Ed Chiappetta 537 for Erickson, Phil Turbak 595, Bob Krieger 574 and Gene Charles 545 for Team 2, Wally Smentek 474 for Mazewski, C. Tener 489 for Regal Supply and Wally Regnier 502 for O'Malley and McKay.

Division Chevrolet nipped Atkins, 2 to 1, back of a 535 by John Zurowski and a 508 by L. Sabinski. Bob Allen scored a 532 for Atkins.

Team 1 clipped Ashland Bindery in 2 out of 3 when Jim Sievert posted a 495 and John 494. Bill Hull tossed a 485 for the Bindery.

John Syslo's 521 aided Belmont Liquors in spilling the Play Boys twice. Wally Partyka recorded a 483 for the Play Boys.

HELKOWSKA ROLLS FIRST BALL

The Council 41 PNA Bowling loop opened its new season on September 6 at the Cragin Bowl, with PNA Director Blanche Helkowska (representing the PNA Sports - Youth Commission, of which she is a member and whose chairman is PNA Vice-President Frank M. Prochot) rolling out the first ball.

Also in attendance were PNA Secretary General Joseph Foszcz, proxy of the league, Attorney Al Mazewski, President of Council 41 PNA, and Secretary Joseph Cwynar, Treasurer Al Smentek, and Vice-President Steve Schlenker of the league, among others.

ERICKSON BOOSTERS: W. Bertrim 504, W. Pociask 540, E. Chiappetta 537, C. Grendzinski 485, L. Johnson 555.

BEAUTY CREST TILE: E. Latecki 375, P. Izewski 413, L. Kiolbasa 557, E. Lukwinski 500.

MAZEWSKI BOOSTERS: R. Cwynar 392, . Smentek 474, E. Augustyn 460, J. Cwynar 431, A. Smentek 427.

TEAM 2: G. Derby 480, G. Charles 545, P. Turbak 595, F. Derby 448, B. Krieger 574.

O'MALLEY-McKAY: R. Buckley 465, H. Fahnrich 478, W. Regnier 502, S. Schlenker 393, W. Macuda 492.

REGAL SUPPLY CO.: C. Tener 489, P. Presny 407, W. Tener 469, R. Klopotic 367, R. Thompson 437.

DIVISION - CHEVROLET: W. Zurowski 520, D. Palmer 449, J. Zurowski 535, R. Gurbacki 478, L. Sabinski 508.

ATKINS: A. Doctherman 454, N. Calistro 461, B. Piotrowski 375, J. Fiduccia 349, B. Allen 532.

TEAM 1: B. Goode 485, J. Sievert 495, S. Zderski 491, D. Marchese 483, John 494.

ASHLAND BINDERY: J. Szczepanik 405, V. Bogucki 368, R. Szumny 413, L. Foszcz 422, B. Hull 485.

PLAYBOYS: D. Jones 469, R. Lottermann 465, H. Boelens 427, P. Saranecki 465, W. Partyka 483.

BELMONT LIQUORS: M. Kelly 479, B. Rose 425, D. Syslo 430, J. Calcagno 487, J. Syslo 521.

Sports Parade

Rome. — (UPI) — The athletes with muscles have gone from Rome and "Time Game" is on once again on the Via Veneto.

The Via Veneto is Rome's Fifth Avenue and Times Square all wrapped up into one. It is, through its short-lived length, a series of gay sidewalk cafes where the sitters ogle the walkers and the walkers ogle the sitters. It's eyeball badminton at its best.

Both of them are fair game for the "Lupi," as the pinching wolves of Rome are known.

The "Lupi," who dote on visiting celebrities and almost any pretty girl with enough gameness to stroll the Veneto, are divided into two categories.

There are the "Squadra A Piedi" or the walking wolves.

Then there are the "Squadra Mobile," or the wolves mounted on Rome's ever-present motor scooters.

It is the cavalry and infantry of the wolfish army and they are in training all the time. Whether its a wet or fast track, you might say, they are running on the Via Veneto.

The "A Piedi" battalions work best like a well-drilled football team. That is, they operate most smoothly in numbers although there are certain daring lone wolves who defy convention and operate single-o.

But the foot soldiers of the sidewalks who function most efficiently are those who operate in patrols of six or eight. Their tactics are to fall in behind a beautiful young thing and stroll casually along behind her until the most propitious moment.

Then, at the psychological moment — the deft pinch.

Most gals quite naturally take umbrage at these kind of mass tactics and spin around on the "Squadra A Piedi" with great indignation.

PERFECT TACTICS

But the foot soldiers have their tactics down to a perfection which would have astounded the old Roman legions. At such a moment of furious retribution, all of them have their hands clasped behind their backs and they aer staring innocently at the sky or at the bright neon facades of the building.

Naturally, selecting the perpetrator is more difficult than beating the old shell game.

The tactics of the mounted "Lupi" are something else again. This is the more direct approach and any "Bellissima Creatura" or beautiful creature is fair game. The smitten dragon simply drives his scooter into the cross walk and attempts to strike up a conversation. Repulsed, he simply charges on to the next intersection and tries again.

Danny Gilmore, manager of the Rome bureau of United Press International, tells about when he was courting his beautiful wife, Clare, then working at the U.S. Embassy. One of the mounted "Lupi" waited in front of her apartment every morning and did the cross-walk interception bit all the way to the embassy. After a week of this, Clare complained to Danny.

Gilmore waited in front of her apartment the next morning and then challenged the "Lupi" at the first intersection.

"That's my fiancee," Gilmore told the scootered suplicant.

The "Lupi" gave him a deep bow.

"You are a lucky man, signor," he said. "She is indeed a bellissima creatura".

With that he saluted and tore off a la Ben Hur in a cloud of smoke.

HEALTH HINTS

By Dr. Frank G Pioudre, President, National Chiropractic Association

"...To See Ourselves As Others See Us"

Have you ever wondered how you look to others as you are walking down the street? About the only time one sees his or her own full-length reflection—front and back—is on those rare visits to the men's clothing store or the ladies' dress shop. And even then you don't get the "bare" facts.

Inasmuch as about 85% of the people use one arm more frequently than the other, unequal shoulder height is common. Consider, for example, a right-handed baseball or tennis player. Almost invariably you'll find that his right shoulder is lower than his left. The same holds true for industrial workers, and even housewives who favor the use of one hand.

Unequal shoulder height often results in defective neck and head carriage—may induce aches and pains which you are attributing to some other cause.

Such habits as sitting in a slouched position, sleeping with the pillow supporting only your head and neglecting the support of your neck, can also contribute to poor posture, back strain, and sacroiliac involvements. Best way to sleep is with the pillow in a diagonal position, which will support the neck and the upper portion of the back, as well as the head.

Your doctor of chiropractic reminds you that by violating the rules of correct posture, during waking and sleeping hours alike, you are inviting ill health.



TV TODAY AND TOMORROW

BY RALF HARDESTER

Feature Editor TV GUIDE MAGAZINE

RALPH BELLAMY AND JAMES CAGNEY planning to establish a telefilm production firm similar to Four Star, in which they and possibly one or two other top-name actors would produce series and rotate as star . . . Zsa Zsa Gabor set to guest on Bob Hope's Christmas special for NBC . . . Janice Rule and Thomas Gomez are set to guest star in one of the first Route 66 episodes, debuting on CBS in the fall and shooting entirely on location . . . Comedian Buddy Hackett liked the conversational bit so much on David Susskind's Open End and on Arthur Godfrey's radio show recently that he wants his agents to line him up a show like Godfrey's, in which he'd do nothing but sit and talk with guests . . . Jack Kruschen joins the cast of ABC's Honk Kong as Tully, an American who runs a bar in that city.



Zsa Zsa Gabor ...guest

* * *

"HOLLYWOOD AND THE MOVIES," a two-hour special about the film capital, planned by independent producer David L. Wolpert. Sidney Skolsky will write the script . . . Both Dan Duryea and Charles Laughton are being lined up for Checkmate guest-star appearances . . . NBC has scheduled Denmark's Cirkus Schumann for an hour-long special Oct. 21, with Paul Winchell as host . . . Elinor (Father Knows Best) Donahue, Don (Steve Allen Show) Knotts and Frances (It's a Great Life) Bavier have all been set as regulars on the new Andy Griffith series . . . Jack Benny signed Joey Bishop as his guest Nov. 20 for one of the two shows he'll originate from New York that month. Jack wants to get Arthur Godfrey as guest for the other . . . Burl Ives stars on Zane Grey Theater Oct. 6 in "The Ox."



Shirley Jones ...signed

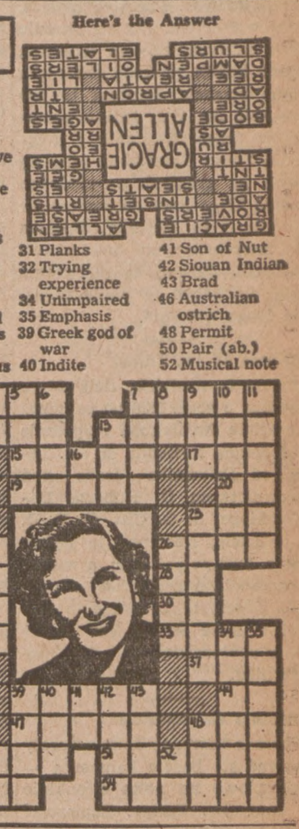
* * *

PAT HARRINGTON JR. WILL APPEAR only occasionally on The Danny Thomas Show next season as Danny's son-in-law. He's playing the title role, meanwhile, in the audition film for The Further Adventures of a Connecticut Yankee, a projected series being produced by Wilbur (Colonel Flack) Stark . . . Sondi Sodais, named Miss Thailand in 1959, is to be a regular in Adventures in Paradise . . . Max Liebman's first fall special set for CBS Oct. 19 in The U.S. Steel Hour period. Titled "Step on the Gas: the Story of the American Motorist," it's to co-star Jackie Cooper, Shirley Jones, Pat Carroll and Hans Conried . . . Donna Reed's company is blueprinting a series, Macao, to star David (Richard Diamond) Janssen . . . Ma and Pa Kettle may make the transition from movies to TV, as a series.

(All rights reserved — TV GUIDE)

Radio Comedienne

Here's the Answer



HORIZONTAL
1,7 Depicted comedienne
12 Pirates
13 Lubricant
14 Fruit drink
15 Insert
17 Rights (ab.)
18 Compass point
19 Chairs
20 Electrical unit
21 Powerful explosive
23 Driving command
24 Prison (slang)
26 Dress edges
27 Symbol for ruthenium
28 Daybreak (comb. form)
29 Community in West Bohemia
30 Railroad (ab.)
31 Presage
33 Eras
36 Danish coin
37 Entomology (ab.)
38 Paid notice
39 Protective garment
44 Transpose (ab.)
45 Scottish sheepfold
47 Lariat
48 Extend
49 Moisten
51 Lubricators
53 Traduces
54 Puffs up

VERTICAL
1 Accords
2 Rat
3 Hail!
4 Symbol for cerium
5 Flower
6 Domestic slave
7 Crafts
8 French article
9 Gibbon
10 Revere
11 Promontories
13 Obtain
16 Symbol for samarium
22 Philippic
23 Her husband is —— Burns
25 Strategem
26 Sister of Zeus
31 Planks
32 Trying experience
34 Unimpaired
35 Emphasis
39 Greek god of war
40 Indite
41 Son of Nut
42 Siouan Indian
43 Brad
46 Australian ostrich
48 Permit
50 Pair (ab.)
52 Musical note

THE OBJECTIVE



SUNNY BROOK
The Great Whiskey of the Old West
OLD SUNNY BROOK BRAND KENTUCKY WHISKEY A BLEND
OLD SUNNY BROOK CO., LOUISVILLE, KY. • KENTUCKY BLENDED WHISKEY 86 PROOF, 65% GRAIN NEUTRAL SPIRITS

Secret Agent X9

By Bob Lewis

Registered U. S. Patent Office



Co Słychać Na Jakubowie?

Rewia Mód Tow. Św. Teresy—Echa z Czterdziestki—Zabawa Pracowników Karnawałowych—Ks. Wawrzyniec Niemierowicz w Rzymie—Delegaci Do Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Już w tą środę dnia 21-go września, w pięknym i obszernym auditorium św. Jakuba, przy 2434 North Mango Avenue, blisko West Fullerton Avenue, pod egidą energicznego Tow. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, odbędzie się od dawna zapowiadana i przez wszystkich w parafii i sąsiedztwie oczekiwana wspaniała Rewia Mód. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Ponieważ czysty dochód przeznaczony jest na Fundusz Budowy Nowego Kościoła św. Jakuba, — sprawa ta godna jest poparcia ze strony wszystkich, nietylko członkiń Tow. św. Teresy, ale i wszystkich parafian i przyjaciół Jakubowa. Bilęty nabyć można przy wejściu do sali. Komitet przygotował dużo niespodzianek. W czasie pauzy podana będzie smaczna przekąska i wykonany będzie piękny i zajmujący program dia ubawienia szanownych gości. — Stanowczo opłaci się przybyć.

Delegaci na Konwencję

Na konwencji Kongresu Polonii Amerykańskiej — Jakubowo reprentować będą p. Karol Wawak, pani Józefina Kiersnowska i pani Katarzyna Kostur. Konwencja ta odbędzie się w Hotelu Sherman, Chicago, Illinois, z końcem bieżącego miesiąca.

Zabawa Pracowników Karnawałowych

W czwartek, dnia 22-go września w sali parafialnej odbędzie się wielka zabawa dla tegorocznych pracowników i pracowniczek karnawałowych. Początek o godz. 8-mej wieczorem. Jak się okazuje będzie muzyka, zabawa taneczna, podana będzie smaczna przekąska i inne atrakcje. Impreza ta jest wyłącznie dla tych którzy pomagali w przeprowadzeniu i urządzeniu Fiesty Parafialnej jaka się odbyła na gruntach parafialnych od dnia 21-go lipca do poniedziałku dnia 1-go sierpnia. Uprasza się interesowanych o łaskawe przybycie. Zabawa ta pierwotnie miała się odbyć w poniedziałek, dnia 19-go września.

Nowenna do św. Tereni

Już w tą niedzielę, dnia 25-go września, o godz. 2:30 po południu w kościele św. Jakuba rozpocznie się doroczna Nowenna do św. Teresy od Dzieciątka Jezus pod kierownictwem O. Huberta Dobrzańskiego, S. O. Cist. S. T. D. W niedzielę, Nowenna ta będzie o godz. 2:30 po południu, a w czasie tygodnia o godz. 7:30 wieczorem. Uroczyste zakończenie nastąpi w same Święto Św. Teresy t. j. w poniedziałek dnia 3-go października.

Kampania Członkostwa

Podczas Nowenny do Św. Teresy odbywać się będzie kampania — werbunkowa na nowe członkinie do Tow. Św. Teresy. Zapisywać się będzie można w każdy dzień Nowenny przed lub po nabożeństwie w głównym przedsionku kościelnym z wyjątkiem dnia ostatniego. Wstępne podczas tego "drajwu" jest bezpłatne. Uroczyste przyjęcie do Towarzystwa nastąpi w ostatni dzień Nowenny w kościele, zaraz po skończonej Nowennie. A "Wieczorek" ku czci nowoprzyjętych członkiń odbędzie się we wtorek, dnia 18-go października, zaraz po posiedzeniu. Posiedzenie rozpocznie się o 8-ej wieczorem, zaraz po nabożeństwie Różańcowym.

Zbiórka na Hallerczyków

W przyszłą niedzielę, dnia 25-go września odbędzie się zbiórka czyli "Tag Day" na rzecz Inwalidów Armii Błękitnej, Generała Hallera Zbiórka ta odbywać się będzie na podwórzu, obok kościoła. Sprawa ta szlachetna, godna poparcia ze strony wszystkich.

Uznanie

Na jak największe uznanie zasługują sobie ministranci, którzy w czasie wakacji odznaczyli się w regularnym służeniu podczas Mszy św. i innych nabożeństw i ceremonji kościelnych, nimi są: — Edward Rogus, Filip Żurawski, Paweł Hetman, Józef Smolla, Ryszard Sasak, J. Gasperino, Jakub Kiełbasa, Karol Bach, Jan Chromicz, Tadeusz Piwowar, Gerald Kmiecik i Franciszek Grabowski. Wszyscy ci otrzymali nagrody.

Echa z Czterdziestki

Ubiegłego czwartku przy licznym współdziale wiernych i kleru zakończono 40-to godzinne Nabożeństwo na Jakubowie. Pogoda cudna sprzyjała, a wierni gromadnie uczęszczali na nabożeństwa. Kazania okolicznościowe wygłosił Przew. Ks. Franciszek Domański, T.J., Superior Ojców Jezuitów, których siedziba znajduje się pnr. 4105 N. Avers Avenue. Nabożeństwo rozpoczęło się we wtorek rano, o godz. 9-tej. Mszę św. celebrował Ks. Misjonarz Domański, w asyście Ks. Sylwestra Dudzińskiego i Ks. Józefa Ulaszka. We wtorek wieczorem Sollenne Nieszpory odprawił Ks. Antoni Huchra, T.J. diakonem był Ks. Edw. Kądzielewski, C.S.C. i Ks. Marian Gienko C.R., w środę wieczorem celebrantem był Ks. Edward Radwański, proboszcz par. św. Barbary w asystencji Ks. Czesława Konsowskiego i Ks Tadeusza Walengi, a w czwartek celebrantem był Ks. Leopold Czekaj, T.J. diakonem Ks. Roderyk Drąg O.F.M. a subdiakonem Ks. Henryk Olejniczak. Budującym był widok tłumów przystępujących do Stołu Pańskiego. Wielce do upiększenia nabożeństwa przyczyniło się gustowne przystrojenie ołtarzy — przez miejscowe Siostry Felicjanki, a Chóry parafialne pod przewodnictwem p. organisty Jana Bezdela, wywiązując się umiejętnie ze swego zadania pięknym swym śpiewem budowały wzniosły nastrój i wzniecały głęboko religijną atmosferę. Chór Mężatek Św. Heleny śpiewał na sumie o 9-tej rano a Chór Św. Cecylii — wieczorem na nieszporach.

Suche Dni

Przypomina się parafianom, iż w tym tygodniu przypadają Suche Dni, we środę dnia 21-go, w piątek dnia 23-go i sobotę dnia 24-go września. Mięso atoli będzie można spożywać raz na dzień (przy głównem posiłku) w środę i w sobotę.

W Rzymie

Do Rzymu na dalsze studia — szczęśliwie zawitał Ks. Wawrzyniec Niemierowicz, S.V.D. syn pp. Bolesławowstwa Niemirowiczów, zamieszkałych pnr. 2535 North Mango Avenue, długoletnich parafian, a wychowanek Jakubowa. Prymicje Ks. Niemirowicza odbyły się w kościele św. Jakuba w niedzielę, dnia 21-go czerwca br. Młody kapłan przybędzie za 3—lata.

Zebranie Koła Ratunkowego

W ten piątek, dnia 23-go września o godz. 8-mej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń odbędzie się pierwsze powakacyjne zebranie miejscowego Koła Ratunkowego dla Polski. Pani Józefina Kiersnowska, prezeska, uprzejmie zaprasza wszystkich delegatów i delegatki z poszczególnych towarzystw parafialnych Jakubowa, by stawili się na to zebranie, ponieważ są nader ważne sprawy do załatwienia.

Z Karty Żałobnej

W ostatnim miesiącu w kościele św. Jakuba odbyły się pogrzeby następujących parafian: Śp. Jana Pawlikowskiego, śp. Edwina Witczaka, śp. Józefa Krengiel, ś. p. Henryka Talaga, śp. Marii Piekarskiej. śp. Józefa Gaseor.

Baczność! Oddział Młodzieńców

Pierwsze posiedzenie powakacyjne Oddziału Młodzieńców Stow. Najśw. Im. Jezus, odbędzie się we wtorek, dnia 27-go września, po nabożeństwie wieczornym. — Ks. Sylwester Dudziński, kapelan i dyrektor uprzejmie zaprasza wszystkich członków na to zebranie, gdyż omawiane będą nader ważne sprawy.



SCENA Z KONGA. — Żołnierze Konga strzelają do rewolucjonistów ukrywających się w zaroślach, podczas gdy na środku drogi widać dwa trupy zastrzelonych tubylców. Żołnierze z polecenia premiera Lumumby mieli nakazane przeprowadzenie pacyfikacji wśród ludności nie sprzyjającej mu.

Stanisław Pierzchała Prezes Gm. 8-ej Z. N .P., w Milwaukee, Wis., Nie Żyje

W niedzielę rano przestało bić serce po przejściu ciężkiej drogi życia wzorowego Związkowca - patrioty i przemysłowca St. Pierzchały.

Cieszył się on wielką popularnością wśród Braci Związkowej, należąc do Grupy 1553 od 1926 roku, której jako prezes ś. p. Stanisław Pierzchała przewodniczył przez ostatnie 27 lat.

Praca Jego była głęboko ceniona wśród Związkowców na terenie Gminy 8-ej i po 2-letnim urzędzie Wiceprezesa — został wybrany Prezesem — sprawując urząd przez 8 lat.

2 Wielkie Uroczystości Na "Wzgórzu Różańcowym" u Sióstr Dominikanek

Jak co roku — w pierwszą niedzielę października — tak i w tym roku odbędą się na "Wzgórzu Różańcowym" u polskich Sióstr Dominikanek podniosłe uroczystości ku czci Królowej Różańca św. W tym roku uroczystość ta przypada 2 października i będzie połączona z uroczystością poświęcenia nowego domu "Convalescent Home" i nowej kaplicy.

Poświęcenie

Siostry Dominikanki prowadzą pracę samarytańską i poświęcają się dla słabych i cierpiących. Cierpienia ludzkie są wielkie, lecz dla cierpiących i potrzebujących pomocy nie było miejsca. Dlatego też Siostry przystąpiły zeszłego roku do rozbudowy domu. Prace są już na ukończeniu i 2 października nowobywudowane skrzydło domu jak i mieszcząca się w nim nowa kaplica będą poświęcone. Ceremonii poświęcenia dokona w imieniu ks. kardynała jego delegat ks. prałat Abramowicz.

Po poświęceniu — o ile pogoda dopisze — odbędzie się uroczysta procesja Różańcowa do 5 ołtarzy, tak jak odbywa się w Polsce w kościołach dominikańskich. W czasie procesji z Najśw. Sakramentem będzie odmawiany Różaniec i przy każdym z pięciu ołtarzy będzie odśpiewana Ewangelia dotycząca danej tajemnicy różańcowej. W razie słoty uroczystości odbędą się w nowej kaplicy.

Program

Program uroczystości będzie następujący:

godz. 9-10:30 słuchanie spowiedzi.

godz. 10:30 uroczysta Msza św. i Komunia św. Po mszy św. czas wolny; posiłki będzie można nabyć na miejscu.

Godz. 2:00 poświęcenie domu i kaplicy, a następnie kazanie i procesja różańcowa. Po procesji odbędzie się poświęcenie róż, które wierni zabierają z sobą do domów, i wszelkich innych przedmiotów czci religijnej.

Przez te uroczystości różańcowe chcemy godnie uczcić naszą Matkę i Królowę, i włączyć się w nurt Wielkiej Nowenny Tysiąclecia Ohrztu Polski jaką nasi Bracia i Siostry odprawiają w Kraju Ojczystym.

Nikogo więc komu drogą jest cześć Matki Boskiej Różańcowej i sprawa Polski nie powinno braknąć na tej uroczystości. A całą Polonię i wszystkich Przyjaciół zapraszają do wzięcia w niej udziału. — Polskie Siotry Dominikanki, Rosary Hill Convalescent Home 9000 W. 81st Str., Justice, Ill.

Zgon Zasłużonej Związkowczyni M. Mokrzyckiej

W sobotę, 17-go września, zmarła w szpitalu Maria Mokrzycka, pionierka dzielnicy Pilsen, znana ze swej szczerej pracy na niwie humanitarnej Wojciechowianka, która nie szczędziła pracy i grosza by nieść pomoc innym.

Odeszła od nas jeszcze jedna cicha pracowniczka, uszczuplając szeregi naszych zacnych matek, które umiały zaszczepić ducha religijnego i patriotycznego w sercach naszych.

Zmarła należała do Bractwa Różańca Św. przy parafii Św. Wojciecha, Tow. Św. Anny Z.P., Tow. Echo Wolności ZNP i przez wiele lat jako delegatka do Gminy 2 ZNP i Stow. Dobroczynności przy Gminie.

Pozostawiła w nieutulonym żalu synów Michała Mokrzyckiego, byłego Komisarza Okr. XII, Jana, Edwarda i Stanisława oraz córki Annę Homyak, Ewę Prevanas, Marię Dobrycką, Leonę Grisco i 11 wnucząt.

Cześć jej pamięci!

Cała Rodzina Chodzi Związana Powrozem

Tel Awiw. (J). — Pretendent do ręki 14-letniej córki Mojżesza Tandjera, z Tyberiady (Izrael), groził, że jeżeli ojciec nie da mu jej, to wykradnie albo dziewczynę, albo innego członka rodziny. Mojżesz Tankjer znalazł sposób dla zabezpieczenia swojej córki. Cała rodzina: ojciec, matka i ośmioro dzieci, chodzą po mieście przywiązani do siebie tym samym powrozem.

Uwaga! Okręg. 7-my Ligi Morskiej

W poniedziałek, 19-go września, 1960 roku, zmarła śp. Marianna Jerzak, członkini Oddziału Ster, Nr. 46 Ligi Morskiej. Zbiórka umundurowanych Ligowców i Ligowczyń naznaczona jest na środę, 21-go września, w kaplicy Fortuny, przy 4401-03 S. Kedzie Ave., o godz. 8-mej wieczorem. Wobec tego apeluje się do wszystkich Oddziałów na południowej stronie miasta, aby raczyły przybyć do kaplicy w mundurach i pożegnać naszą członkinię na wieki.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 22-go września. Prosimy o wzięcie udziału w pogrzebie. — Feliks Kasznia, prezes Okr. 7go; Adolf Działowy, prezes Oddziału Ster; Zofia Kostalik, sekr.

Domagają Się 15 Więcej Sędziów

Potrzeba jest conajmniej 15tu więcej sędziów dla Sądu Wyższego, by olbrzymi nawał spraw, jakie nagromadziły się i zalegają i jakich sędziowie w obecnej liczbie załatwić na czas nie mogą — powiedział w poniedziałek na przyjęciu w Chicago City Club C. Fitzgerald, zastępca administratora sądów powiatu Cook.

Fitzgerald podkreślił, że sprawa zwiększenia liczby sędziów jest tak bardzo ważna, iż nie powinno się z nią czekać na sesję przyszłej legislatury, lecz załatwić teraz możliwie jaknajwcześniej, albowiem opóźnia to i naraża na szwank wymiar sprawiedliwości.

Częściowe Zaćmienie Słońca

Mieszkańcy Chicago będą mogli we wtorek oglądać rzadkie wogóle w tym rejonie zjawisko niebieskie a mianowicie częściowe zaćmienie słońca. Będzie to ogólnie drugie zaćmienie częściowe słońca, a dla Chicago jedyne w tym roku.

Wiadomość o tym oznajmił dyr. Planetarium Adler Robert I. Johnson. Zaćmienie widoczne w Chicago rozpocznie się o godzinie 6:06 wieczorem a zakończy się o godz. 7:42 wieczorem. Będzie go można jednak widzieć w tym rejonie do godziny 6:51 wiecz. — o tym bowiem czasie słońce chowa się za horyzontem.

Konwencja Kraj. Produktów Papieru

19 września, w poniedziałek rozpoczęła się w Chicago czterodniowa Konwencja Stowarzyszenia Krajowych Producentów papieru. W Konwencji tej bierze udział ponad 7,000 przedstawicieli z różnych dziedzin produkcji tego artykułu.

Jak O. Glenn Leach, sekretarz wykonawczy oświadczył, na Konwencji dostawcy papieru, hurtownicy oraz handlujący papierem będą zastanawiali się, jak zaradzić stałemu wzrostowi kosztów w prowadzeniu ich interesów i o podniesieniu w górę wydajności.

Obława Na "Jeti"

Bagdad. Nepal. — (N) — Ekspedycja prowadzona przez Sir Edmunda Hillary wyruszyła już w Himalaje. Ekspedycja składa się z 19 alpinistów, lekarzy i uczonych oraz 300 tragarzy niosących bagaż.

Jednym z celów ekspedycji jest usiłowanie sfotografowania lub złapania "potwora Himalajów—Jeti." Wśród sprzętu znajduje się specjalna strzelba dla strzelania usypiającymi zastrzykami.

Zespół doktorów dba o możliwość przystosowania organizmu ludzkiego do wielkich wysokości.

Pożar Lasów Pod Niceą

Nicea. (F) — W wiosce Glaussac, pod Niceą, wybuchł pożar w lesie. Wiatr rozszerzył szybko ogień, który objął około 400 hektarów sosen, drzew oliwkowych i krzewów. Straż pożarna walczyła usilnie z ogniem, wznieczonym prawdopodobnie na skutek nieostrożności.

Po Zakupno Wartościowego
NAGROBKA Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
naprzeciw
Cmentarza Zmartwychwstania
Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU
Otwarte w Niedziele i Święta
P. O. Box 333 Argo, Ill.
Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i brat nasz, ś. p.

Tomasz Szklarz

członek Zw. Nar. Polskiego, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19go września, 1960 roku, o godzinie 9:30 rano, przeżywszy lat 77. Zamieszkiwał w Morton Grove, Illinois.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6251 Dempster St., Morton Grove, Ill. do kościoła Św. Marty, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Anna, żona; **Marian, Walter i Helen**, dzieci; 3 wnucząt; **Anna Zaionc i Stella Krych**, siostry, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Meyer Funeral Home, YOrktown 5-2500.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Janina Własny

(z domu Tronoska)

(z 1go męża Bogdanowicz)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17go września, 1960 r., o godzinie 6:45 wieczorem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 2407 W. Moffat.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1341 N. Western Ave. do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, mąż; **Zygmunt Bogdan**, syn; **Irena Novick**, córka; **Anna**, synowa; **Adolf**, zięć; **Michalina Barczyńska**, siostra w Polsce; **Maria Buczak**, bratowa; kuzyni i kuzynki, siostrzeniec i siostrzenice; wnuki i wnuczki, oraz prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

(Prosimy nie nadsyłać kwiatów).

Pogrzebem zajmuje się: — Korczakowski Funeral Home, BRunswick 8-2445.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś.p.

Marianna Jerzak

(z domu Lewko)

(żona ś.p. Józefa i matka ś.p. Edwina)

Członkini Tow. Niewiast Różańcowych przy par. św. Pankracego, Tow. św. Anny, Gr. 2244 Z.N.P.; Oddział Ster Nr. 46 Liga Morska w Ameryce, Legion Pań Nr. 15 i Klubu Powiatu Grybów, po krótkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 19-go września, 1960 roku, o godzinie 3:17 w nocy, w starszym wieku. Zamieszkiwała w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22-go września, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4401-03 So. Kedzie Ave. do kościoła św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Janina, Zofia, Genowefa, Edward, Eleonora i Jan, dzieci; **Leonard Wass, Paul Kostalik, Raymond Naczas i Dr. Harry Moll**, zięciowie; **Virginia, Alice i Mary-Ann**, synowe; **Jan Czyz**, szwagier; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon: LAfayette 3-7781. (20-21)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziaduś nasz, ś.p.

Stanisław Dziórdzik

członek Tow. Synowie Wolności, Grupa 694 Z.N.P.; Zjednoczenia Rzymsko Katolickiego Nr. 1415, Koło Nr. 2-gi Imienia Władysława Orkana Z.P.P.A., członek Klubu parafii Maniowy, nagle pożegnał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go września, 1960 roku, o godzinie 2:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go września, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego Walter Funeral Home, 3021 W. Fullerton Ave. do kościoła św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward i Stanisław, synowie; **Anna Luberda**, siostra; **Harriet i Betty**, synowe; **Kenneth**, wnuk, **Carol, Geraldine, Sandra i Leslie**, wnuczki, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się W. J. Dzialo, tel. ALbany 2-7500. (20-21)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, ś.p.

Antonina Ciężadło

(Z DOMU NAWÓJ, ŻONA Ś.P. WOJCIECHA),

Założycielka i członkini Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej, Tow. Niewiast Różańcowych, Róży 54-tej, Sodalicji Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Tow. Apostolstwa Modlitwy, Tow. Adoracji Najśw. Sakramentu, Stow. św. Antoniego, Sodalicji św. Jana Bosko, Trzeciego Zakonu św. Franciszka i Tow. Matki Boskiej z Lourdes i św. Anny, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go września, 1960 roku, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22-go września o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcellę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Zofia, Maria i Franciszka, córki; **Antoni Scheleski i Eugeniusz Kortas**, zięciowie, **Józef i Antonina Nawój**, brat i bratowa; **Kathleen**, wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, telefon HAymarket 1-5800. (20-21)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Hajdys

(Z DOMU CEGIELSKA; ŻONA ŚP. FRANCISZKA)

Członkini Bractwa Niewiast Róż. Św., członkini i długoletnia kasjerka Tow. Matki Boskiej od Nieust. Pomocy Nr. 25 Zjedn. Polki w Ameryce i członkini Klubu Bielany; po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 17-go września ,1960 roku, o godzinie 9:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go września, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak, pnr. 4604 S. Wolcott Ave., do kościoła Najsł. Serca P. Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Rozalia, James, Stefania, Maria Paluch, Franciszek i dr. Józef, dzieci; **Charles Pendrys**, zięć; **Alice i Zofia**, synowe; 17 wnucząt, 18 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Wolniak, telelefon LAfayette 3-1313. 19-20

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Gonka

(Z DOMU MADURA)

Członkini Bractwa Niewiast Różańcowych, Róży 6-ej, Drzewa 3-go, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 18-go września, 1960 roku, o godzinie 9:45 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go września, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Maria, Katarzyna, Zofia, Helena, Edward, Eugenia, Emilia i Lorraine, dzieci; **Józef Chodera, Ludwik Pannarale, Franciszek Bania, Teofil Radek i Edwin Winter**, zięciowie; **Anna**, synowa; **Władysław Madura**, brat; **Marta Schrader i Wiktoria Tanass**, siostry; **Nikodem Tanasz**, szwagier, wnuki, wnuczki, **prawnuki** i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800. 19-20

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Andrzej J. Górka, Sr.

Członek Tow. ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła ZPRK.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18-go września, 1960 roku, o godzinie 3-ej po południu, przeżywszy lat 77. Zamieszkiwał pnr. 10540 Corliss Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go września, o godzinie 9-tej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1 E. 119th St., do kościoła Holy Rosary, 113th and So. Park, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża, w Calumet City, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Maria, żona; **Andrzej Jr. i Aniela Jason** w Panama Canal Zone, **Stanisława Lusky** w Niemczech, **Florentyna Goodrich, Wanda Górka i Eugenia Griffin**, córki, synowa i zięciowie; **Anna Goszczyk i Zofia Kushnierska** w Detroit, Mich., siostry z mężami; 9 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Opyt Funeral Home. — Telefon PUllman 5-3711. 19-20

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz, śp.

Andrzej Sydor

(MĄŻ ŚP. ANNY)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18-go września, 1960 roku, o godzinie 5:20 rano, przeżywszy lat 68. Zamieszkiwał pnr. 6154 So. Marshfield Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Stanisława Bafii, pnr. 1745 W. 47th St., do kościoła Najsł. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Aniela Nędza, Józefa **Holy i Maria Sydor**, córki; **Tadeusz**, syn; **Irena**, synowa; **Mieczysław Nędza i Emil Holy**, zięciowie; **Martin Nędza**, wnuk; **Katarzyna Radochońska**, siostra, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanisław Bafia i Syn, tel. YArds 7-8407 lub CAnal 6-2298. 19-20



CO WNIOSŁ W WYDARZENIACH UBIEGŁY TYDZIEŃ? — Załączona mapka uwidacznia najważniejsze wydarzenia, jakie miały miejsce w ubiegłym tygodniu we wszystkich częściach świata.

Trzynasta Rocznica Zamordowania Ś.p. Mikołaja Petkowa

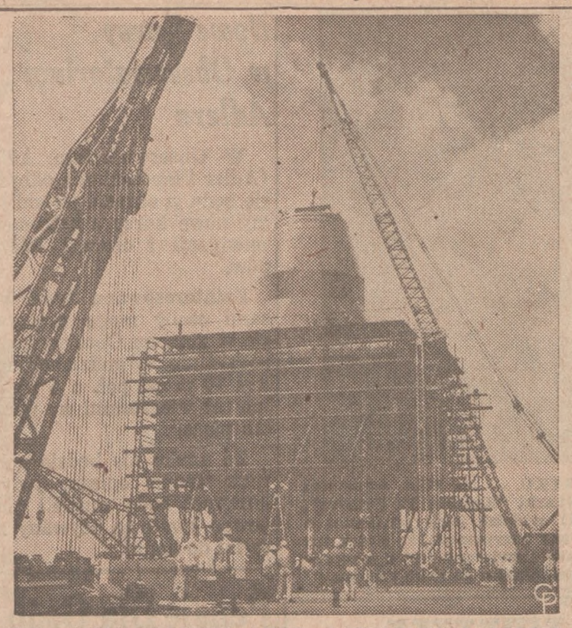
Zgromadzeni Żądają Wolności Dla Narodów Ujarzmionych

W trzynastą rocznicę brutalnego zamordowania przez komunistów wielkiego patrioty bułgarskiego, bojownika o demokrację i sprawiedliwość społeczną ś.p. Mikołaja Petkowa, odprawione zostało staraniem Bułgarskiego Komitetu Narodowego — Oddział Chicago, w dniu 18-go września 1960 roku, uroczyste nabożeństwo za spokój duszy śp. zmarłego, w katedrze prawosławnej, przy 1121 N. Leavitt ul., w Chicago.

Po nabożeństwie odbyła się podniosła akademia poświęcona pamięci śp. zmarłego, na której przemówienia wygłosili: Jerzy Marinow im. Bułgarskiego Kom. Nar., mgr. Bolesław Biłogan im. Polskiego Stronnictwa Ludowego, dr. Borisław Trifkovic im. Międzynarodowej Unii Chłopskiej — Oddział Chicago, oraz Jordan Pinalski, prezes Bułgarskiego Kom. Narodowego.

W uroczystościach wzięli udział: Bolesław Biłogan i Kazimierz Marianowski, członkowie Naczelnego Kom. Wykon. P.S.L., przedstawiciele partii agrarnych, wchodzących w skład Oddziału Międzynarodowej Unii Chłopskiej, delegacja Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w Amer. z Bolesławem Krakowskim, prezesem Zarządu Głównego ZPWP i Wiesławą Dobosz, prezeską Okręgu Środkowy Zachód ZPWP, oraz liczna publiczność bułgarska.

Zebrani uchwalili jednomyślną rezolucję, którą przesłali telegraficznie sekr. gen. Organizacji Narodów Zjednoczonych, domagającą się postawienia na zebraniu ogólnym O.N.Z. sprawy wolności i niepodległości narodów ujarzmionych przez komunizm.



PRZED SPUSZCZENIEM AMER. LOTNISKOWCA "ENTERPRISE".. — Zdjęcie przedstawia końcową fazę budowy w dokach w Newport News, Va., największego lotniskowca na świecie "Enterprise", pędzonego energią atomową. Tuż wkrótce ma nastąpić moment spuszczenia tego lotniskowca na wodę. 10-piętrową wieżę z ekwipunkiem elektronicznym, opuszczano na pokład dla zamocowania jej.

Głosy Czytelników

O Wizycie Chruszczowa Do U. S.

W związku z umieszczeniem w Dzienniku Związkowym wzmianki p.t. Co zrobić z wizytą Chruszczowa? — ja jako stały czytelnik poczytnego pisma i jako szary człowiek orientuję się trochę w polityce.

W okresie trwania t.zw. zimnej wojny między wschodem i zachodem zbrodniarze sowieccy dość nam krwi napsuli. Dla nich nie istnieje sentyment, wolność i miłość bliźniego, głoszą oni tylko hasło śmierci i zniszczenia kapitalizmu. Jak zawsze tak i teraz wszyscy Ci który pochodzą zza żelaznej kurtyny, dali dowód swej pogardy dla sprawców śmierci milionów ludzi pomordowanych, zamęczonych w tajgach Sybiru.

Dziś już nadszedł czas po piętnastu latach namysłu i głaskania zbirów na naród amerykański, a szczególnie na młodzież amerykańską. Dość tych upokorzeń. Nie musimy już się liczyć z oprawcami, którzy mają po łokcie zbroczone krwią ręce. Wszyscy pomordowani wołają o pomstę dla zbrodniarzy Kremla. My musimy głośno powiedzieć im: śmierć komunie! Niech się dziś nie waży żaden obywatel amerykański na jakieś uśmiechy czy też uściski dłoni oprawcom, a winni wyrazić swoją pogardę dla tych dygnitarzy, którzy jak b. gubernator stanu New York p. Harriman (demokrata), odwiedzili ambasadę rosyjską i ściskali dłonie zbroczone krwią ludzką. Wstyd płonie na naszych twarzach, dowiadując się z prasy, że żona po byłym prezydencie, uważanego przez część społeczeństwa amerykańskiego za wielkiego reformatora, odwiedza reżim komunistyczny w Warszawie. Czy jej wizyta o reżymu ma dalej potwierdzić Jałtę?

Nadszedł już czas ażeby ochłonąć się z zimnej wojny i opamiętać się z tej zarazy rzuconej nam w twarz. Dość już tych obelg rzucanych wciąż naszemu rządowi i prezydentowi, który reprezentuje nie tylko nas Amerykanów wolnych tu na tej ziemi amerykańskiej, ale reprezentuje wszystkie narody cieszące się dziś wolnością. Podajmy mu wszyscy dłoń braterską, by zjednoczył cały naród jęczący dziś w niewoli, nie czas na kłótnie i rozgrywki polityczne, czas już na ofensywę, by zdusić tego szatana, który w bezczelny sposób głosi światu pokój i wolność, ale w raju komunistycznym. A wiemy czym ten raj pachnie, a mianowicie: śmiercią i zagładą kultury i cywilizacji. Dziś nie ma na świecie naiwniaków i każdy o tym wie, że Chruszczow doszedł do władzy po trupach, czystkach, lagrach i Budapesztach.

Należy się naszemu rządowi wielkie uznanie za nie danie możności poruszania się swobodnie po naszym kraju, tym wszystkim szpiegom, którzy będą reprezentować na Walnym Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych w New Yorku narody zza żelaznej kurtyny. Temu satrapie oczywiście nie na rękę. Chciałby on głosić tu swą barbarzyńską i propagandową mowę, uśmiechać się do nas, ale w sercu chciałby nas wszystkich zdławić i zdusić.

Znajdzie się klika i on na wyspie Manhattan, a dalej ani rusz, bo taka jest wola narodu amerykańskiego. Wiemy, że twoje nogi chcą sięgać dalej, poza wyspę, ale wara tobie, bo może ci grozić niebezpieczeństwo. — Stary Czytelnik



KRÓL BELGII BAUDOUIN Z NARZECZONĄ. — W Belgii sensację wzbudziło oficjalne ogłoszenie, że król tego kraju, 30 lat liczący Baudouin zaręczył się z 32-letnią hrabianką hiszpańską z Aragon, Donną Fabrila de Mora z Aragon. Ślub przewidywany jest na listopada. Na zdjęciu Król Baudouin z narzeczoną.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej, z pamiętników uczestników walk i wydarzeń, oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką **$2.50**

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO 22, ILLINOIS
C. O. D. nie wysyłamy

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 20 Września

Tow. Koło Żeńskie Krakusów Nr. 8-my L. P., odbędzie swe po wakacyjne posiedzenie w wtorek 20-go września, o godz. 8-mej wiecz. w sali p. Leszczynski, 2532 W. Fullerton Ave.

Ze względu na ważność spraw, jak również sprawozdanie delegacji ze Sejmu 19go L. P. apelujemy do członków i członkin o przybycie. — Klara Kupczyk, prezeska, Helena Michalek, sekr.

Zarząd Tow. "PromieńGwiazd," Grupy Nr. 3114 ZNP, zaprasza swych członków na pierwsze po wakacjach zebranie Grupy, które odbędzie się we wtorek, dnia 20go września. Ważne sprawy jakie muszą być załatwione na tym zebraniu, wymagają, abyśmy liczniej niż zwykle zebrali się na tym zebraniu. Obecnie stoimy wraz z całą bracią Związkową na progu Sejmu Kongresu Polonii Amerykańskiej, który odbędzie się w dniach 30go września, 1go i 2go października b.r. i uroczystości przypadających z okazji 80-cio lecia Związku Narodowego Polskiego, które również przypadają w początkach miesiąca października.

Jak zwykle, zebranie odbędzie się w lokalu Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich, 1113 Milwaukee ave., (róg ulic Cleaver i Milwaukee). Początek zebrania punktualnie o godz. 8.00 wieczorem. — Stanisław Łobodziński, prezes; Henryk Majchrowicz, sekr.

Oddział Pomocniczy Pań przy Posterunku Ironsides Nr. 16-ty PLAW odbędzie miesięczne posiedzenie we wtorek, 20go września, w sali Ironsides, 1241 N. Washtenaw ave., o godz. 7:30 wieczorem. Uprasza się o obecność każdej koleżanki, ponieważ ważne sprawy są do załatwienia. — Emilia Lukaszewska, prezeska; Stefania Zachwieja, sekr. prot.

Klub Powiatu Mielec zawiadamia, że posiedzenie powakacyjne odbędzie się we wtorek, 20-go września, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Polskich Weter., 1239 N. Wood ul. Uprasza się członków o przybycie, są bowiem ważne sprawy do załatwienia. Również będzie przyjęcie dla naszych Pań, które powróciły z Polski i nam coś opowiedzą o swej tam wizycie. — M. Dyczewska, prezeska; B. Madera, sekr. prot.

Środa, 21 Września

Tow. Młoda Polska Gr. 865 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 21-go września, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Z powodu ważnych spraw upraszamy o liczne przybycie. Przypominamy też, że sekr. finansowy urzęduje już od godz. 6-ej wiecz. przy odbieraniu podatków od członków. Również podajemy do wiadomości, że na posiedzeniu w sierpniu nasze Towarz. Młoda Polska zapewne było pierwsze które zrozumiało niedolę naszych sióstr i braci w Polsce, dotkniętych wielką klęską powodzi. Uchwalono poważną sumę na ratunek powodzian. Również Tow. Młoda Polska apeluje do wszystkich organizacji, aby jak najprędzej rozpoczęły pracę na ratunek powodzian. Potrzeby są wielkie. Woda zniszczyła wszystko. A więc naród polski czeka na pomoc od nas. — Prezes Edward J. Niedźwiadek, sekr. prot. Franciszek Prętki.

Tow. Rzemieślników Polskich Chopin, Grupa 1119 ZNP ma miesięczne posiedzenie w środę wieczorem, 21-go września, w sali zwykłych posiedzeń, pnr. 1057 N. Wolcott ul. Na tym posiedzeniu będziemy mieli sposobność przywitać miłych dwóch członków naszej Grupy ze słonecznej Kalifornii, a mianw. Józef Baranowski i Bolesław Boguszewski, którzy będą obecni na naszym posiedzeniu. — Bolesław Szepietowski, prezes; Jan Krupa, sekr. prot.

Posiedzenie Tow. Narodowego Korony Polskiej i Grajewianów, Grupa 771 ZNP, odbędzie się w środę, 21-go września, o godz. 8-ej wiecz., w sali domu Polskich Weteranów, 1239 N. Wood ul. Członkowie są proszeni o liczne przybycie z powodu wielu spraw do załatwienia. — Alex Mikucki, prezes; Alex Ramotowski, sekr. prot.

Tow. Młoda Polska, Gr. 865 ZNP, odbędzie posiedzenie w środę, 21-go września, o 8-ej wieczorem, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Upraszamy o liczne przybycie. Przypominamy, że sekretarz fin. urzęduje już od godziny 6 wiecz. i odbiera podatek od naszych członków. — E. J. Niedźwiadek, prezes; Fr. Prędki, sekr. prot.

Tow. Synowie Piasta Gr. 1214 ZNP, odbędzie swoje regularne posiedzenie w środę, 21-go września, w sali Zw. Kl. Małop., o godz. 8-ej wiecz. Członków i członkinie prosimy o obecność, gdyż mamy wiele ważnych spraw. Przypominamy, iż specjalny kontest wrześniowy jest w pełni swego tempa. Jeśli jest w rodzinie waszej osoba, która potrzebuje asekuracji, prosimy podać nazwisko, a Organizator Grupy pomoże wam przeprowadzić transakcję sprzedaży dobrego ubezpieczenia. — Jan S. Wojciechowski, prezes; Jan Kubiński, sekr.

Klub Liberty zawiadamia członków, że powakacyjne posiedzenie odbędzie się w środę, 21-go września, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali 1101 N. Damen Ave. Uprasza się wszystkich o przybycie, gdyż jest wiele spraw do załatwienia. — S. Czysz, prezes; Anna Adamczyk, sekr. prot.

Piątek, 23 Września

Klub Ziemi Łomżyńskiej ma powakacyjne miesięczne posiedzenie w piątek, 23-go września, w sali Macierzy Polskiej, 1643 Milwaukee Ave. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Prosimy wszystkich o przybycie. — Adam Nowakowski, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

Klub Ziemi Kaliskiej ma swe powakacyjne posiedzenie w piątek, 23-go września, o godz. 8-mej wieczorem w sali posiedzeń Domu Weteranów, 1239 No. Wood ul. Wiele ważnych spraw mamy do załatwienia. Prosimy kolegów i koleżanki o przybycie. — S. Górski, prez.; S. Magdziarz, sekr. prot.

Niedz., 25 Września

Na Władysławowie Klub Obywatelski odbędzie swoje powakacyjne posiedzenie w niedzielę, 25 września, w sali parafialnej przy Long i Henderson ulicach. Początek o godzinie 2-ej po południu. Ze względu na ważność spraw do załatwienia obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana. — Franciszek J. Dzioba, prezes; Edward Greene, sekretarz.

Klub Parafii Wielowieś zaprasza wszystkich członków na posiedzenie, które się odbędzie w niedzielę, 25-go września, w sali zwykłych posiedzeń, 2101 W. 18th St., o godzinie 2:30 po południu. Ważne sprawy do załatwienia. — Bronisława Daugent, prezes; Józef Maruszak, sekretarz.

Z Gminy 91 ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 91-ej ZNP odbędzie się w piątek, 23-go września, w sali Ironsides Post pnr. 1241 N. Washtenaw Ave. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Z powodu ważnych spraw do załatwienia obecność delegatów i delegatek jest bardzo pożądana. — Adam Maryanowski, prezes; Zofia Buczkowska, sekr. Gminy.

★ PRACA ŻEŃSKA

CLERK-TYPISTS
for
ACCOUNTS RECEIVABLE
and
ACCOUNTING DEPARTMENT

Also a variety of openings for experienced office personnel. Good starting salary, opportunity for advancement, excellent company benefits, modern air-conditioned office, 5 day week.

CRestwood 2-3701

GENERAL BINDING CORP.
1101 Skokie Highway, Northbrook, Ill.
½ mile south of Route 68

★ PRACA MĘSKA

MACHINIST

Experience required in lathe and boring mill work. Must be able to read blue prints, relocate in Iowa; fringe benefits, permanent job, write:

CONCRETE PIPE MACHINERY CO.
P. O. Box 1708
Sioux City, Iowa

TWO Union Upholsterers, custom work only Call Mr. Butera LIncoln 9-2259.

Doświadczonego MECHANIKA do ZAGRANICZNYCH AUT
Najwyższa zapłata. Płatne ubezpieczenie. Mówimy po polsku. — Zgłoszenia do:
FREMMEL MOTORS, INC.
1706 N. Larrabee SU 7-2002

AUTO RADIATOR REPAIRMAN
EXPERIENCED ONLY.
TOP WAGES.
REX RADIATOR & WELDING CO.
1239 W. LAKE St.
HAymarket 1-1531

FRACTIONAL H. P. MOTOR REPAIR MAN
Experienced A. C. and D. C. Motors
Apply
Ther Electric & Machine Works
17 S. Jefferson St.
FRanklin 2-9855

MĘŻCZYZNY z autem do pracy na część dnia, wcześnie rano. $50 tygodniowo, DElaware 7-7677.

★ PRACA ŻEŃSKA

Looking for an immediate opportunity?
Why travel?
Work near home!
CLERK-TYPIST
Age 20-35 years, who likes working with figures, experience very desirable, must have higher degree of accuracy than experience. Pleasant working conditions, free paid hospitalization, good salary to start. Apply in person.
ITALIAN SWISS COLONY
2545 S. Ashland Ave.

BIURALISTEK POTRZEBA
DO PRACY BIUROWEJ
Wymagany jest język angielski i polski
Dobra zapłata
Przyjemne Warunki Pracy
Pisać na Box DK
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22

CLERK
For Accounts Receivable
No Posting.
Must Be Good At Figures.
Filing and Light Typing.
5 Day Week.
Vicinity Kostner & Division
CApitol 7-1600

UWAGA
MŁODE KOBIETY
DOŚWIADCZENIE NIE POTRZEBNE
DO COIL WINDING, PULLING, CONNECTING I LAMINATING.
PRACA OD SZTUKI.
STAŁA PRACA.
KAWA DARMO.
2 OKRESY ODPOCZYNKOWE
Zgłoszenia
1915 No. Clybourn

Powakacyjne posiedzenie Klubu Pinczowian Nr. 1 na południowej stronie miasta odbędzie się w niedzielę, dn. 25-go września, w sali Weteranów Armii Polskiej, 4800 So. Wood ul. Początek o godzinie 2-giej po południu. Urapsza się członków i członkinie o liczne przybycie. Są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Tadeusz Boderek, prez.; Maria Deszcz, sekr.

Piątek, 7 Paździer.

Tow. Gwiazda Nadzieja Gr. 1864 ZNP, zawiadamia swych członków, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w piątek, 7-go października, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie są proszeni o przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — S. Ostromecki, prezes; W. Warchalowska, sekr. prot.

★ KONTRAKTORZY

Po wszelkie przeróbki . . . wewnątrz i zewnątrz domu oraz wszystkie naprawy—o każdej porze
DZWOŃCIE
ORLIKOWSKI CONSTRUCTION CO.
ABerdeen 4-2423
TELEFON CZYNNY 24 GODZIN NA DOBĘ

★ TUCKPOINTING

TUCK POINTING, czyszczenie parą, caulking, każda robota gwarantowana. Darmo obliczenia — BErkshire 7-3950 lub DIckens 2-4553. Wm. Piskulski.

★ DOMY

Przez Właściciela Dochodowa Posiadłość
2 budynki na 1ej parceli—2 mieszkaniowy murowany, 2-4ki z frontu, gazowe space ogrzewacze, z tyłu 5 pokojowy cottage, ogrzewany furnesem, automatyczne ogrzewacze wody w obydwóch. Garaż na 2 auta, $200 dochodu. Blisko 26th i Lawndale (3700 West). Prosimy nie telefonować w sobotę.
Tel. CRawford 7-2456

PRZEZ właściciela, okolica 64th i Cicero Ave., 5 pokojowy murowany bungalow, 2 duże sypialnie, tafelkowa kuchnia i łazienka, ogrzewany gorąca wodą, 1 pokój na poddaszu, garaż na 2 auta, pełny bezment, kryta weranda, można użyć na sypialnie, cena $16,500, telefonować PArtsmouth 7-6624 po 5.30 po poł.

2 MIESZKANIOWY, 2x6, kryta insulowana z sękatej sosny weranda, olejowe ogrzewanie, garaż na 1 auto. 4742 N. Sawyer Ave., COrnelia 7-3294.

WŁAŚCICIEL musi sprzedać, nowoczesny 2 mieszkaniowy murowany i drewniany, 4 i 4 pokoje, gazowe ogrzewanie, wraz z ogrzewaczami. kuchnie z szafkami, tafelkowe łazienki, wykładane drzewem bawialnie, kryta weranda, garaż na 2 auta, w dobrym stanie, 2814 So. Pulaski Rd.

WŁAŚCICIEL w par. Św. Ferdynanda, Belmont-Austin. 9 lat stary angielskiego typu, murowany, z 3 dużymi sypialniami. 1½ łazienki. Ogrzewana, z sękatej sosny weranda. Extras. $28,900. — MUlberry 5-0046.

TANIOŚĆ, na sprzedaż w okolicy Campbell i North Ave. 3 mieszkania, 1 skład i 40x40 warehouse, $19,000. $240 dochodu miesięcznie, bez składu i magazynu. Niskie podatki. Telefonować AVenue 2-5525 po informacje.

$9,900 KUPI ładny, 2 mieszkaniowy, 2x4 pokoje, okolica 25 i Sawyer, 2 gazowe ogrzewacze wody, $1,500 wpłaty; Svoboda, 3739 W. 26, LAwndale 1-7038.

PRZEZ WŁAŚCICIELA
W Par. S.S. Ap. Piotra i Pawła
Do Objęcia Zaraz
6 pokojowy murowany, bungalow z 3 sypialniami, pełny bezment i poddasze, baseboard ogrzewanie, kryta i ogrzewana tylna weranda. Cała landscaped. ½ bloku od Archer Ave. Blisko wszystkich szkół.
1830 West 34th Street
YArds 7-6585 celem umówienia się po 5ej po południu.

Blisko 108th Ave. F (3826 East)
5 pokojowy face brick dom. Pełny bezment, gazowe ogrzewanie, automatyczna gorąca woda. Szafkowa kuchnia. Łazienka z ceramicznymi tafelkami. Kombinacyjne zimowe okna i siatki. Garaż na 1½ auta. Nowy izolowany dach. W doskonałym stanie. — Przez właściciela. Telefonować
ESsex 5-1698

★ ODZIEŻ

FUTRZANY żakiet i futrzany płaszcz wielkości 38, bardzo przystępnie. Modern Clothes Shop, 1227 N. Milwaukee.

★ KSIĄŻKI

Bóg Moją Miłością
Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.
DUŻY DRUK, ZŁOCONE BRZEGI
Cena $2.50 i $3.50
W płóciennej oprawie — W oprawie skórzanej
Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy

SENNIK! SENNIK!
Nowoczesny Sennik Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROROCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie
KSIĘDZA MARKA
WERNYHORY i innych
Cena Tylko $1.25
Wraz z Przesyłką Pocztową
Dziennik Związkowy
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

ŚMIECH!
HUMOR!
SATYRA!
"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" mówią o niej krytycy
RADIOWE IGRASZKI
MARKA GORDONA
Cena $3
około 300 stron
Zamówienia Kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22. Illinis
(Na C.O.D książek nie wysyłamy)

WERBUJEMY MŁODZIEŻ DO ZWIĄZKU NAR. POL.

★ ZIEMIA

CZARNA ziemia 10 buszli—$4.00, 20 buszli—$6.50. BIshop 7-4654.

★ DO WYNAJĘCIA

NA JADWIGOWIE—4 pokoje do wynajęcia na 1szym z frontu, również 4 pokoje na 2im piętrze. Świeżo odnowione, umeblowane, gazem ogrzewane, łazienki. 2014 W. McLean.

JEDEN PIĘKNY pokój do wynajęcia dla trzeźwego mężczyzny. Tanio. Zgłosić się przed. godz. 9:30 rano, albo po godz. 6ej wieczorem. 1310 N. Damen Ave.

POKÓJ z kuchnią oraz pojedyńczy pokój, wszystkie umeblowane, bardzo dobry dojazd. HUmboldt 9-1461.

5 POKOJOWE mieszkanie, kryta weranda, duże sypialnie, czyste, w dobrej okolicy na Jadwigowie. — ARmitage 6-2991.

4 POKOJOWE mieszkanie, $40 miesięcznie. 2346 W. Bloomingdale. Klucz u p. Grzybowskiego.

4 POKOJE do wynajęcia w okolicy Humboldt Parku. $35. Telefonować MUlberry 5-2463.

5 POKOJOWE mieszkanie, czyste, dorosłym, gazowy space, łazienka, $35. BRunswick 8-6511.

POKÓJ dla pana, 1738 No. Washtenaw, 2gie piętro front.

RYNNY, KOMINY I DACHY
JESTEŚMY SPECJALISTAMI W PŁASKICH DACHACH. W NOWYCH INSTALACJACH I POKRYWANIACH DACHÓW
Płaski ei spadzsite, zakładanie, naprawianie i krycie smołą.
KOMINY. budujemy. reperujemy i fugujemy.
RYNNY zakładamy. lub stare naprawiamy. malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą.
Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie. wieczorami. nocami i w niedz.
LAwndale 1-6047

Gwarantowana Robota w Zakresie
• Kanalizacji i Catch Basins, Czyszczenia
• Elektryczne Przebijanie i Naprawianie
Bezpłatne kosztorysy
Obsługa w dzień i w nocy
EVergiade 4-7420 i BElmont 5-8283

★ DACHY

ROOFING
Wszystka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Eksperci Mieszkania, Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedziele po dobrą poradę i bezpłatne obliczenia.
ROckwell 2-8778

★ Domy Poza Chicago

BLUE ISLAND,
2250 W. 121st Street
przez właściciela, murowany z 3 sypialniami, kryta weranda, pełny bezment, plastrowane sufity, gazowe ogrzewanie gorącą wodą, cyclone ogrodzenie, aluminiowe okna, garaż na 2 auta, blisko katolickiej i publicznej szkoły.
$23,500
Tel.: FUlton 5-2446

PRICE REDUCED TO $12,000
Income $100 per month, ideal for elderly couple to enjoy good living and income, plus modern 2 bedroom ranch home, like new and 2 apartments on ¾ acres landscaped lot, have possibilities for motel. See or write owner contractor:
FRANK VEUGRIN
Box 273, Braceville, Ill.
Phone Beverly 7-6331

PRZEZ WŁAŚCICIELA
$18,500
INDIAN POINT, ANTIOCH,
przy Fox Lake. Z 2 sypialniami na cały rok dom. 50 stóp frontu jeziora. Frontowe, tylne z siatkami oszklone werandy. 8 st. bezment. Automatyczne olejowe ogrzewanie. Piękny front jeziora. Okolica przyjemnych domów. — Właśc. pragnie słusznie $12,500.
Telefon ANTIOCH 2765

CICERO, PRZEZ WŁAŚCICIELA,
6½ pokojowy izolowanv kamieniem sided bungalow, kompletnie przerobiony, posiadłość o możliwościach dochodu, wraz z maszyną do prania, suszarką, piecem, olejowe ogrzewanie, muszę sprzedać ze stratą. Codziennie po 1 po południu.
4826 W. 28th St.

Dolton—6 Pokojowy Ranch
Z 3 sypialniami, garaż na 2 auta, cały z face brick, gazowy gazem. Kompletnie landscaped parcela. Kombinacyjne aluminiowe zimowe okna i siatki. Blisko szkół, kościołów, komunikacji i składów. Żądana cena $18,900. 4½% morgecz można uzyskać. Przez właściciela.
Telefon VIking 9-4765

CICERO, na sprzedaż przez właściciela, z 4 sypialniami (2 na górze, 2 na dole), murowany bungalow, pełny bezment, olejowe forced air ogrzewanie, tafelkowa łazienka, garaż na 2 auta, mieści się w parafii Św. Antoniego i Św. Walentego. Telefonować BIshop 7-7887 w tygodniu 8-5 po poł., po 6-ej wieczorem OLympic 2-0252.

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA
Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stoliczkowe lub walizkowe od $29.00. Skowron 33 lat doświadczenia. Telefon PEnsacola 6-1670 rano przed 10-tą lub po 5-tej.

★ NAPRAWIA AUT

WSZELKICH RODZAJÓW TRANSMISJE
i tylne części naprawiamy, wymieniamy i instalujemy, automatyki już od $79.50.
Darmo kosztorysy i obsługa holowania, 31 lat doświadczenia, praca gwarantowana, sfinansujemy naprawy.
CAPITOL AUTO
3321 W. Ogden
CRawford 7-5100

★ DOMY Z INTERESEM

OKOLICA 26th i PULASKI
2-piętrowy budynek murowany, 1-5 i 1-4 na 2gim piętrze, tawerna z 6 pokojowym mieszkaniem na 1szym piętrze, bezment, gazowe ogrzewanie gorącą wodą, dobry dochód, dobra okazja dla małżeństwa, przez właściciela.
Tel. ROckwell 2-9523

★ FARMY

Immediate Possession
A REAL BUY IN DAIRY FARM
Only $100 an acre
— WISCONSIN —
FOR SALE — 200 ac. farm, 7 miles from town; timber, springs in pastures; 90 ac. plowland; good house; 2 story, 3 bedrooms; 41 head white face cattle; crops and machinery. — $21,000 complete.
MIdway 7-2786
ROSCOE DIETER, Owner
Rt. 3, Richland Center, Wis.

W Chicago Zaczęła Się Krucjata Miłosierdzia Na Fundusz Ratunkowy

Kierownicy Tej Kampanii, Która Znana Będzie Pod Nazwą "Crusade Of Mercy" Zamierzają — Przy Pomocy 50,000 Ochotników Zebrać Przeszło 15 Milionów Dolarów Dla Community Fund i Czerw. Krzyża

W Chicago rozpoczęła się w dniu wczoraj szym wielka Krucjata Miłosierdzia—"Crusade of Mercy", której celem jest zebranie w następnych paru miesiącach czasu przeszło 15,300,000 dolarów na cele zapomogowe i ratunkowe dla biednych i nieszczęśliwych, którymi — w razie potrzeby — opiekować się muszą znane tu od lat wielu agencje ratunkowe, mianowicie Community Fund i Czerwony Krzyż.

W pierwszym dniu kampanii ogłoszono, iż suma przeszło 2,700,000 dolarów została zdeklarowana przez szereg zamożnych przedsiębiorstw na terenie Chicago, by tym sposobem nadać kampanii pełen rozmach i zachęcić szersze masy społeczeństwa do składania datków na cel ten niezmiernie dla wszystkich ważny i potrzebny.

Otwarcie Kompanii

Oficjalne otwarcie kampanii nastąpiło w śródmieściu, na narożniku ulic State i Madison, gdzie zawieszony został olbrzymi szyld, z napisem: GIVE to Crusade of Mercy.

Otwarcie kampanii nastąpiło przy współudziale Mayora Daley, przedstawicieli kupiectwa i przemysłowców śródmiejskich oraz tysięcy osób, które zgromadziły się we wspomnianym wyżej miejscu, by wysłuchać mówców i przypatrzeć się ceremoniom otwarcia olbrzymiej zbiórki.

Udział Ochotniczek W Zbiórce

Po ceremoniach na State i Madison odbyło się specjalne przyjęcie dla przeszło 600 ochotniczek, których zadaniem będzie prowadzenie kampanii zbiórkowej w różnych dzielnicach naszego miasta.

Ogółem około 50,000 ochotników — głównie ochotniczek — ma wziąć udział w zbiórce.

Niezmiernie ważną rolę w tej kampanii odgrywają prasa, radio i telewizja, których zadaniem jest — rozbudzenie opinii pubilcznej przy pomocy odpowiedniej reklamy i wykazanie, jak niezmiernie ważną rzeczą jest zebranie odpowiedniej sumy na działalność ratunkową w mieście.

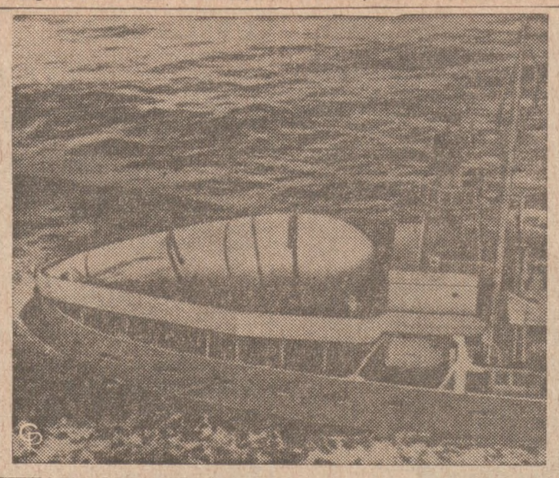
Prawie 100 Procent Na Zapomogi

Mówcy podkreślali, iż każdy datek w proporcji prawie 100 procentowej idzie na fundusz ratunkowy, albowiem kampania odbywa się przy pomocy osób, które bezinteresownie swój czas sprawie tej poświęcają.

Z każdego dolara, jaki złożony jest na Krucjatę Miłosierdzia, tylko 7 centów idzie na koszta administracyjne i inne wydatki niezbędne, połączone z finansowaniem zbiórki, a pozostałe 93 centy idą w całości do funduszu ratunkowego.

Kto Z Funduszu Korzysta

Z części zbiórki, jaką otrzyma wydział Community Fund — korzystać będą w przyszłości zakłady takie, jak sierocińce, domy starców i organizacje zajmujące się akcją ratunkową, a część przeznaczona dla Czerwonego Krzyża idzie — jak wiadomo z lat dawniejszych — na doraźną akcję ratunkową i pomoc dla osób które tracą mienie w pożarach, powodzi i tym podobnych wydarzeniach katastrofalnych.



CIEKAWA OPERACJA SOW. STATKU. — Na Półn. Atlantyku zauważono statek sowieckiej Marynarki "Kapitan V. Fedorov", na którego pokładzie (na zdjęciu) widniał jakiś przedmiot o kształtach balonu. Department Obrony przypuszcza, że statek ten musi posiadać ekwipunek elektryczny i związany jest z przeprowadzaniem jakiejś operacji instrumentalnej o dalekim zasięgu.

Z POLITYKI

Jan Marcin, Klerk Miasta Chicago Gościem Komitetu Obywatelskiego



JAN C. MARCIN

Nasz rodak, Jan C. Marcin, nie jest w obecnych zbliżających się wyborach kandydatem na jakikolwiek urząd. Jednak komitet obywatelski podejmuje go przyjęciem, aby w ten sposób wykazać dlań swe uznanie za pracę i wysiłki — nietylko dla dobra obywateli 35ej wardy, w której jest komitymanem, lecz także dla rozwoju całego miasta Chicago. Jako urzędnika na stanowisku klerka miasta Chicago, który to urząd spełnia chlubnie już drugą kadencję — zasłużył on w całej pełni na takie wyróżnienie.

Przyjęcie to, wraz z kolacją odbędzie się w środę, 28go września o godzinie 6ej wieczorem w pięknej, obszernej sali 'Electrical Workers' Union", 5247 W. Madison ul.

Członkiem ZNP

Jan C. Marcin bardzo żywo interesuje się sprawami naszej Polonii i wysiłki polonijne szczerze popiera. Jest on członkiem ZNP. co z dumą pokreśla przy każdej nadarzającej się okazji. Prócz tego jest on członkiem niemal wszystkich polskich organizacji.

Jest on także komitymanem 35ej wardy, jako też był prezesem Polsko - Amerykańskiej Demokratycznej Organizacji.

Chaos Ponad Wszelką Wyobraźnię Powstałby Przez Usunięcie Wilsona

Tak Powiedział Radca Prawny Chicago Przed Sądem Najwyższym w Springfield, Domagając Się Odrzucenia Skarg Wniesionych Przez Prok. Adamowskiego

Chaos przechodzący wszelką wyobraźnię powstałby w Chicago, gdyby Orlando W. Wilson został teraz usunięty ze stanowiska superintendenta Departamentu Policji. Taką opinię wypowiedział doradca prawny Rady Miejskiej Chicago John C. Melaniphy przed Sądem Najwyższym stanu Illinois w Springfield na rozprawie wskutek skarg wniesionych przez prokuratora stanowego Ben. Adamowskiego.

Radca Melaniphy złożył na tej rozprawie wniosek o odrzucenie kilku skarg prokuratora stanowego Adamowskiego, które kwestionują legalność nominacji komisarza Wilsona i 5-osobowej Rady Policyjnej.

Przed Sądem Najwyższym w Springfield zostały wczoraj wypowiedziane dwa przeciwstawne poglądy prawne; jeden przez radcę Melaniphy, a drugi przez Francisa X. Riley, asystenta Adamowskiego.

Wilson i Rada Policyjna zostali mianowani po skandalu w Policji ujawnionym ubiegłej zimy, że policjanci z dystryktu Summerdale biorą udział w bandach rabunkowych przy pomocy sprzętu i samochodów policyjnych.

Prokurator Adamowski stoi na stanowisku, że przez te nominacje prawo miejskie zostało pogwałcone. Reprezentując ten pogląd prok. Adamowskiego, jego asystent Riley powiedział wczoraj przed Sądem Najwyższym, że niedopuszczana jest taka sytuacja, aby nielegalnie mianowany komisarz Policji mógł domagać się posłuchu dla prawa w innych dziedzinach. Prawo bowiem powinno jednakowo obowiązywać tak komisarza Policji, jak i zwykłego obywatela.

Na to radca Melaniphy argumentował, że mayor Daley miał prawo "wynająć Wilsona jako eksperta", czyli, że zdaniem radcy Melaniphy komisarz Wilson działa jako "wynajęty ekspert", a nie jako mianowany komisarz, a władza policyjna spoczywa raczej w Departamencie Policji, a nie w ręku komisarza Wilsona. Ciekawe będzie jakie w tym "sporze poglądów" zajmie stanowisko Sąd Najwyższy.

Chicagoski Realnościowiec Wyjechał Widzieć Się z Chruszczowem w N. Y.

Pragnie On Uzyskać Od Premiera Sow. Zezwolenie Na Przyjazd z Poza Zelaznej Kurtyny Narzeczonego Swej Córki

Chic. realnościowiec, Paulius Leonas, który uzyskał w ub. roku zezwolenie od Chruszczowa na przyjazd swych dzieci z Wilna, 18-letniego Tomasa i 20-letniej córki Reginy — obecnie wyjechał do Nowego Yorku, aby podobne zezwolenie uzyskać od Chruszczowa, — tym razem dla narzeczonego swej córki, 23-letniego Stasys Bikulciusa, studenta muzyki w Wilnie.

Leonas miał się widzieć z Chruszczowem w poniedziałek. Wraz z nim wyjechała również jego córka oraz czterech przyjaciół litewskiego pochodzenia, którzy mają zamiar od sowieckiego premiera otrzymać zezwolenie na przyjazd ich krewnych z poza żelaznej kurtyny. Są to — Pranas Pranckevicius z 6709 S. Artesian, Danielus Normantas, 2415 W. Marquette Rd., —Marcella Raudaitis z 2745 W 69-a ul., oraz dr. Vitas Balciunas, lekarz w Szpitalu Columbus.

Dzieci Leonasa przybyły z poza żelaznej kurtyny 7 miesięcy temu na specjalne zezwolenie, które Leonas otrzymał od Chruszczowa w czasie wizyty sow. premiera rok temu. Przybyłe dzieci czują się dobrze w Chicago jednak córka pragnie wyjść zamąż za swego znajomego z Wilna, którego zapoznała zanim przybyła do Stanów Zjed. Była ona nawet gotowa w tym celu wyjechać z powrotem do Wilna, jak mówił jej ojciec.

Nowe Kursy w Obserwatorium Adlera

W Obserwatorium Adlera (Adler Planetarium) odbywać się będą w okresie jesieni i zimy nowe kursy z astronomii, nawigacji i obsługi teleskopów.

Zainteresowane tymi kursami osoby mogą zapisywać się w gmachu Obserwatorium codziennie w godzinach między 10 przed poł. a 5 po poł. lub też wieczorami we wtorek lub piątek.

Za naukę nie będzie pobierana żadna opłata, jedynie kursanci będą musieli uiścić pewną kwotę za używany materiał do nauki.

Pensje Dla Osób Niezdolnych Do Pracy

Nawet Ci Poniżej Lat 50 Mogą Otrzymać Social Security

Ostatnia poprawka do statutu Social Security przyznaje zapomogi w gotówce dla ułomnych i niezdolnych do pracy w wieku poniżej 50 lat.

Oddział Social Security pur. 1616 Milwaukee podaje do wiadomości, że osoby, które wniosły już podania i przedstawiły odpowiednie dokumenty, nie powinny zgłaszać się do biur oddziału Social Security, lecz czekać na wezwanie.

Jedynie ci, którzy nie otrzymali wezwania w ciągu 60 dni od złożenia dokumentów, powinni zgłosić się do biura Social Security.

Jeżeli ktoś nie wniósł podania, a ma prawo do zasiłku na podstawie nowego statutu, powinien natyhmiast zgłosić się do biura Social Security.

Kursy Dla Osób Dorosłych o Katolicyzmie

Rozpoczęły Się w Kilku Akademiach

Za inicjatywą Archidiecezji chicagoskiej rozpoczęły się tu w kilku szkołach katolickich kursy poświęcone źródłom chrześcijaństwa. Nowemu Testamentowi i zagadnieniom związanym z wyborami.

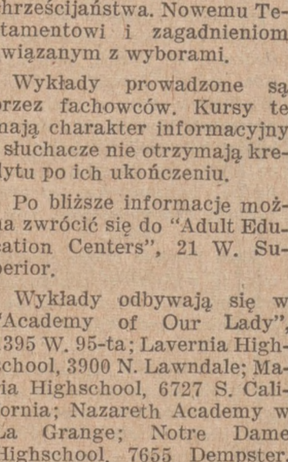
Wykłady prowadzone są przez fachowców. Kursy te mają charakter informacyjny i słuchacze nie otrzymają kredytu po ich ukończeniu.

Po bliższe informacje można zwrócić się do "Adult Education Centers", 21 W. Superior.

Wykłady odbywają się w "Academy of Our Lady", 1395 W. 95-ta; Lavernia Highschool, 3900 N. Lawndale; Maria Highschool, 6727 S. California; Nazareth Academy w La Grange; Notre Dame Highschool, 7655 Dempster, Niles; w szkole parafialnej Carmel, 720 W. Belmont; w szkole par. św. Edmunda, 200 S. Oak Park w Oak Park; w szkole pnr. 7825 Ellis i w akademii św. Scholastyki, 7416 Ridge.

Hello Missus!!

WIADOMOŚCI — MUZYKA
POLSKA PIEŚŃ
POLSKIE SŁOWO



ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca Programu
Nadawanego Dziennie
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie
Od 12 do 12:30 Po Południu
oraz w Soboty od 9 do 10 wiecz.
"PRZY KOMINKU"
PRZEZ STACJĘ
WOPA
AM-FM
1490 KC — 102.3 MC

Wprowadzą Nowy System Komunikacji Policyjnej Na Terenie Chicago

System Ma Na Celu Usprawnienie Akcji Policyjnej i Wysłanie Aut Patrolowych Na Miejsce Wypadku Lub Awantury — Prawie Momentalnie

Nowy system komunikacyjny został w poniedziałek ogłoszony przez superintendenta policji chicagoskiej, Orlando Wilsona, który powiedział przy tej okazji, iż — będzie to najlepszy i najbardziej nowoczesny system tego rodzaju w świecie.

System ów polegać będzie na ustaleniu 12-tu specjalnych linii radio-telefonicznych dla tyluż terenów miasta, podzielonych tak, by patrolujący w autach każdy teren policjanci mogli otrzymać informacje z centrali jaknajszybciej i by mogli znaleźć się na miejscu wypadku, czy też jakiejś awantury—w czasie możliwie jak najkrótszym.

Kosztować To Będzie Milion Dolarów

Niezbędne do pełnego funkcjonowania systemy zajmą całe drugie piętro budynku policyjnego na 1121 State ulicy i kosztować będzie miasto mniejwięcej milion dolarów.

Ze względu na nowoczesność system i niezbędne wprowadzenie całej serii elektronicznych aparatów, skompletowanie systemu zajmie przeszło 9 miesięcy, a możliwie nawet rok czasu.

Lepsza i Tańsza Protekcja

Zdaniem Wilsona wydatek ów opłaci się miastu wielokrotnie, albowiem nietylko da lepszą obywatelom protekcję policji, ale także zmniejszy koszta operacji pojazdów policyjnych na terenie miasta.

Do prowadzenia nowego systemu potrzeba będzie 12 trzy-osobowych grup specjalistów policyjnych, które to grupy zmieniać się będą odpowiednio by — przy pomocy wielkiej mapy miasta — tak kierować akcją automobilowych jednostek policyjnych krążących po mieście, by odpowiednia jednostka znalazła się na miejscu wskazanym przez centralę — w czasie możliwie jak najkrótszym.

Kobiety Operatorki Będą Usunięte

Obecnie zatrudnione są przy pracy odbierania telefonów z zażaleniami i raportami obywateli z różnych części miasta — kobiety, biuralistki.

Jest to obsługa powolna, albowiem — po otrzymaniu raportu — biuralistka taka musi zażalenie najpierw przepisać na kartce i podać policjantowi, który nadaje je przez radio do krążących w różnych dzielnicach aut policyjnych.

Nowy system pozwoli policjantom otrzymywać zażalenia i natychmiast nadawać je do patroli automobilowych, będących najbliżej od miejsca wypadku, czy też awantury.

Wybuch Pieca w Hucie Inland Steel Zabił 1 i Ranił 5 Robotników

Zabity Został 22-Letni Richard Pavelka, — w Stanie Krytycznym Są Clifford Ortiz i Juan Aponte

Jeden robotnik został zabity a pięciu innych rannych w rezultacie wybuchu pieca jaki zdarzył się w poniedziałek w hucie stalowej w Indiana Harbor Works, firmy Inland Steel Co. w East Chicago.

Śmierć poniósł 22-letni Richard Pavelka z pnr. 6550 Alabama, Hessville, Ind., — ciężko ranni są 31-letni Clifford Ortiz z pnr. 10545 S. Oglesby oraz 34-letni Juan Aponte z pnr. 4913 Melville, East Chicago. Stan ich jest uważany za krytyczny w szpitalu Św. Katarzyny w East Chicago.

Dwóch innych robotników jest również dotkliwie rannych lecz bez obaw o życie. Są to 30-letni Bruce Osborn z 959 Pennsylvania, Crown Point, Ind., i Paul Elam, 2229 Wayne, East Gary. Zaś 34-letni Alfonso Vargas z 3927 Main, East Chicago zaopatrzony został w szpitalu i zwolniony do domu.

Powodem wybuchu było obluźnienie drzwiczek od pieca przez nożycowy podnośnik, przez co ciśnienie z pieca poczęło wydobywać się na zewnątrz i w pewnym momencie powodując wyrwanie drzwiczek.

Fryzjer Zabił Żonę i Siebie w Westmont

Fryzjer Steve Mark, lat 58, pnr. 122 Grant Ave., Westmont, w powiecie Du Page, zabił kulą z rewolweru swą nieuleczalnie chorą żonę, a potem drugą kulą pozbawił także siebie życia.

Raport o tej tragedii złożył policji 25-letni syn Edward, pnr. 737 S. Thurlow, Hinsdale. Zeznał on wobec policji, że wczoraj rano przyjechał do niego ojciec i powiedział, że matka jest bardzo chora. Gdy ojciec odjechał, syn mając złe przeczucie, zaraz pojechał za ojcem do jego domu. Gdy tam przyszedł, to ojciec powiedział do niego "twoja matka już nie żyje," a następnie udał się do łazienki, gdzie oddał strzał w swą głowę, kładąc się trupem. Syn stwierdził, że matka zmarła od kuli rewolwerowej w głowę, oddanej przez ojca.



Słuchajcie Programu
GRUNWALDZKIEGO
Ze Stacji WEDC
W KAŻDY CZWARTEK
od godziny 7 do 8 wieczorem.
Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz humorystyczny:
"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Bronisław Zieliński, kierownik: Pelagia i Bronisław Mrozowie. anonserzy.

Tragedia Rodziny Polskiej Pragnącej Połączyć Się z Sobą

Mąż Na Uchodźtwie We Francji Chory Na Płuca w Sanatorium. — Żona z Trojgiem Dzieci Pragnie Wyjechać z Polski i Połączyć Się z Mężem. — Przeszkoda — Brak Funduszy

Redakcja nasza otrzymała dwa listy, jeden z Polski a drugi z Francji, w których obie strony, — to jest żona z dziećmi w Polsce oraz mąż we Francji proszą Polonię Amerykańską o łaskawą pomoc — w ich obustronnej tragedji. Pragną połączyć się z sobą i razem jako rodzina żyć we Francji, na uchodźtwie. Mąż poczynił już nawet starania, załatwił wiele formalności lecz znowu brak funduszów na kupno biletów na przejazd żony z dziećmi z Polski do Francji nie pozwala na połączenie się z sobą tej rodziny, która w latach wojny przeżyła wiele cierpień.

Mąż Zapadł Na Zdrowiu w Niewoli

Nazwisko męża — Władysław Korpak, — obecnie jako pacjent chory na płuca przebywa w Sanatorium Helfant 4/27, Pas de Calais. W tym miesiącu ma być on poddany operacji. We Francji osiadł on w roku 1958, przyjeżdżając z Polski, gdzie nie mógł pogodzić się z systemem komunistycznym.

Utrata jego zdrowia nastąpiła w czasie kampanii wrześniowej w Polsce i okresu niewoli w Niemczech, gdzie przydzielony do pracy w fabryce lotniczej został dwukrotnie ranny przy nalotach alianckich. W r. 1944 został on aresztowany przez Gestapo w Polsce i przebył w więzieniu aż do końca wojny. Powrócił do Polski i po kilku latach nie mogąc pogodzić się z sytuacją, wyjechał do Francji przedkładając rolę uchodźcy. Przez ten czas pragnął połączenia się z żoną i dziećmi Słał im paczki i pieniądze.

Żona — Przebyła Więzienie Koncentracyjne

Żona i dzieci — Żona Władysława, Janina Korpak zamieszkała obecnie w Krakowie 2, przy ul. Dwernickiego 5 m 14. Pragnęłaby zobaczyć się z mężem, tymbardziej że jest on chorym. Dzieci również chcą zobaczyć swego ojca. A dzieci tych mają oni troje — Basię lat 9, Zbyszka lat 11 i Jurka lat 15, który ukończył szkołę podstawową, lecz na wysłanie go do dalszych szkół niema za co.

Przeżyła ona również ciężkie czasy W r. 1940 wywieziona została do Niemiec i umieszczona w obozie koncentracyjnym, skąd po wojnie wróciła nabawiwszy się choroby stawów. Po wyjeździe męża do Francji trudno było jej w Polsce otrzymać jakąkolwiek pomoc, gdyż od władz otrzymywała odpowiedź, że ma mężą zagranicą, który winien zapewnić jej utrzymanie.

Dziś — oboje małżonków oraz ich dzieci pragną chociaż widzieć się z sobą i o ile warunki i stan zdrowia męża pozwolą połączyć się z sobą i żyć razem we Francji lub jakimkolwiek innym kraju ale wolnym a nie w ramach bloku komunistycznego.

Waszkiewicz Wystąpił Ze Stow. Fryzjerów Mimo Groźby Śmierci

Prezes Stow. Frank S. Aliotta Oświadczył,, Że Nie Życzy Sobie Zdobywania Członków Przy Pomocy Gróźb

Dennis Waszkiewicz, 67-letni fryzjer z Wonder Lake, w powiecie McHenry wystąpił ze Stow. Mistrzów Fryzjerskich w Chicago. do którego wstąpił przed 10 dniami pod wpływem groźby ze strony 3-ch przedstawicieli tego Stowarzyszenia, że jeśli nie zapisze się na członka, to jego dom będzie zbombowany, a on sam zostanie wzięty do samochodu i wrzucony do rzeki.

Waszkiewicz zapisał się do tego Stowarzyszenia — pod wpływem takiej groźby i zaczął stosować się do nakazów i cenników Stowarzyszenia przez co zaraz stracił połowę swych klientów.

Gdy o tej groźbie dowiedział się prezes Stowarzyszenia Frank S. Aliotta oświadczył, że wyrzuci z pracy każdego agenta tego Stowarzyszenia, który przy pomocy takich gróźb będzie starał się zdobyć nowych członków. Prezes Aliotta nie życzy sobie zdobywania członków przy pomocy gróźb.

Na to fryzjerzy w Woodstock oświadczyli, że oni byli też teroryzowani i straszeni, aby zmusić ich do wstąpienia na członków tego Stowarzyszenia.

W każdym razie — po tym oświadczeniu Allioty — Dennis Waszkiewicz nabrał odwagi i zgłosił rezygnację z członkostwa.

Najlepszy Uczeń Wandalem Szkoły Na Sumę $25,000

Liczący 17 lat uczeń szkoły średniej przyznał się wobec policji do aktów wandalizmu w sobotę w budynku szkolnym w New Chicago na szkodę $25,000. —

Został on aresztowany przez Policję Szeryfa.

Uczeń ten był jednym z najlepszych, albowiem w konkursie o stypendium na studia uniwersyteckie zajął 10-te miejsce wśród uczniów całego kraju.

Powiedział on do policjantów Szeryfa, że dokonał aktów wandalizmu w szkole dlatego, bo miał wielką złość na jednego z nauczycieli.

W swym szale niszczenia, młodzieniec rozbił 50 maszyn do pisania i zdemolował laboratorium. Młodzieniec przebywa w więzieniu w Crown Point, Ind.



SCENA ŚWIADCZĄCA O GWAŁTOWNOŚCI DONNY." — Oto scena z Brooklynu świadcząca jak potężną siłę posiadał huragan "Donna." Na zdjęciu widać auto przywalone wyrwanym z korzeniami drzewem.

Książka Arthura Bliss Lane

Ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce
w latach 1944-1947
p. t.

Widziałem Polskę Zdradzoną

Książka ta tłumaczona na język polski o historycznym znaczeniu, wyjaśnia na podstawie dokumentów i osobistych spostrzeżeń technikę sowiecką, zastosowana w Polsce, polegającą na narzuceniu ustroju państwa policyjnego, na zgnieceniu opozycji politycznej i na zniszczeniu wszelkiego patriotyzmu, przy równoczesnym odebraniu narodowi polskiemu wolności osobistej i słowa.

Każdy Polak musi znać kręte sposoby polityków rosyjskich dążących do ujarzmienia naszej Ojczyzny, Ojczyzny naszych ojców.

Książka wydana w ładnej płóciennej oprawie jest do nabycia w Dzienniku Związkowym.

Cena $2.00

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy, pisząc:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.
(C.O.D. książek na wysyłamy)